



Sobota-Niedziela
25-26/08/2018

cena **2,99** zł
(w tym 8% VAT)

#197 (2111)
NAKŁAD 57 589
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SEZON PIELGRZYMKOWY TRWA

Jutro święto
Matki Boskiej
Częstochowskiej

s.3



A CO JEŚLI **TO TY**
TERAZ **WYGRASZ?**

KUMULACJA

3 000 000

Graj w **LOTTO**

Usłużny funkcjonariusz komuny

Sędzia Krzysztof Cesarz, przewodniczący składu sędziowskiego Sądu Najwyższego, który w czerwcu odrzucił kasację drukarza skazanego za odmowę wydrukowania aktywistom LGBT plakatu, miał komunistyczną przeszłość.



PRAWO \ Kolejny sędzia z przeszłością

s.3

fot. Fotolia

GOSPODARKA

s.9

Miliardy złotych na lokalne drogi

Inwestycje na lokalne drogi będą sięgały miliardów złotych. Szczegóły w najbliższym czasie przedstawi rząd. – Tylko w 2018 i 2019 r. te inwestycje będą większe niż w ciągu ośmiu lat rządów PO i PSL – podkreślił premier Mateusz Morawiecki.

POLSKA

s.5

Platforma płaciła, PiS przestał

Nic dziwnego, że Pracownia na rzecz Wszystkich Istot jest jedną z najbardziej antyrządowych organizacji ekologicznych. Ta sześcioposobowa organizacja nie dostała w ostatnich trzech latach ani złotych z pieniędzy publicznych. Za to w latach 2011–2015... 1,5 mln zł.

POLSKA

s.4

Areszt dla handlarza roszczeń

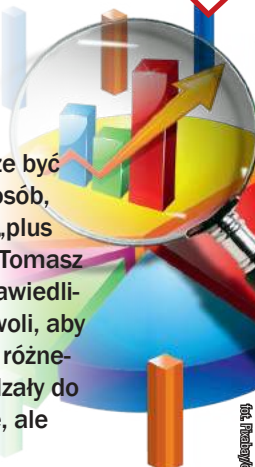
Trzy miesiące aresztu dla Marka M., znanego handlarza roszczeń do warszawskich nieruchomości – to decyzja wrocławskiego sądu. Mężczyzna usłyszał zarzuty dotyczące m.in. oszustwa oraz przywłaszczenia mienia. Grozi mu do 10 lat więzienia.

POLSKA

s.4

PiS punktuje Platformę za brak programu

Spierajmy się na argumenty i liczby. Nie może być tak, że kampania będzie wyglądać w ten sposób, że będziemy słyszeli ze strony opozycji tylko „plus PiS”, „PiS”, „PiS plus” – powiedział w piątek Tomasz Poręba, szef sztabu wyborczego Prawa i Sprawiedliwości. Dodał również, że jego partia nie pozwoli, aby – jak to było za rządów PO – trwał wielki bal różnego rodzaju firm i organizacji, które doprowadzały do tego, że pieniądze z VAT-u lądowały wszędzie, ale nie w polskim budżecie.



WÓJCIK \ Polska przyczyniła się do likwidacji biedy w UE niemal trzy razy bardziej, niż wskazywałyby na to jej wielkość. W dużej mierze to wynik bardzo dobrej koniunktury, ale i bez wątpienia reform socjalnych ostatnich dwóch lat.

s.2



WOŁODŹKO \ Czym się różni państwo fasadowe od realnie działającego? W tym pierwszym ludzie pokroju Marka M. mogą spać spokojnie, a boją się zwykli ludzie. A obecne państwo od fasadowego? Tym, że na twarze wielu lokatorów wrócił uśmiech.

s.2



9 772083 711067



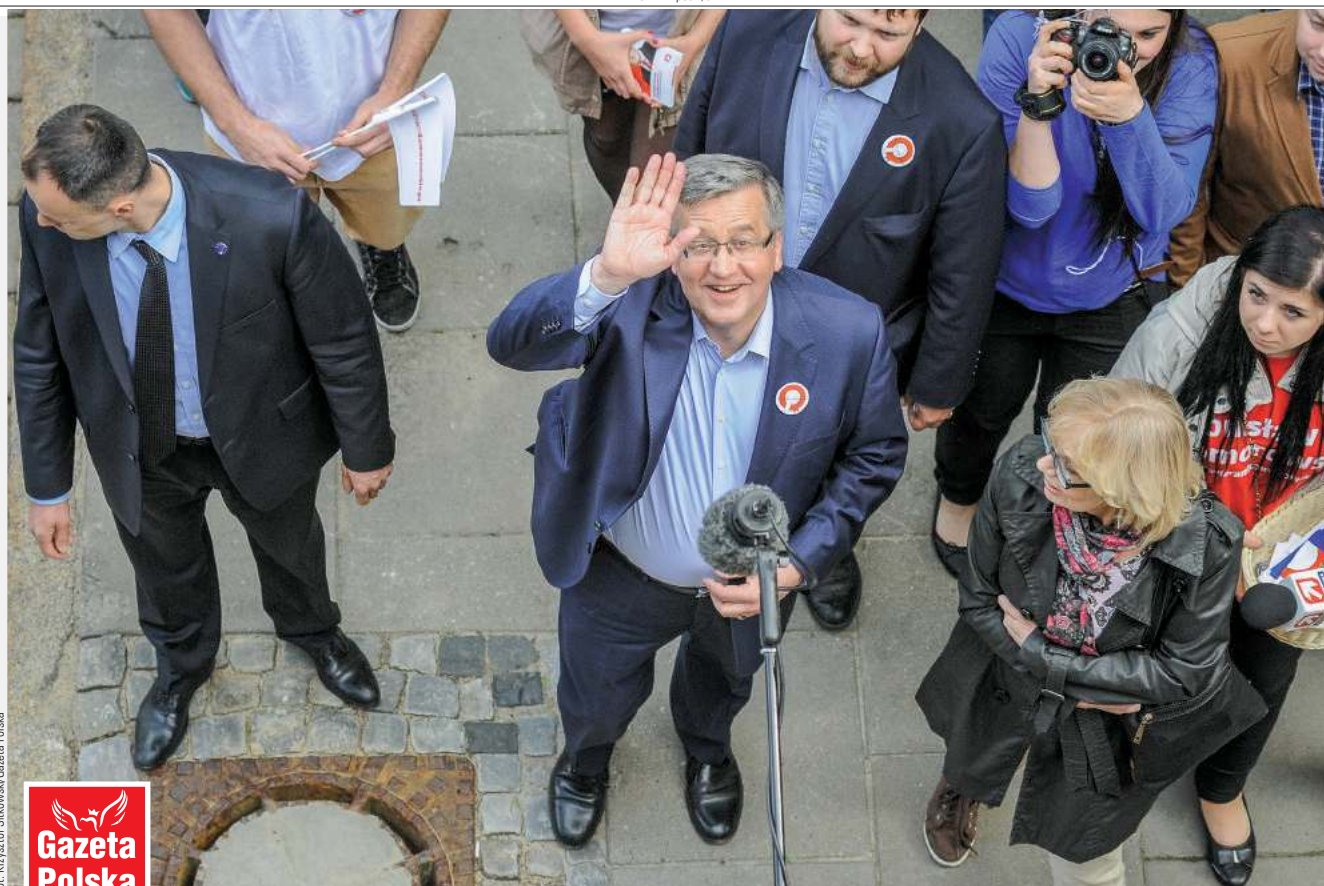
@25_08 kod 20837119_06_34 issn



Jean Vanier
(ur. 1928) kanadyjski działacz społeczny, organizator wspólnot L'Arche

„Miłość to nie tylko radość w chwili spotkania, lecz także wola podtrzymywania drugiego, niesienie go na rękach i udzielanie mu pomocy w chwili próby. Miłość to posługa i dobro w życiu codziennym.”

2 SOBOTA-NIEDZIELA 25-26 SIERPNIA 2018 gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl



fort. Krzysztof Sikowski/Gazeta Polska



POGODA

Sobota 25.08	burze z deszczem
WSCHÓD słońca 05:35	ZACHÓD słońca 19:41
Imieniny obchodzą: Arediusz, Elwir, Elwira, Euzebiusz, Gaudencjus, Gaudenty, Genezjusz, Grzegorz, Hermina, Julian, Józef, Ludwik, Luiza, Michał, Patrycja, Peregryn, Teodor, Wincenty	
Gdańsk 20°C / 15°C	Lublin 28°C / 15°C
Katowice 19°C / 24°C	Kraków 23°C / 16°C
Łódź 18°C / 14°C	Poznań 19°C / 13°C
Warszawa 21°C / 15°C	Wrocław 20°C / 14°C
Niedziela 26.08	deszcz
WSCHÓD słońca 05:36	ZACHÓD słońca 19:38
Imieniny obchodzą: Adrianna, Aleksander, Fortunat, Hadrian, Hadriana, Joanna, Konstancja, Maksymilian, Maria, Natalia, Sandra, Wiktorian, Wiktoriana, Włodzisław, Włodzisława	
Gdańsk 19°C / 14°C	Lublin 17°C / 11°C
Katowice 14°C / 11°C	Kraków 16°C / 11°C
Łódź 15°C / 10°C	Poznań 23°C / 12°C
Warszawa 16°C / 10°C	Wrocław 21°C / 12°C

KRZYSZTOF WOŁODŹKO

Państwo fasadowe i realne

Marek M. jest dla ruchu lokatorskiego symbolem wszystkiego, co najgorsze w stołecznej reprivatyzacji. A także, jak się wydawało, symbolem kompletnej bezkarności pewnego typu warszawskich biznesmenów. Marek M. był jednym z negatywnych bohaterów głośnej książki „Wszystkich nas nie spalicie” autorstwa Piotra Ciszewskiego. Nieobecność wymiaru sprawiedliwości, brak troski ze strony instytucji zajmujących się prawami obywatelskimi – tego doświadczali lokatorzy w stolicy pod władzą dziś tak zatroskanych o demokrację liberałów. Czym się różni państwo fasadowe od działającego realnie? W tym pierwszym ludzie pokroju Marka M. mogą spać spokojnie. Boją się zwykli ludzie, bez wielkich pieniędzy i znajomości. Czym się różni obecne państwo od fasadowego? Na twarze wielu lokatorów wrócił uśmiech, a w serca – nadzieja.

Rafał Zawistowski



PIOTR WÓJCIK

Polski wkład w walkę z biedą?

Instytut Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego opublikował dane dotyczące wkładu Polski w ograniczanie ubóstwa i wykluczenia społecznego w Unii Europejskiej. W 2017 r. Polacy, którzy wyrwali się z ubóstwa, stanowili 21 proc. wszystkich obywateli UE, którzy uciekli spod progu biedy. Co piąty mieszkaniec UE, który wyrwał się z biedy w ubiegłym roku, mieszkał w Polsce. Choć przecież wszyscy Polacy stanowią niecałe 8 proc. ludności UE. Możemy więc powiedzieć, że w 2017 r. Polska się przyczyniła do likwidacji biedy w UE niemal trzy razy bardziej, niż wskazywałyby na to jej wielkość. Oczywiście w dużej mierze to wynik bardzo dobrej koniunktury, dzięki czemu wzrost naszego PKB sięga 5 proc., co przekłada się na wzrost wynagrodzeń. Jednak bez wątpienia dużą zasługę mają w tym reformy socjalne ostatnich dwóch lat, szczególnie 500+ i podwyższenie godzinowej stawki minimalnej. W 2015 r. koniunktura również była dobra, jednak wkład Polski w zwalczanie biedy w UE wynosił tylko 14 proc. A w latach 2009–2012 polski wkład w walkę z ubóstwem w UE był mniejszy niż 8 proc., a więc był niższy, niż wskazywałyby na to wielkość naszego kraju.



Tomasz P. Terlikowski

Spotkanie w cieniu skandalu

Można udawać, że nic się nie stało, można sugerować, że Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie odbywa się pod znakiem radości, ale tak nie jest. Angielskojęzyczni katolicy, a tych jest na ŚSR większość, żyją nie tylko spotkaniem z papieżem, ale także gigantycznym skandalem homoseksualnym, który wstrząsa amerykańskim Kościołem. Dwóch kardynałów musiało odwołać swoje uczestnictwo, gdy się okazało, że jeden z nich jest mocno zamieszany (chodzi o zatajanie) w skandale w Pensylwanii, a drugi – gdy ujawniono skandal homoseksualny w jego seminarium. I choć watykańskich organizatorów spotkania nie powstrzymało to od zaproszenia progejowskiego jezuitę do wygłoszenia panegiriku na rzecz homoseksualistów, to trzeba powiedzieć, że w USA robi się naprawdę gorąco. Katolicy amerykańscy apelują o ustąpienie do kard. Donalda Wuerla (to pierwszy z dwóch wspomnianych hierarchów), a nawet o rezygnację całego episkopatu. Ogromna większość ortodoksyjnie nastawionych katolików otwarcie mówi o konieczności oczyszczenia Kościoła z homolobby i homohereji. Bez tego nie odzyska on wiarygodności. I nic nie wskazuje na to, by dało się ich zastraszyć wyrzucaniem z Kościoła. Nie to miejsce, nie ten czas.



Ryszard Czarnecki

Bohaterzy i oszczerstwa

Symboliczna zbieżność: w Warszawie cztery Polki otrzymały medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, a dzień wcześniej w Niemczech Federalny Trybunał Sprawiedliwości uznał, że można się dopuszczać kłamstwa oświęcimskiego i pisać o „polskich obozach śmierci”. Liczba Polaków uhonorowanych przez Izrael za ratowanie Żydów zbliża się do 7 tys. (ponad 25 proc. wszystkich Sprawiedliwych). A to tylko ułamek, bo przecież w pomoc Żydom podczas niemieckiej okupacji angażowały się setki tysięcy naszych rodaków, którzy uratowali kilkadziesiąt tysięcy osób narodowości żydowskiej – obywateli RP. W tym samym czasie, gdy kolejnych Polaków honorowano za ratowanie Żydów, media na świecie uparcie rozpowszechniały obrzydliwe kłamstwo o „polskich obozach śmierci” – ponad 900 razy w ostatnich latach. Tu palma pierwszeństwa, pewnie nie przypadkiem, przypada twórcom obozów koncentracyjnych – Niemcom. To właśnie w RFN już na początku lat 50. pojawił się haniebny termin „polskie obozy śmierci”. Miał odwrócić uwagę od bezmiaru niemieckich zbrodni. Teraz właśnie najwyższy sąd republiki usankcjonował tę potwarz. Jak pisał Andrzej Bobkowski: „Niemcy już nam wybaczyli wszystko, co nam zrobili”.

PRAWO \ Kolejny sędzia z przeszłością

Usłużny funkcjonariusz komuny

Sędzia Krzysztof Cesarz, przewodniczący składu sędziowskiego Sądu Najwyższego, który w czerwcu odrzucił kasację drukarza skazanego za odmowę wydrukowania aktywistom LGBT plakatu, miał komunistyczną przeszłość.

Maciej Marosz

Krzysztof Cesarz to kolejny sędzia Sądu Najwyższego z przeszłością, o której nie informowano dotychczas opinii publicznej. To jeden z sędziów, którzy po wejściu w życie obecnej ustawy o Sądzie Najwyższym zwrócili się do prezydenta Andrzeja Dudy, deklarując wolę pozostania w stanie czynnym mimo przekroczenia wieku 65 lat, który jest granicą przejścia w stan spoczynku. Jednak w swoim piśmie sędzia Cesarz pominął znowelizowaną ustawę, a przydzielił sobie prawo do pozostania w SN na mocy konstytucji. Dodatkowo sędzia zignorował termin, w którym miał złożyć wniosek na ręce prezydenta i skierował go po wskazanym przepisami czasie.

Sędzia Cesarz, który w Sądzie Najwyższym orzeka od wielu lat, był w czasach systemu komunistycznego



Sędzia Krzysztof Cesarz, który w Sądzie Najwyższym orzeka od wielu lat, był w czasach PRL działaczem PZPR
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

działaczem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Członkiem PZPR pozostawał także w drugiej połowie lat 80., a wprowadzenie stanu wojennego nie zmieniło jego woli pozostawania w szeregach partii. W tamtym czasie był sędzią Sądu Rejonowego w Łodzi. Za swoją pracę w PRL dosłużył się

w 1985 r. Brązowego Krzyża Zasługi. W drugiej połowie lat 80. uzyskał dostępne tylko dla wybrańców władzy zezwolenie na pływanie morskie otwierające drogę do podróży do krajów za żelazną kurtyną.

Przed wstąpieniem do partii sędzia kształtował swoją świadomość w Socjalistycz-

nym Związku Studentów Polskich. Nie był zwykłym członkiem SZSP, ale przewodniczącym Komisji Nauki Rady Uczelnianej w Uniwersytecie w Łodzi.

O sędzim Cesarzu było głośno, gdy jako przewodniczący składu SN oddalił kasację adwokata drukarza i prokuratora generalnego od wyro-

ku skazującego go za odmowę druku plakatu promującego aktywistów LGBT.

Sędzia orzekał też w sprawach zbrodni komunistycznych. W SN zajmował się m.in. kasacją Jarosława Wernikowskiego, generała MO skazanego prawomocnie za przestępstwo nielegalnego internowania w grudniu 1981 r. 61 opozycjonistów. Wernikowski był wówczas zastępcą komendanta wojewódzkiego MO ds. Służby Bezpieczeństwa w Szczecinie. Choć dla sądów niższych instancji gen. MO był bez wątpliwości przestępcą, to skład SN z Cesarzem miał co do tego wątpliwości. Najpierw roztrząsał kwestie, czy bezprawne pozbawienie wolności trwające krócej niż tydzień można uznać za zbrodnię przeciwko ludzkości. Ostatecznie SN uchylił wyrok skazujący generała MO, który już miał iść do więzienia przez dwa lata. Sprawa po uchyleniu wyroku skazującego nadal nie jest zakończona.

Morawiecki: Fregaty? Nie blokuje zakupu

ROZMOWA \ Premier Mateusz Morawiecki udzielił wywiadu Polskiej Agencji Prasowej. Publikujemy fragmenty dotyczące sytuacji polskiej armii, pozycji ministra Mariusza Błaszczaka oraz stanowiska premiera wobec zakupu australijskich fregat.

Panie premierze, czy zablokował Pan zakup starych australijskich fregat dla Marynarki Wojennej?

Po rządach naszych poprzedników polska armia wymaga tak szeroko zakrojonej modernizacji i znaczącego wzmocnienia, że czasami analizy, rozmowy i rozważania mylone są z decyzjami. W sprawie zakupu australijskich fregat nie było ani decyzji polskiego MON, ani mojej decyzji blokującej.

Opozycja, w tym m.in. b. prezydent Bronisław Komorowski, krytykuje w ogóle sens wizyty prezydenta Andrzeja Dudy i ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka w Australii i Nowej Zelandii...

Po tym, jak wszyscy w 2015 r. widzieliśmy relacje z wyprawy Bronisława Komorowskiego do Japonii, wolałbym nie komentować

słów byłego prezydenta. Australia to bardzo dobry, bliski i sprawdzony zewnętrzny partner NATO, co potwierdziły chociażby wspólne operacje stabilizujące w Afganistanie. Bardzo się cieszę, że wizyta ministra Błaszczaka w ramach delegacji prezydenckiej zaowocuje wkrótce podpisaniem porozumienia o realnej współpracy pomiędzy naszymi krajami w kilku istotnych obszarach, m.in. cyberbezpieczeństwa, zwalczania terroryzmu czy wspólnych ćwiczeń i szkoleń naszych wojsk.

Czy jest Pan zadowolony z tempa modernizacji i wzmacniania polskiej armii?

Każdy minister obrony narodowej, któremu leży na sercu wzmacnianie bezpieczeństwa kraju, po ośmioletnich rządach PO-PSL nie wiedział-

by, w co ręce włożyć – tyle odziedziczyliśmy zaniedbań, zapóźnień i błędnych decyzji. Musimy bowiem jednocześnie wzmacniać siłę polskiej armii o realizowane zakupy nowego sprzętu, odbudowywać polski przemysł obronny i dopasowywać strukturę oraz rozmieszczenie wojsk do dzisiejszych wyzwań. Ministrowi Błaszczakowi udało się sfinalizować historyczny zakup systemu Patriot. Rozwijamy program obrony powietrznej Wisła i Narew. Nie kupujemy jedynie drogiego sprzętu, ale dokonujemy transferu technologii, co przekłada się na rozwój i modernizację naszego przemysłu obronnego. Jednak dla naszych konkurentów politycznych nawet odbudowująca się i wzmacniająca polskie bezpieczeństwo armia jest powodem do ataków.

Wdzięczni Maryi za obecność w naszych dziejach

KOŚCIÓŁ \ W niedzielę 26 sierpnia obchodzimy uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej. Na ten dzień przypadnie kolejny szczyt pielgrzymkowy na Jasnej Górze. – To okazja do wyrażenia wdzięczności Maryi za jej obecność w dziejach narodu – wskazuje o. Marian Waligóra, przeor klasztoru jasnogórskiego.

Główne uroczystości odpustowe z udziałem episkopatu Polski odbędą się w niedzielę o godz. 11. To kolejne w sierpniu święto, na które do Częstochowy przybywają tysiące pielgrzymów z całej Polski. Jak przypomina o. Marian Waligóra, paulin, przeor klasztoru jasnogórskiego, uroczystość NMP Częstochowskiej „ma charakter wdzięczności za to, czego doświadczamy jako ludzie wierzący i jako naród żyjący na polskiej ziemi”. – Chcemy dziękować za to, że Maryja oręduje za nami – wskazuje.

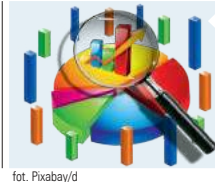
Jak dodaje, „możemy mieć różne wzorce wśród ludzi, takich czy innych przywódców, możemy podziwiać tych, którzy służyli Polsce, ale pamiętajmy, że najgłębszym wzorem służby człowiekowi jest

sam Chrystus” – i na tym wzorze „na pewno się nie zawieziemy”.

Coroczne uroczystości na Jasnej Górze poprzedza pielęgowana od wieków przez paulinów Nowenna do Matki Bożej Jasnogórskiej. I tak od 17 sierpnia przez dziewięć wieczorów na Jasnej Górze odprawiana jest msza św. nowennowa. – Nowenna to szczególny czas modlitwnej sztafety przygotowujący nas do uroczystości. To czas modlitwy wraz z Częstochową – zaznacza o. Waligóra.

– Naszą modlitwą razem z Maryją dziękujemy za to, co jest darem dla pielgrzymów i dla nas samych – wskazuje przeor, zachęcając do udziału w uroczystościach.

.....
(dł, eKAI)


KAMPANIA SAMORZĄDOWA \ Prawo i Sprawiedliwość obnaża hipokryzję opozycji

PiS punktuje PO za brak programu

Spierajmy się na argumenty i liczby. Kampania nie może wyglądać w ten sposób, że będziemy słyszeli ze strony opozycji tylko „plus PiS”, „PiS”, „PiS plus” – powiedział w piątek Tomasz Poręba, szef sztabu wyborczego Prawa i Sprawiedliwości. Dodał, że jego partia nie pozwoli, aby – jak to było za rządów PO – „trwał wielki bal różnego rodzaju firm, organizacji, które doprowadzały do tego, że pieniądze z VAT lądowały wszędzie, tylko nie w polskim budżecie”.

Jan Przemyski

Pytania do opozycji” – taki tytuł nosi spot przygotowany przez PiS, który zaprezentowano w piątek podczas konferencji prasowej. W materiale obóz rządzący prosi opozycję o odpowiedź na pytania m.in. o to, jaki pomysł mają członkowie PO, Nowoczesnej i PSL na uszczelnienie VAT oraz na co wydadzą pieniądze odzyskane z wyłudzeń.

Szef kampanii Zjednoczonej Prawicy przypomniał, że za rządów dobrej zmiany mamy „bardzo poważny skok, jeżeli chodzi o środki uzyskane z VAT”, czyli wzrost wpływów do polskiego budżetu o 34 mld zł. – My potrafiliśmy w ciągu trzech lat o 23 proc. zwiększyć wpływ z podatku VAT

do polskiego budżetu – zaznaczył.

– Potrafiliśmy jako rząd bardzo stanowczo reagować na to, co negatywnego działo się w Polsce, potrafiliśmy sobie z tym poradzić, a także z okradaniem Polski. Pokazujemy, że jesteśmy skuteczni, i tę skuteczność chcemy przenieść na poziom samorządowy – wyjaśnił.

Z kolei w Polskim Radiu 24, którego Tomasz Poręba był gościem w piątek rano, polityk powiedział, że priorytetem PiS w zbliżających się wyborach samorządowych będą sejmiki wojewódzkie. – Tam są środki, które przy mądrym gospodarowaniu [...] można wykorzystać dla rozwoju regionów – zwrócił uwagę.

Jednocześnie zaznaczył, że PiS „absolutnie nie od-



W kampanii będzie dużo negatywnej treści ze strony naszych konkurentów politycznych – spodziewa się Tomasz Poręba | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

puszcza miast”. – Musimy się bić o duże miasta. Musimy pokazywać perspektywę dla mieszkańców miast – dodał.

Szef sztabu PiS odniósł się także do kampanii Koalicji Obywatelskiej PO i Nowoczesnej, w ramach której pojawiły się billboardy z wizerunkiem prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego i hasłami m.in.: „PiS wziął miliony, a wszystko drożeje”, „PiS wziął miliony, a ludzi nie stać na leki”. – Będzie dużo takiej negatywnej treści ze strony naszych konkurentów politycznych. Oni zdają sobie sprawę z tego, że mogą w tych wyborach zaistnieć, wyłącznie jeżeli zmobilizują swój elektorat. A chcą go mobilizować właśnie poprzez tego typu akcje jak ta, którą widzimy na billboardach – skomentował Poręba.

Areszt dla handlarza roszczeń

PROKURATURA \ Trzy miesiące aresztu dla Marka M., znanego handlarza roszczeń do warszawskich nieruchomości – to decyzja wrocławskiego sądu. Mężczyzna usłyszał zarzuty dotyczące m.in. oszustwa oraz przywłaszczenia mienia. Grozi mu za to do 10 lat więzienia.

Jak pisaliśmy kilka dni temu, Marek M., czyli znany handlarz roszczeń do stołecznych nieruchomości, podejrzewany jest o „przywłaszczenie praw majątkowych dotyczących nieruchomości położonej w Warszawie przy ul. Opoczyńskiej 4B i nieruchomości Folwark Służewiec o łącznej wartości nie mniejszej niż 11 mln 500 tys. zł oraz oszustwo na szkodę dwóch pokrzywdzonych w związku z nabyciem praw i roszczeń do nieruchomości położonej przy ul. Dynasy 4, na kwotę łączną nie mniejszą niż 1 mln 100 tys. zł na szkodę każdej z pokrzywdzonych”.

Mężczyzna został zatrzymany przez funkcjonariuszy CBA we wtorek. Usłyszał łącznie trzy zarzuty. – Oszustwa w stosunku do mienia znacznej wartości, popełnienia przestępstw przywłaszczenia mienia znacznej wartości, a także posługiwania się podrobionymi dokumentami – wskazywał prokurator regionalny Piotr Kowalczyk.

– Sąd w pełni uwzględnił wnioszek prokuratury i zastosował trzymiesięczny areszt – poinformował prokurator Marek Kaczmarzyk z Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu. Wniosek o tymcza-

sowe aresztowanie prokuratura złożyła w czwartek.

Podczas przesłuchania, które przeprowadzono dzień wcześniej, Marek M. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, ale złożył wyjaśnienia.

Prokuratura Regionalna we Wrocławiu prowadzi postępowania dotyczące znacznej części spraw dotyczących nieprawidłowości podczas reprivatyzacji nieruchomości w Warszawie. Do tej pory zarzuty usłyszało ponad 20 osób (to m.in. adwokaci, urzędnicy stołecznego ratusza, biegli sądowi i radca prawny). „Równoległe z postępowaniami karnymi prokuratura podejmuje czynności pozakarne dotyczące warszawskich nieruchomości. (...) W ramach dotychczasowych prac sporządzono pozwy o uznanie za nieważne czynności prawnych, do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Warszawie wniesiono sprzeciw od ostatecznych decyzji SKO i prezydenta m.st. Warszawy, a także zgłoszono udział prokuratora w toczących się już postępowaniach administracyjnych i cywilnych. Skierowano także wnioski o ponowne rozpatrzenie spraw oraz skargi do sądów administracyjnych” – informowała wcześniej Prokuratura Krajowa.

Dorota Łomicka, PAP

Standardy nie wszędzie takie same

SPOŁECZEŃSTWO \ To, że życie na wsi różni się od tego w mieście, nie jest tajemnicą. I chociaż polska wieś w ostatnich latach zmienia się na lepsze, w wielu aspektach wciąż daleko jej do większych ośrodków. Dotyczy to m.in. dostępu do świadczeń ginekologiczno-położniczych.

„Kobiety zamieszkałe na wsi miały utrudniony dostęp do ambulatoryjnych świadczeń ginekologiczno-położniczych finansowanych ze środków publicznych. Choć standardy opieki okołoporodowej są jasno wyznaczone, część poradni ginekologicznych ma problemy z ich przestrzeganiem” – wskazuje Najwyższa Izba Kontroli. Nie wszystkie kobiety mogły liczyć na wykonanie pełnego zakresu badań, które są zalecane zgodnie ze standardami opieki okołoporodowej. Nie wszystkie poradnie zapewniały też pacjentkom prawo do intymności. Co więcej, jak wynika z danych NFZ (na koniec 2016 r.), w wielu gminach wiejskich wcale nie było poradni ginekologiczno-położniczych.

NIK wnioskuje do ministra zdrowia m.in. o wprowadzenie szczegółowych wymagań,

„jakim powinny odpowiadać pomieszczenia i urządzenia podmiotu wykonującego działalność leczniczą, uregulowań gwarantujących zapewnienie pacjentkom prawa do intymności i godności w gabinetach badań”, prowadzenie – przy wykorzystaniu odpowiednich narzędzi i kanałów – kampanii propagujących profilaktyczne badania ginekologiczne, a także informujące o należnych im w trakcie ciąży świadczeniach. Kontrolerzy wskazują także uwagę na konieczność „doprowadzenia przy udziale Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji do ustalenia taryfy za świadczenia położniczo-ginekologiczne adekwatnej do ich zakresu przewidzianego w standardach opieki okołoporodowej”.

(dl)

ARCHEOLOGIA SZUBIENICZNA

LUBUSKIE \ Kilka tysięcy kości odkryli do tej pory archeolodzy pracujący w obrębie szubienicy w Żaganiu. Liczą na znalezienie szczątków XVI-wiecznego złoczyńcy – Pusch Petera.

fot. Pixabay/d



fot. Pixabay/d

POLICJA POSKRAMIA NARKOBIZNES

11 KILO AMFY \ Funkcjonariusze CBŚP zabezpieczyli 11 kg amfetaminy we Włocławku. Zatrzymany został 52-letni Mirosław B., który najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie.

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot to jedna z najbardziej antyrządowo nastawionych organizacji ekologicznych. Ze wszystkich sił tępi PiS i Lasy Państwowe. Krytykuje budowę elektrowni w Ostrołęce, blokuje budowę obwodnicy Skarżyska-Kamiennej i drogi Narewowskiej w Puszczy Białowieskiej. Nie przysparza jej to zaufania społecznego, wyszło też źródło dotacji od państwa.

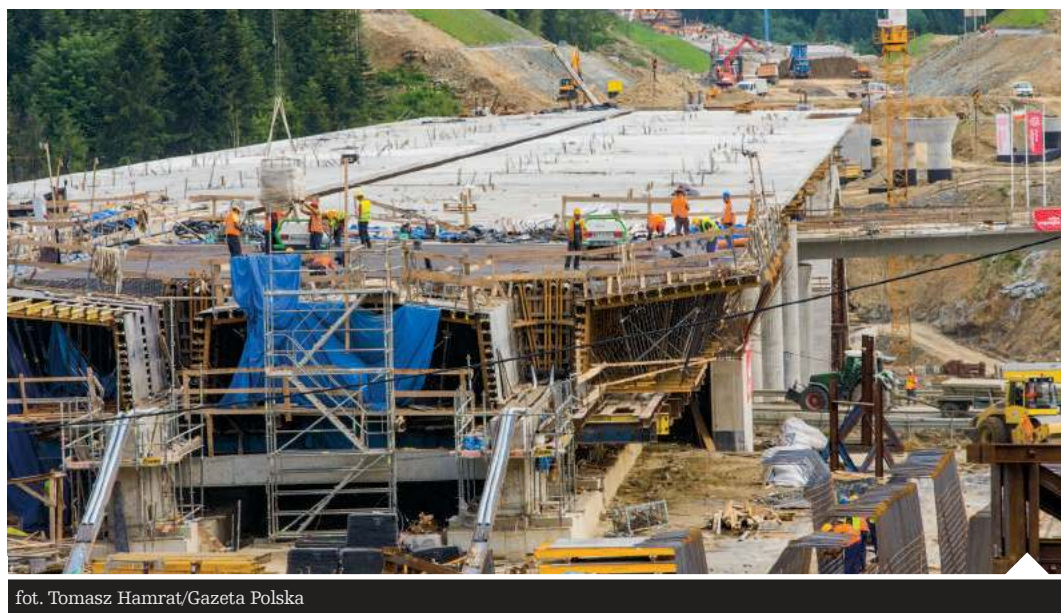
Jacek Liziniewicz

Ostatnio o Pracowni na rzecz Wszystkich Istot stało się głośno, gdy się okazało, że sekretarz zarządu stowarzyszenia Rafał Kurek współdziałał w jednej fundacji z deweloperem budującym zamek w sercu Puszczy Noteckiej. W zarządzie pracowni zasiadają też Radosław Ślusarczyk i Grzegorz Bożek.

Organizacja ta szczególnie się uaktywnia, gdy rządy przejmuje prawica. To właśnie jej przedstawiciele byli jednymi z głównych twarzy

ŚRODOWISKO \ Platforma płaciła, Prawo i Sprawiedliwość przestało

Pracownia na rzecz Wszystkich Istot pod lupą



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

protestów w Puszczy Białowieskiej przeciw polityce ministra środowiska Jana Szyszki.

Gdy się spojrzy na sprawozdania finansowe stowarzyszenia, widać, że organizacji nie jest po drodze z rządem PiS. W ubie-

głym roku nie dostała ani złotych dotacji od państwa. Aktywiści Pracowni z nostalgią mogą wspominać rząd PO-PSL. W latach 2011–2015 to niewielkie stowarzyszenie dostało od koalicji rządzącej 1,5 mln zł.

Co roku mogło liczyć na kilkaset tysięcy złotych dotacji na własne programy ekologiczne, a dodatkowo zarabiała na zleceniach od urzędów i spółek skarbu państwa. W 2011 r. organizowało szkolenia dla Generalnej Dyrekcji Ochrony Śro-

dowiska i RDOŚ za 25 tys. zł. W 2014 r. dla Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad przeprowadziło „monitoring efektywności zastosowanych rozwiązań minimalizujących efekt bariery ekologicznej tworzonej przez drogę ekspresową S8”.

Co ciekawe, nie we wszystkich wypadkach współpraca z GDDKiA układała się dobrze. W 2015 r. Pracownia na rzecz Wszystkich Istot oskarżyła drogowców, że budując obwodnicę Skarżyska Kamiennej, chcą zniszczyć siedliska chronionego motyla. „Z przykrością stwierdzamy, że działania podejmowane przez stowarzyszenie zarówno przy tej inwestycji, jak i na innych prowadzonych przez GDDKiA mają jedynie charakter obstrukcyjny” – oceniła w 2015 r. GDDKiA.

Hałaśliwe stowarzyszenie nie zyskuje jednak wsparcia społecznego. Ono wręcz maleje. O ile w 2011 r. przychody z odpisów podatkowych dla Pracowni jako organizacji pożytku publicznego stanowiły ok. 250 tys. zł wpływów, o tyle w 2017 r. organizacja otrzymała jedynie 106 tys. zł z tzw. jednego procenta. W 2011 r. Pracownia wykazała niecałe 800 tys. zł przychodu, a w 2017 r. już 621 tys. zł.

Unieważnić samowolkę Sądu Najwyższego

PRAWO \ Ministerstwo Sprawiedliwości skierowało do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o prawne zakwestionowanie decyzji zawieszenia przez Sąd Najwyższy przepisów ustawy o Sądzie Najwyższym

Minister i prokurator generalny Zbigniew Ziobro skierował do Trybunału wniosek w uznaniu, że Sąd Najwyższy dopuścił się rażącego przekroczenia kompetencji, zawieszając przepisy ustawy o SN. Komunikat z informacją o wniosku opublikowała Prokuratura Krajowa.

W komunikacie zaznaczono, że SN w swoim sierpniowym postanowieniu nie tylko przyznał sobie kompetencję do udzielenia zabezpieczenia, ale „wręcz wykreował sprzeczny z konstytucją środek owego zabezpieczenia w postaci zawieszenia stosowania przepisów obowiązującej ustawy”.

Na początku sierpnia Sąd Najwyższy skierował pięć pytań prejudycjalnych do Trybunału Sprawiedliwości UE w Luksemburgu i zawiesił stosowanie trzech artykułów ustawy o SN. Chodzi o zapisy ustawowe, które określają zasady przechodzenia sędziów tego sądu w stan spoczyn-

ku. Pretekstem do zadania takich pytań przez SN stała się rozpatrywana przez ten sąd sprawa dotycząca obowiązku opłacania składek ubezpieczeń społecznych w sytuacji, kiedy obywatel Polski prowadzi firmę w Czechach lub na Słowacji. W składzie orzekającym znalazł się jeden z sędziów, który przekroczył 65. rok życia i trwa wobec niego procedura przenoszenia go w stan spoczynku lub ewentualnego pozostawienia na urzędzie.

Jak podnosi w swoim wniosku do TK prokurator generalny, zawieszenie ustawy przez Sąd Najwyższy, było niedopuszczalne jako niemające uzasadnienia w polskim systemie prawnym.

Sąd Najwyższy, zawieszając przepisy, sięgnął do prawnej instytucji zabezpieczenia znanej z kodeksu cywilnego. Jak zaznaczono jednak we wniosku do TK, to środek prawny, który może stosować sąd i in-

stancji w postępowaniach cywilnych, a nie Sąd Najwyższy rozpatrujący pytanie prawne w poszerzonym składzie sędziów.

We wniosku do TK zaznaczono też, że skierowanie pytań do TSUE przez SN uderza w interes obywatela, którego dotyczy sprawa, która zawisa przed sądem. Wbrew jego interesom SN spowodował dodatkowe opóźnienie w rozstrzygnięciu sprawy.

Dodatkowo, jak zaznacza prokurator generalny, „Zabezpieczenie – wbrew podstawowym założeniom tej instytucji – nie zostało zastosowane w celu zabezpieczenia interesów obywatela będącego stroną postępowania toczącego się przed Sądem Najwyższym, lecz statusu pracowniczego sędziów SN orzekających w tej sprawie” – zaznaczono we wniosku do TK.

.....

Maciej Marosz

Wybuchowa rocznica bitwy pod Mławą

REKONSTRUKCJA \ Ponad 150 osób wcieliło się w role mieszkańców Mławy i żołnierzy podczas plenernego widowiska „Mława 1939”, które było rekonstrukcją niemieckiego nalotu bombowego na to miasto. Inscenizacja odbyła się w piątek w ramach obchodów rocznicy bitwy pod Mławą z września 1939 r.

W role swoich przodków w inscenizacji wcielili się mieszkańcy Mławy. W spektaklu wystąpiło w sumie 130 rekonstruktorów cywilnych i 20 wojskowych.

– Widowisko jest ilustracją codziennego życia Mławy, miasta przygranicznego, we wrześniu 1939 r. Pokazuje zwykłe życie jego mieszkańców, Polaków, Żydów i Romów, które przerwały wybuch wojny i niemiecki nalot bombowy – powiedziała Magdalena Grzywacz, rzeczniczka mławskiego urzędu miasta. Jak przypomniła, mławskie obchody, które upamiętniają dramatyczne wydarzenia z września 1939 r., organizowane są od 2008 r.

W ramach mławskich uroczystości upamiętniają-

cych 79. rocznicę wybuchu II wojny światowej oraz bitwy pod Mławą odbyły się uroczysty apel i defilada z udziałem pododdziałów 20. Bartoszyckiej Brygady Zmechanizowanej. Zabrzmiał też koncert pieśni patriotycznych.

W trakcie obchodów pokazano nowoczesny sprzęt będący na wyposażeniu Wojska Polskiego, m.in. czołgi PT91 Twardy i Leopard 2A5 oraz pojazdy wojskowe Krab, Langusta i Dana.

Z kolei 1 września przed Mauzoleum Żołnierzy Września w Uniszkach Zawadzkich zostaną złożone kwiaty, a przed pomnikiem Piechura będą zapalone 864 znicze upamiętniające poległych w bitwie pod Mławą polskich żołnierzy.

.....

(jp. PAP)



fot. Irakli Gedenidze/Reuters

MERKEL NA KAUKAZIE

TBILISI \ Gruzja powinna zostać zaklasyfikowana jako kraj bezpieczny – powiedziała przebywająca z wizytą w Tbilisi kanclerz Niemiec Angela Merkel. Wskazała, że wielu Gruzynów przybyło do jej kraju, by ubiegać się o azyl, mimo że niewielu jest on przyznawany. Wczoraj Merkel odwiedziła Armenię.

WILEŃSZCZYNA \ Szkolenia dla litewskich polonistów

Jak uatrakcyjnić lekcję języka polskiego

Szkoły na Litwie, w tym także z polskim językiem wykładowym, przygotowują się do zmiany podstawy programowej. Podczas jej opracowania pojawia się więcej wzorców z Polski. Poloniści dążą do tego, by na Litwie można było wykorzystywać w szkołach polskie podręczniki.

Ilona Lewandowska

korespondencja z Wilna

W Wilnie w ramach dyskusji nad odnową treści kształcenia literacko-kulturowego odbyło się spotkanie ze specjalistą z Polski, dr. Pawłem Sporkiem z Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

– Zależało nam, by jak najwięcej polonistów włączyło się w dyskusję nad treściami kształcenia literacko-kulturowego. Byśmy mogli wypracować jak najlepsze sposoby odpowiedzi na wymagania sta-

wiane przez współczesną rzeczywistość – mówi „Codziennej” Danuta Szejnicka, prezes Stowarzyszenia Polonistów na Litwie, która nadzoruje nauczanie języków ojczystych w szkołach mniejszości narodowych w Centrum Rozwoju Edukacji (Ugdymo plėtotės centras, UPC). Instytucja ta zajmuje się wcielaniem w życie zaleceń i zmian wprowadzanych przez litewskie ministerstwo oświaty.

Nauczanie języka polskiego jako ojczystego odbywa się na Litwie w zakresie od 4 do 6 godzin tygodniowo – w zależności od klasy. Uczniowie w ciągu 12 lat



Nauczanie języka polskiego jako ojczystego odbywa się na Litwie w zakresie od 4 do 6 godzin tygodniowo | fot. Marian Paluszkiewicz/Gazeta Polska

nauczania wielokrotnie przechodzą do różnego rodzaju form weryfikujących zdobytą przez nich wiedzę. Pierwszy poważny egzamin z ję-

zyka ojczystego zdawany jest na zakończenie 10 klasy, a dwa lata później – język ojczysty uczniowie zdają na maturze.

Jak zaznaczyła Szejnicka, sprawdziany pozwalają rozpoznać najbardziej problematyczne obszary. – Nasi uczniowie na co dzień używają trzech języków, co niestety wpływa na obniżenie ich umiejętności posługiwania się językiem ojczystym. Często szkoła jest jedynym miejscem, w którym spotykają się z poprawną współczesną polszczyzną. W tej sytuacji dobór atrakcyjnych lektur czy też wypracowanie nowych form dotarcia do młodych czytelników jest szczególnie ważny – wyjaśnia rozmówczyni „Codziennej”.

Organizowane przez litewskie UPC szkolenia często prowadzą specjaliści z Polski. – Niejednokrotnie z ich doświadczenia korzystają nie tylko poloniści, ale także lituaniści i nauczyciele innych języków. Mam nadzieję, że już niedługo ta współpraca jeszcze bardziej się zacieśni. W tej chwili trwają prace nad opracowaniem systemu, który pozwoli na wykorzystywanie na Litwie podręczników do języka polskiego z Polski – wyjaśnia przewodnicząca Stowarzyszenia Polonistów.

.....
Autorka jest dziennikarką „Kuriera Wileńskiego”, partnera „Codziennej”

Terrorysta z Rosji aresztowany w Berlinie

NIEMCY \ Sąd w Berlinie zdecydował o aresztowaniu obywatela Rosji podejrzanego o przygotowywanie zamachu terrorystycznego. Według prokuratury wspólnie z obywatelem Francji planowali atak bombowy na terenie Niemiec.

Jak poinformowało w czwartek biuro prasowe niemieckiej prokuratury generalnej w Karlsruhe, zatrzymany Rosjanin pozostanie w areszcie do zakończenia śledztwa. Domniemanego terrorystę zatrzymano w środę przy wsparciu funkcjonariuszy oddziałów specjalnych GSG9. Według śledczych 31-letni Magomed Ali C. przechowywał w mieszkaniu materiały wybuchowe, które miały posłużyć do produkcji bomb. Oficjalnie obywatel Rosji jest podejrzany o to, że wspólnie z zatrzymanym wcześniej we Francji Clémentem B. przygotowywał „ciężkie przestępstwo zagrażające państwu” oraz „przestępstwo z użyciem materiałów wybuchowych”. Według prokuratorów islamiści planowali atak w „nieznanej lokalizacji w Niemczech, którego celem było okaleczenie lub zabicie możliwie największej liczby

osób”. Jak informują niemieckie media, Magomed Ali C. i Clément B. odwiedzali meczet w berlińskiej dzielnicy Moabit, gdzie spotykają się salafici. Tam mogli mieć kontakt z Anissem Amrim, tunezyjskim terrorystą, który w 2016 r. w Berlinie zamordował polskiego kierowcę i porwaną ciężarówką wjechał w tłum na kiermaszu bożonarodzeniowym, zabijając 12 osób. Materiał wybuchowy, który przechowywał Magomed Ali C., to nadtlenek acetonu – TATP, związek chemiczny, który został użyty w kilku zamachach terrorystycznych, w tym w ataku bombowym na Manchester Arena w 2017 r. czy w serii ataków w Paryżu w 2015 r., do których przynależało się tzw. Państwo Islamskie (IS).

Francuska policja znalazła podobną substancję podczas przeszukania w domu Clémenta B. w Marsylii. Pod-

czas zatrzymania podejrzanego znaleziono też flagę IS, dwa pistolety, pistolet maszynowy Uzi z amunicją oraz granat.

Dotychczas nie pojawiły się wiarygodne informacje dotyczące rejonu Rosji, z którego pochodzi Magomed Ali C. Portal Spiegel Online bez podania źródeł twierdzi, że to były mieszkańiec Czeczenii. Z kolei według dziennika „Berliner Zeitung” zatrzymany islamista urodził się w mieście Agidel w Baszkirii.

To nie pierwszy przypadek, gdy niemieckie służby zatrzymują obywatela Rosji podejrzanego o przygotowywanie zamachu bombowego. W kwietniu ub.r. aresztowano urodzonego w Czelabińsku Siergieja W., legitymującego się zarówno paszportem rosyjskim, jak i niemieckim. Rosjanin przyznał się do zorganizowania zamachu na autokar klubu Borussia w Dortmundzie. W wyniku wybuchu, do którego doszło przed meczem Ligi Mistrzów, ranne zostały dwie osoby.

.....
Wespazjan Wielohorski

Socjaliści zderzyli się z rzeczywistością

CEUTA \ Hiszpania wydała 116 migrantów, którzy w środę wdarli się na jej terytorium przez granicę w Ceucie. Władze tej hiszpańskiej enklawy na terytorium Maroka apelują do Madrytu o wsparcie w ochronie granicy.

Hiszpański rząd poinformował, że migranci zostali przekazani marokańskim służbom na podstawie dwustronnego porozumienia o ochronie granic z 1992 r. Przyczyną ich przedarcia się – jak informują hiszpańskie media – było niedopełnienie obowiązku ochrony granicy przez policję z Maroka. Doszło do tego w czasie obchodzonego przez muzułmanów święta ofiarowania. Migranci wykorzystali brak czujności strażników i przedarli się przez granicę, używając przeciwko Hiszpanom m.in. palonego wapna i kwasu solnego. Siedmiu żandarmów trafiło do szpitala.

Decyzja o wydaniu Maroku migrantów stoi w kontrze do zapowiadanej przez socjalistycznego premiera Pedra Sáncheza łagodniejszej polityki migracyjnej. Jego rząd planował nawet likwidację drutu kolczastego z ogrodzeń na granicy

hiszpańsko-marokańskiej w Ceucie i Melilli. Sánchez jest zwolennikiem obowiązkowego systemu rozdziału uchodźców i godził się ostatnio na przyjmowanie migrantów z okrętów, którym wejść do swoich portów zabroniły Włochy i Malta.

Tymczasem z apelem o większe wsparcie w ochronie granicy zwrócił się premier Ceuty Juan Jesús Vivas. Podkreślił on również, że w znajdującym się w tej enklawie ośrodku dla migrantów, tzw. CETI, żyje obecnie 1,2 tys. przybyszów, chociaż jest on przeznaczony dla 500 osób.

W tym roku do Hiszpanii dostało się prawie 30 tys. migrantów, czyli dwa razy więcej niż w tym samym czasie w ub.r. Do samej Ceuty bez ważnych dokumentów przedarło się prawie 1,4 tys. przybyszów.

.....
Aleksander Klos



AMERYKANIE OSTRZEGAJĄ ROSJAN

USA \ Doradca prezydenta USA ds. bezpieczeństwa narodowego John Bolton ostrzegł Rosję przed ingerowaniem w tegoroczne wybory parlamentarne w Stanach Zjednoczonych.

fot. Jan Naj/Gazeta Polska



fot. Antonio Parrinello/Reuters

BELGOWIE NIE CHCĄ IMIGRANTÓW

BRUKSELA \ Belgia nie przyjmie więcej żadnych nielegalnych imigrantów – oświadczył belgijski sekretarz stanu ds. azylu i migracji Theo Francken w odpowiedzi na apel Włoch o pomoc.

UKRAINA \ Kreml odrzuca dyplomację i łapie za broń

Rosja eskaluje agresję na Donbasie

W wyniku czwartkowej wymiany ognia w Ługańsku zginęło pięciu ukraińskich wojskowych. Tego samego dnia serbskie służby zatrzymały Bratislava Živkovicia, który rekrutował osoby walczące po stronie separatystów na Donbasie. Z kolei sekretarz stanu USA wezwał po raz kolejny Rosję do uwolnienia ukraińskiego reżysera Ołeha Sencowa.

Paweł Kryszczak

Rosjanie zaognili sytuację w regionie w przededniu Dnia Niepodległości Ukrainy. Pięciu ukraińskich żołnierzy zginęło, a siedmiu zostało rannych w czwartkowych starciach z prorosyjskimi separatystami na wschodzie Ukrainy. Według doniesień strony ukraińskiej czterech żołnierzy zginęło w trwającej pięć godzin bitwie w regionie Ługańskim, która została poprzedzona ostrzałem moździerzowym dokonany przez separatystów i najemników Kremla. Piąty z wojskowych ukraińskich zginął w innym regionie na skutek ostrzału artyleryjskiego.

Od blisko czterech lat, czyli od podpisania drugiego porozumienia mińskiego, Rosja eskaluje co pewien czas działania wojenne na Donbasie.



Wojska ukraińskie zostały zaatakowane przez siły prorosyjskich separatystów w przeddzień święta niepodległości Ukrainy
| fot. Gleb Garanich/Reuters

– Jest to powiązane z aktualną sytuacją w polityce międzynarodowej. Wnioski, które mogła wyciągnąć Rosja ze spotkań dyplomatycznych, są takie, że nie ma obecnie szans na przełom. Zdecydowano się więc sięgnąć po broń i potęgo-

wać napięcie. Wcześniej działania skupiały się na linii frontu, teraz zaś dostrzegamy też militaryzację Morza Azowskiego i przylegających terenów. Rosja wprowadza blokadę tego regionu, aby uczynić z niej swój wewnętrzny

akwen – mówi „Codziennej” Grzegorz Kuczyński, ekspert od obszaru postsowieckiego.

Sekretarz stanu USA Mike Pompeo w czwartek po raz kolejny wezwał Rosję do natychmiastowego wypuszczenia więzionego od 2014 r. ukra-

ńskiego reżysera Ołeha Sencowa, który od ponad 100 dni prowadzi głodówkę. – Nie sądzę, żeby w czasie eskalacji doszło do gestów dobrej woli ze strony Rosji i uwolnienia Sencowa, skoro Kreml nie zdecydował się na takie działanie podczas spotkania Trump–Putin w Helsinkach – zauważa Kuczyński.

Ponadto w czwartek serbskie służby zatrzymały Bratislava Živkovicia. Był on dowódcą paramilitarnej grupy „Czetników”, która walczyła w wojnie na Donbasie po stronie Rosjan i separatystów przeciw rządowi w Kijowie. 42-letni Živković miał zrekrutować sześciu Serbów, którzy dołączyli do prorosyjskich separatystów. Prokuratura generalna na Ukrainie bada obecnie uczestnictwo serbskich najemników wspierających separatystów w ataku na siły rządowe w regionach donieckim i ługańskim. Serbowie mieli działać w międzynarodowej jednostce Unité Continentale, zrzeszającej też Brazylijczyków i Francuzów.

Nowa ambasador przywitała się z Polakami

DYPLOMACJA \ Desygnowana na stanowisko ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce Georgette Mosbacher opublikowała film, w którym wita się z Polakami. Podkreśliła w nim silne związki Waszyngtonu i Warszawy.

Mosbacher nie jest zawodowym dyplomata, chociaż zasiadała w Radzie Dyplomacji Publicznej z nominacji b. prezydenta Baracka Obamy. Ma za to bardzo bliskie związki ze światem amerykańskiej polityki. Była m.in. współprzewodniczącą komisji finansów Republikańskiego Komitetu Narodowego, co jest jednym z najbardziej wpływowych stanowisk w partii, oraz pierwszą kobietą-przewodniczącym Stowarzyszenia Republikańskich Gubernatorów. Najbardziej znana jest jednak z organizacji zbiórek na kampanie wyborcze, w tym Republikanów George’a W. Busha i Johna McCaina.

W opublikowanym przez ambasadę USA w Warszawie filmie Mosbacher podkreśliła, że Polska i USA są przyjaciółmi oraz sojusznikami

od ponad 240 lat. Nawiązała tym do udziału Polaków w amerykańskiej wojnie o niepodległość. Szacuje się, że wzięło w niej udział stu kilkunastu Polaków, a dwaj z nich, Tadeusz Kościuszko i Kazimierz Pułaski, odegrali kluczowe role, o czym pamiętać w USA jest ciągle bardzo żywa. Mosbacher podkreśliła również, że jest podkorytowana tym, iż jej nominacja przypadła na setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

Mosbacher jednak nie ograniczała się do historii i podkreśliła, że także dzisiaj „jesteśmy najbliższymi przyjaciółmi oraz sojusznikami”. Stwierdziła również, że Polska jest liderem w NATO i współpraca wojskowa pomiędzy naszymi państwami – zarówno jeśli chodzi o amerykańskie woj-

ska stacjonujące w Polsce, jak i o wspólny udział w misjach pokojowych – układa się znakomicie.

Mosbacher stwierdziła też, że nie może się doczekać współpracy z „dynamicznym środowiskiem amerykańskich biznesmenów w Polsce”, dzięki której handel i inwestycje pomiędzy Polską i USA będą się rozwijały jeszcze szybciej. Podkreśliła, że ona sama wywodzi się z tego środowiska. Nowa ambasador faktycznie jest doświadczonym przedsiębiorcą, działającym głównie w branży kosmetycznej. Była m.in. szefem firmy Borghese, której korzenie sięgają średniowiecza. Ma również duże doświadczenie w handlu międzynarodowym.

Nominacja Mosbacher pokazuje, że administracja Donalda Trumpa traktuje nasz kraj poważnie. Z jej aktywności politycznej można wywnioskować, że jest postacią bardzo wpływową w Partii Republikańskiej.

.....
Wiktor Młynarz

Płoną lasy pod Berlinem

ŻYWIÓŁ \ Z powodu błyskawicznie rozprzestrzeniającego się pożaru lasu, położonego 50 km na południe od stolicy RFN, służby musiały ewakuować kilkaset osób. Sama natomiast walka z żywiołem, którą prowadzi 600 strażaków, jest utrudniona ze względu na dużą liczbę niewybuchów z okresu II wojny światowej.

W czwartek zapłonęło ok. 5 ha lasu. Jednak ze względu na długotrwałą suszę oraz silne wiatry pożar rozprzestrzenił się w ciągu kilkunastu godzin na obszar 300 ha. Wczoraj zaś pożar objął już 400 ha.

Walka z nim jest utrudniona ze względu na dużą liczbę niewybuchów i niewypałów, które pozostały w lasach m.in. po działaniach z czasu II wojny światowej. Pod wpływem temperatury granaty oraz amunicja wybuchają, zagrażając strażakom prowadzącym akcje – informuje dziennik „Berliner Zeitung”.

Negatywne skutki pożarów trawiających setki hektarów lasów odczuli sami berlińczycy, którym przeszkadza gryzący dym przemieszczający się do miasta. Ze względu na szalejący ogień przestały kursować niektóre pociągi, a mieszkańcy Wannsee oraz Jüterboga

muszą polegać na komunikacji zastępczej.

Ogień zagraża już wioskom Frohnsdorf, Klausdorf i Tiefenbrunnen, które są zlokalizowane na południowy zachód od Berlina. Większość z ewakuowanych 540 mieszkańców spędziła noc u krewnych. Część znalazła schronienie w ratuszu niedaleko Treuenbrietzen. – Mieliśmy już do czynienia z pożarami lasów, jednak nie na taką skalę – oświadczył burmistrz tego brandenburskiego miasta Michael Knappe.

Według premiera Brandenburgii Dietmara Woidkego z pożarem służby mogą walczyć jeszcze przez wiele dni. – W tym momencie nie jest jasne, kiedy będziemy mogli zapanować nad żywiołem, to może być kwestią dni – mówi polityk.

.....
(pk)



Wybieramy najlepszych polskich przedsiębiorców

Już po raz trzeci zostaną przyznane nagrody w konkursie „Polski Przedsiębiorca Gazety Polskiej Codziennie”, którego celem jest wyróżnianie przedstawicieli rodzimego biznesu dbających zarówno o wyniki finansowe swoich firm, jak i promowanie patriotycznych postaw.

Wśród wielu konkursów czy rankingów gospodarczych konkurs „Polski Przedsiębiorca Gazety Polskiej Codziennie” jest szczególny, gdyż uczestniczyć w nim mogą jedynie podmioty gospodarcze, które posiadają większościowy udział polskiego kapitału i mają swoją siedzibę w Polsce. – Idea konkursu jest promowanie postaw przedsiębiorców, eksporterów, menedżerów, filantropów, ekspertów, wspierających rozwój polskiej gospodarki i przyczyniających się do propagowania patriotyzmu gospodarczego – wyjaśnia Grzegorz Tomaszewski, prezes zarządu spółki Forum SA, wydawcy „Gazety Polskiej Codziennie”, organizatora konkursu.

Kapitał polskości

Laureaci konkursu wyłaniani są w pięciu kategoriach: eksporter, innowator, lider przemysłu, małe i średnie przedsiębiorstwa, filantrop. Swoje wyróżnienia przyznają również redakcja dziennika „Gazeta Polska Codziennie” a także – w tym roku po raz pierwszy – Rada Gospodarcza Strefy Wolnego Słowa. – Konkurs „Polski Przedsiębiorca Gazety Polskiej Codziennie” wyróżnia się na tle podobnych inicjatyw gospodarczych, gdyż kapituła zwraca w szczególności uwagę na historię danej firmy i zaangażowanie w budowanie „kapitału polskości”. Kapitału rozumianego jako twardy majątek narodowy, ale również jako przekazywane z pokolenia na pokolenie wartości uczciwych, odnoszących sukcesy polskich przedsiębiorców. To już nie jest praca od podstaw, to patrzeć w przyszłość i budowanie dla przyszłych pokoleń świadomości, że polski pomysł na biznes jest nie tylko konkurencyjny w stosunku do europejskiego czy światowego, ale coraz częściej jest po prostu najlepszy – twierdzi Piotr Hofman, prezes zarządu Rady Gospodarczej Strefy Wolnego Słowa.

Do wskazania nominowanych i wyłonienia laureatów nagród w konkursie zaproszono wybitnych przedstawicieli świata akademickiego, przedstawicieli resortów odpowiedzialnych za rozwój, naukę, finanse, wysokich rangą urzędników państwowych, autorytety z dziedziny ekonomii i gospodarki, przedstawicieli partnerów. – Co ma być nagradzane w konkursie organizowanym przez „Gazetę Polską Codziennie”? Przede wszystkim te cechy, które pozwalają polskiemu przedsiębiorcy osiągnąć sukces: zaufanie, uczciwość, efektywność i umiejętność dzielenia się swoim sukcesem ze wspólnotą, którą jest Polska. Takich laureatów nam potrzeba i na takich czekamy – przekonuje Piotr Hofman.

Elitarne grono zwycięzców

Trzecia edycja konkursu „Polski Przedsiębiorca 2017 Gazety Polskiej Codziennie” zakończy się uro-



czystą galą, która odbędzie się pod koniec września. Wtedy poznamy kolejnych laureatów, którzy dołączą do elitarnego grona zwycięzców poprzednich edycji.

W pierwszej odsłonie konkursu laureatami w kategorii innowator zostali Małgorzata i Maciej Adamkiewiczowie z farmaceutycznej Grupy Adamed. W kategorii eksporter nagrodzony został Ryszard Florek, prezes i właściciel firmy Fakro. Z kolei laur lidera przemysłu odebrał Zenon Michaś, prezes Spółdzielni Mleczarskiej Łazur, a w kategorii małe i średnie przedsiębiorstwa nagrodzono twórców firmy odzieżowej Red is Bad – Pawła Szopę i Jakuba Iwańskiego. Nagrodę dla filantropa otrzymał Władysław Grochowski, prezes spółki budowlanej Arche. Natomiast wyróżnienie dziennika „Gazeta Polska Codziennie” przyznano Karolowi Zarajczykowi, prezesowi Ursus SA.

Nagrody drugiej edycji trafiły do: Piotra Skarżyńskiego z Centrum Słuchu i Mowy Medincus (innowator), Karola Zarajczyka z Ursus SA (eksporter), Dariusza Sapińskiego, prezesa Mlekovity (lider przemysłu), Janusza Kasztelewicza, właściciela firmy Sądecki Bartnik (małe i średnie przedsiębiorstwa). W kategorii filantrop laureatem został ks. Jacek Strzyżek ze Stowarzyszenia Wiosna. Wyróżnienie „Gazety Polskiej Codziennie” otrzymał Lucjan Siwczyk, właściciel firmy Transcolor.

Uznanie środowisk politycznych i gospodarczych

Idea wyróżniania polskich przedsiębiorców przyczyniających się do propagowania patriotyzmu gospodarczego zyskała uznanie środowisk politycznych i gospodarczych, o czym najlepiej świadczy uczestnictwo w galach wieńczących poprzednie edycje konkursu wielu osobistości polskiego życia publicznego. Wśród gości uroczystości byli m. in.: marszałek Sejmu Marek Kuchciński, obecny premier, a ówczesny wicepremier i minister rozwoju Mateusz Morawiecki, wicepremierzy Piotr Gliński i Jarosław Gowin, ministrowie Krzysztof Tchórzewski, Jerzy Kwieciński, Witold Bańka, Henryk Kowalczyk. Na obu galach nie zabrakło też prezesów największych polskich firm i banków. W debatach poprzedzających uroczystości wręczenia nagród laureatom, które dotyczyły patriotyzmu gospodarczego oraz innowacyjności, uczestniczyli m. in.: Paweł Borys, prezes Polskiego Funduszu Rozwoju, Marcin Chłudziński, ówczesny prezes Agencji Rozwoju Przemysłu, a obecnie prezes KGHM Polska Miedź oraz Zbigniew Jagiełło, prezes PKO Banku Polskiego.

(ar)

PARTNER STRATEGICZNY



PARTNER GŁÓWNY



PARTNERZY WSPIERAJĄCY



CREDIT SUISSE ZAMROZIŁ PIENIĄDZE ROSYJSKICH OLIGARCHÓW

SANKCJE \ Bank Credit Suisse w reakcji na amerykańskie sankcje zamroził ok. 5 mld franków należących do rosyjskich oligarchów. – Przestrzegamy sankcji we wszystkich krajach, w których prowadzimy działalność – powiedziała rzeczniczka banku. Podobne kroki podjęły dwa inne szwajcarskie banki: UBS i Julius Bär.

fot. Pixabay/d

INFRASTRUKTURA \ Inwestycje drogowe dwukrotnie większe niż za rządów PO-PSL

Miliardy złotych na lokalne drogi

Inwestycje na lokalne drogi będą sięgały miliardów złotych. Szczegóły w najbliższym czasie przedstawi rząd – zapowiedział szef sztabu wyborczego PiS Tomasz Poręba. – Tylko w 2018 i 2019 r. te inwestycje będą większe niż w ciągu ośmiu lat rządów PO i PSL – podkreślił premier Mateusz Morawiecki.

Jan Kamieniecki

W najbliższych tygodniach premier zapowie bardzo solidne wzmocnienie funduszu drogowego w ramach tzw. piątki Morawieckiego – powiedział Poręba. Premier w trakcie prezentacji wspomnianego planu zapowiedział kilka miesięcy temu, że rząd jesienią tego roku utworzy fundusz w wysokości 5 mld zł, z którego pieniądze będą wydawane na lokalne drogi.

W czerwcu br. premier Mateusz Morawiecki poinformował, że rząd przekazał 500 mln zł wsparcia na remonty i budowę dróg lokalnych. Była to druga, tegoroczna transza na ten cel. Wcześniej na drogi lokalne Rada Ministrów rozdysponowała 800 mln zł. Łącznie



W tym roku na remonty i budowę dróg powiatowych oraz gminnych rząd przekaże 1,3 mld zł | fot. Krystian Maj/KPRM/d

tylko w tym roku na remonty i budowę dróg powiatowych oraz gminnych rząd przekaże 1,3 mld zł. – Mamy przygotowane na to środki – dodał szef sztabu wyborczego PiS.

O inwestycjach drogowych w powiatach i gminach mówił podczas ostatniej wizyty w woj. kujawsko-pomorskim premier Morawiecki. – Sytuacja w gospodarce dopro-

wadziła do tego, że możemy przeprowadzić największą w historii III Rzeczypospolitej inwestycję, falę inwestycji w drogi lokalne, takie jak te tutaj w Śliwicach w Bo-

rach Tucholskich – powiedział szef rządu. – Żeby unaocznić skalę tych inwestycji, warto podkreślić, że tylko w ciągu dwóch lat, 2018 i 2019 r., te inwestycje będą większe niż w ciągu ośmiu lat rządów PO i PSL – podkreślił Morawiecki.

Premier wyjaśnił, że dobrą sytuację w gospodarce i wysoki wzrost gospodarczy zawdzięczamy skutecznemu zarządzaniu podatkami i zwycięstwu w walce z mafiami VAT-owskimi. – To także zasługa skutecznych negocjacji w Brukseli. Udało się nam wynegocjować opodatkowanie komercyjnych nieruchomości, takich jak biurowce, galerie handlowe i sklepy wielkopowierzchniowe. To wszystko doprowadziło do tego, że jest więcej pieniędzy w budżecie – dodał szef rządu.

Zaznaczył, że do niedawna sformułowanie „polskie drogi” było smutną metaforą polskiej historii i losów. – Mam nadzieję, że w niedalekiej przyszłości będziemy o polskich drogach mówić bardzo pozytywnie – podsumował premier Morawiecki.

Putin się boi amerykańskich sankcji

FINANSE \ Centralny Bank Rosji wstrzymał czasowo – do końca września – skup zagranicznych walut, aby ograniczyć spadek kursu rubla. Moskwa kupiła też ostatnio rekordową ilość złota, pozbywa się za to obligacji skarbowych USA. Wszystko z powodu obaw przed amerykańskimi sankcjami.

Bank poinformował, że wstrzymanie kupna walut ma na celu „zwiększenie przewidywalności działań władz pieniężnych i zmniejszenie niestabilności rynków finansowych”. Jak dodano, decyzja o wznowieniu zakupu zagranicznych walut podjęta zostanie we wrześniu „z uwzględnieniem faktycznej sytuacji na rynkach”. Tyle oficjalny komunikat.

Według ekspertów powodem tej decyzji jest słabnący rubel, którego kurs w ostatnich dniach – w związku z zapowiedzią USA wprowadzenia kolejnych sankcji wobec Rosji – był najniższy od dwóch lat.

Rosyjskie media twierdzą, że działania banku centralnego przyczynią się do umocnienia rubla, i prognozują, że w pierwszych dniach września kurs będzie się kształtował na poziomie 66–67 rubla za dolara. Analitycy zwracają jednak uwagę, że wcześniej Centralny Bank Rosji nie ingerował w rozwój sytuacji poprzez oficjalne oświadczenia. Ekonomistka Alfa Banku Natalia Orłowa powiedziała dziennikowi „Wiedomosti”, że decyzja banku to próba niedopuszczenia do sytuacji, w której kurs rosyjskiej waluty przekroczyłby poziom 70 rubli za dolara.

Z obawy przed nowymi sankcjami Stanów Zjednoczonych Moskwa pozbywa się też obligacji skarbowych USA. W ostatnich miesiącach Centralny Bank Rosji sprzedał 85 proc. amerykańskich papierów, zmniejszając stan ich posiadania z 96,1 mld dol. do 14,9 mld dol. Rosja zaczęła za to skupować złoto. Jak informuje agencja Bloomberg, w lipcu kupiła ponad 26 ton tego kruszcu za 77 mld dol. – Rosja jest w wirze finansowej wojny. Pozbywa się dolarów i przestawia na złoto, aby ratować się w ten sposób przed sankcjami – komentują eksperci Bloombergu.

Zakupy złota na światowych rynkach mogą mieć także związek z kurczącymi się zasobami tego kruszcu w rosyjskich kopalniach. Roman Kopin, gubernator leżącego na północnym wschodzie Rosji Czukockiego Okręgu Autonomicznego, poinformował ostatnio w liście prezydenta Władimira Putina, że zasoby najbogatszych złóż na Półwyspie Czukockim są prawie wyczerpane. Wydobyte w ubiegłym roku zmniejszyło się o 21 proc. Kopin zaapelował o zwiększenie finansowania prac geologicznych i eksploracyjnych w regionie.

Jan Kamieniecki

Wszyscy wygramy na Baltic Pipe

ENERGETYKA \ Baltic Pipe wzmocni duńskie i europejskie systemy energetyczne. Jednocześnie umocni Polskę i innych wschodnioeuropejskich sąsiadów, więc jest to sytuacja korzystna dla wszystkich – powiedział Torben Brabo, prezes Energinetu, duńskiego operatora sieci przesyłowej.

W Danii toczy się polityczna dyskusja o Baltic Pipe. 30 sierpnia w parlamencie odbędą się konsultacje komitetu ds. energii i klimatu dotyczące projektu. Brabo w wywiadzie dla witryny Altinget.dk przekonuje, że gazociąg będzie stanowił korzyść gospodarczą dla Danii. – Baltic Pipe jest wyraźnie w duńskim interesie. To ogromny projekt, więc zrozumiałe jest, że wywołuje duże zainteresowanie i dyskusje – tłumaczy.

Przekonuje, że Energinet jako podmiot państwowy buduje tylko taką infrastrukturę, która odpowiada duńskim interesom socjalno-gospodarczym. – To, że jednocześnie wzmacniamy bezpieczeństwo Polski i innych krajów Europy Wschodniej, świadczy o tym, że jest to sytuacja, w której wszyscy są wygrani – dodaje.

Duńskim celem energetycznym jest zapewnienie bezpiecznej, opłacalnej i taniej infrastruktury gazowej dla ponad 400 tys. gospodarstw domowych oraz firm potrzebujących surowca do produkcji. Wpuszczenie norweskiego gazu do duńskiego systemu przesyłowego znacznie obniży jego koszty, co – zdaniem prezesa Energinetu – odczują konsumenci.

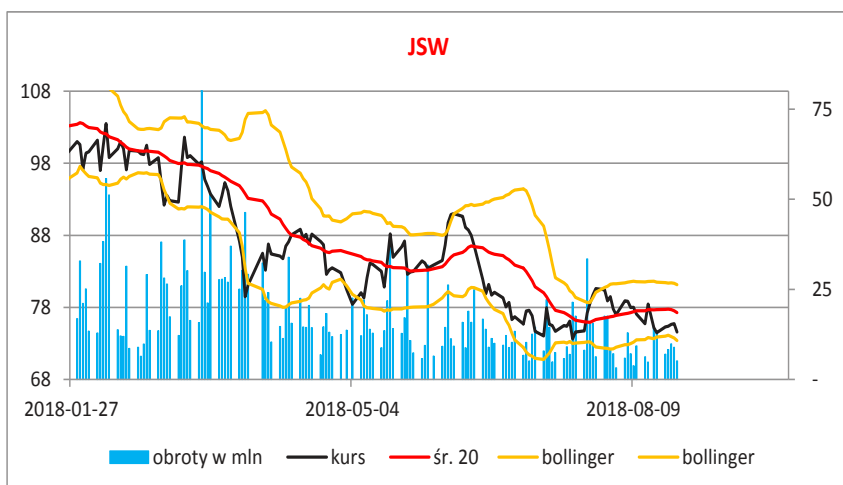
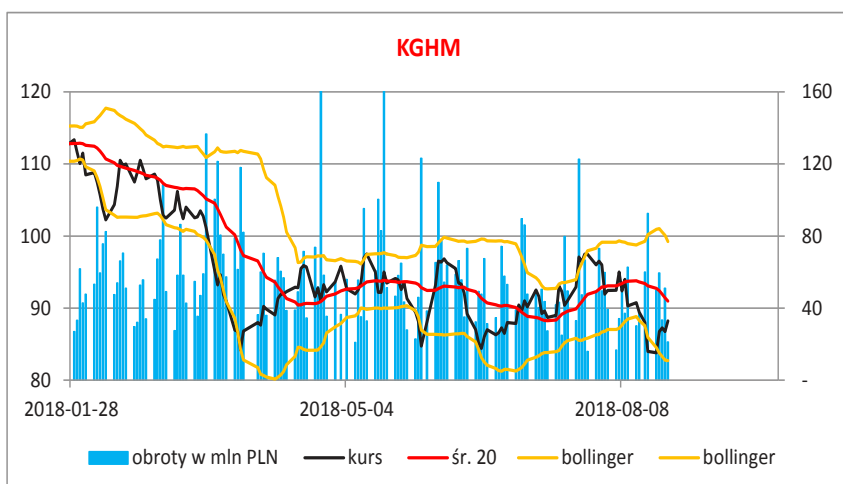
Brabo zwraca też uwagę, że w transgranicznych rynkach energii, z którymi mamy obecnie do czynienia, gazociągi odgrywają bardzo ważną rolę. Jego zdaniem oprócz korzyści ekonomicznych oraz dywersyfikacyjnych BalticPipe zapewni znacznie mniejszą emisję dwutlenku węgla w Europie.

(p.woz)

ROZMAITOŚCI \ Według danych GUS lipcowy odczyt bezrobocia się nie zmienił i wyniósł 5,9 proc. W lipcu wzrosła liczba nowo zarejestrowanych bezrobotnych do poziomu 138 tys. • Po siedmiu miesiącach bieżącego roku wydajność w przemyśle w ujęciu rocznym wzrosła o 11,5 proc. To lepszy wynik niż w czerwcu, gdy wynosiła 7,9 proc.

Końcówka w czerwonym kolorze

GIEŁDA \ Warszawa w połowie giełdowych zmagania znalazła się pod kreską. Europa wypadła lepiej, po południu nawet się poprawiła. Piątek to był dzień bez publikacji istotnych danych ekonomicznych.



Czwartek okazał się kolejnym udanym dniem dla warszawskiej dwudziestki. Indeks WIG20 zyskał ponad 1 proc., przekraczając o przeszło 20 pkt poziom 2300 pkt. WIG zaś po raz pierwszy od 9 sierpnia znalazł się powyżej 60 tys. pkt. Wyjątkowo dobrze spisał się Lotos drożący o ponad 4 proc., a także banki, których indeks zyskał 1,8 proc., zamykając dzień symbolicznym przekroczeniem 8 tys. pkt. Obroty na rynku były wyjątkowo wysokie i przekroczyły poziom 1,1 mld zł. Dominował oczywiście sektor bankowy, na tle którego błyszczało PKO BP.

Europa niestety nie wysłała tak dobrego sygnału. Czołowe parkiety zniżkowały, a czerwony kolor pokrył cały kontynent. Wpływ miały na to zapewne nie tylko słabsze odczyty PMI, ale także gorsze notowania za oceanem, bo właśnie w końcówce indeksy osłabły, niwelując wcześniejsze nieznaczne wzrosty.

Nowy Jork zanotował nieznaczne spadki na obu parkietach. Na Wall Street ponad 2 proc. stracił produ-

cent sprzętu budowlanego Caterpillar.

Azja koniec tygodnia miała udany. Tokio zamknęło dzień wyraźnym wzrostem, zyskując 0,8 proc., a Seul zwyżkował o 0,5 proc. Lekka poprawa widoczna była także na antypodach. Notowaniom azjatyckim nie towarzyszyły szczególnie istotne odczyty danych, bo te dotyczyły jedynie nowozelandzkiego handlu i japońskiej inflacji.

Szanghaj, pracujący dłużej, po godz. 8 notował wzrost o 0,4 proc., co trudno uznać za coś szczególnego, ale bieżący tydzień i tak miał lepszy niż poprzedni. Najbardziej spisał się Hongkong tracący w piątek 0,4 proc., choć tu także tygodniowy bilans jest pomyślny.

Na początku notowań w piątek w Europie nastąpiła niewielka zamiana ról. Zachód kontynentu po kilku minutach gry prezentował bowiem umiarkowany optymizm, gorzej zaś było na warszawskim parkiecie, WIG20 tracił 0,4 proc.

Warszawa po chwilowym ruchu w górę znowu zawróciła na połu-

dnie, notując po półgodzinie gry identyczny wynik. Wynik, który przynajmniej chwilowo zamykał czterodniowy wzrostowy cykl.

O godz. 10, gdy podano lipcową stopę bezrobocia, WIG20 pozostał na minusie. Jednak odczyt pozytywnie wpłynął na rynkowe notowania. W elicie parkietu dobrze prezentowały się Energa (drożęca o prawie 1,7 proc.) oraz KGHM.

O godz. 11 europejskie parkiety, pozbawione publikacji danych ekonomicznych, pokazywały niepewność inwestorów. Czołowe indeksy notowały nieznaczne zmiany, a druga godzina gry wyraźnie ostudziła optymizm inwestorów. DAX30 znalazł się blisko zera, a indeks tylko chwilowo był powyżej 13,4 tys. pkt. Dobry kurs notował zyskujący 1,1 proc. Commerzbank, słabiej zaś prezentował się tracący 0,5 proc. Volkswagen. Podany przed sesją odczyt PKB w II kwartale, zgodny z oczekiwaniami, nie miał chyba zbyt wielkiego wpływu na sytuację we Frankfurcie.

Warszawa także nie potrafiła poprawić swojego odczytu. WIG20 tracił 0,6 proc. Lepsza atmosfera panowała w segmentach małych i średnich firm, co ograniczyło spadek WIG do poziomu 0,25 proc. Czołówka parkietu odnotowała przecenę sektora paliwowego i banków, które ratowało drożące o 0,6 proc. PKO BP. Drugi segment parkietu to ponadtrzyprocentowy spadek Dino PL, które podobnie jak w czwartek kosztowało mniej niż 92 zł. Atmosferę podtrzymywało KGHM, a w drugim segmencie – Budimex i Boryszew. Przedpołudniowe obroty były mniejsze niż dzień wcześniej, a największą aktywność prezentowało w dalszym ciągu PKO BP.

W piątkowe południe WIG20 prezentował się zdecydowanie lepiej i wiele wskazywało na to, że kolejna część notowań przyniesie dodatnie odczyty na warszawskim parkiecie. Tak się niestety nie stało i w połowie sesji WIG20 oraz WIG były na minusie. Nieco lepsza atmosfera panowała w grupie małych i średnich firm.

Rafał Grodowski

W SKRÓCIE

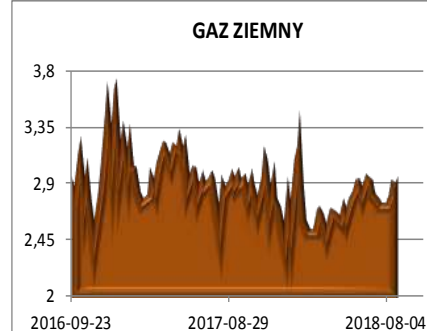
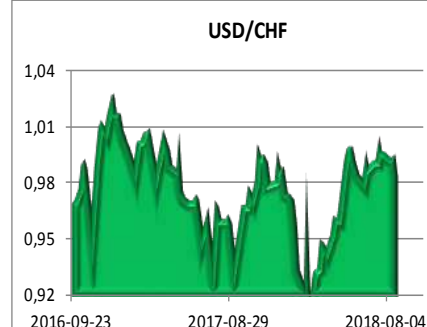
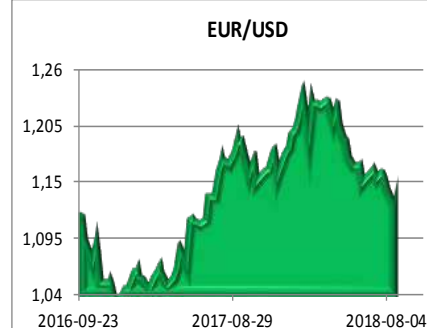
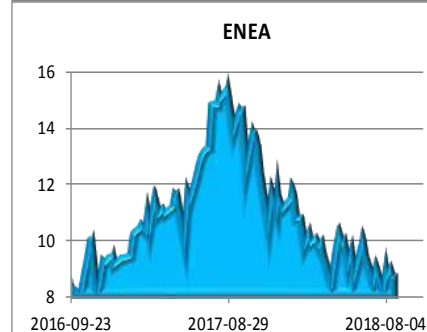
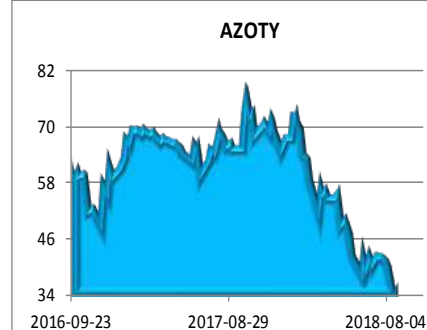
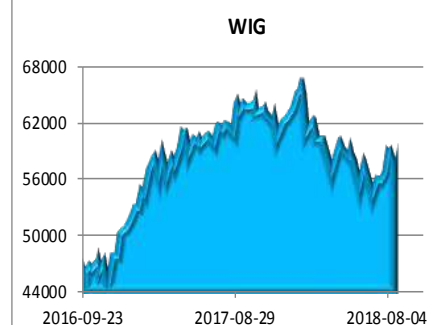
GETBACK \ Spółka proponuje obligatariuszom wypłatę 31 proc. środków. To i tak ciekawsza propozycja od poprzedniej która zakładała wypłatę 27 proc.

KINO POLSKA \ Spółka w II kwartale wypracowała 32,3 mln zł zysku netto. Oznacza to wyraźną poprawę w ujęciu rocznym, bo w 2018 r. zysk netto wyniósł 4,02 mln dol.

Materiały przygotowane przez NXF

OGŁOSZENIA DROBNE PŁATNE

Opiekunki do Niemiec do 1500 euro/mies. wymagany komunikatywny niemiecki
737 489 914 lub 737 499 812



↓	0,98385	-0,23%	USDCHF	↑	14,6	0,40%	SREBRO	↑	7570,38	0,09%	FTSE 100	Kursy NBP			
↑	111,408	0,10%	USDJPY	↑	1198,1	0,34%	ZŁOTO	↑	22593,5	0,85%	NIKKEI				
↑	1,28509	0,32%	GBPUSD	↑	266,9	0,55%	MIEDŹ	↑	12396,07	0,25%	DAX				
↑	1,15771	0,29%	EURUSD	↑	75,64	1,22%	ROPA BRENT	↓	25658,98	-0,29%	DJI POPRZEDNI				
												3,7014	-0,15%	DOLAR	
												3,7596	-0,31%	FRANK	
												4,2801	-0,16%	EURO	

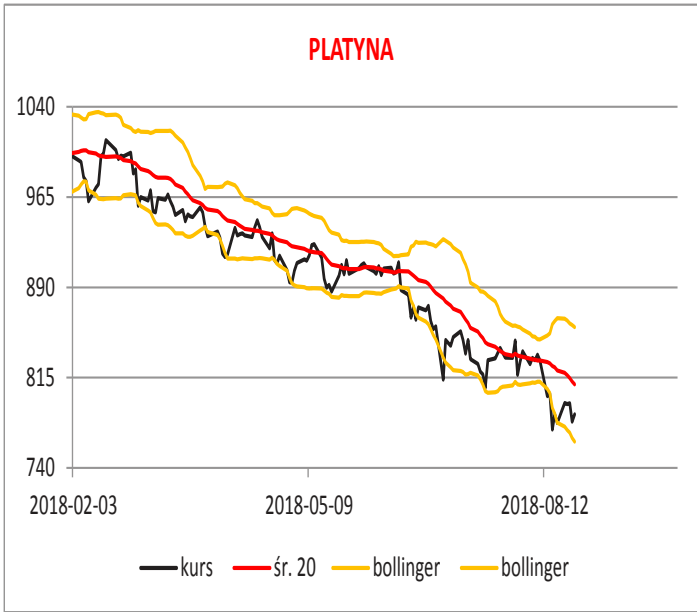


Ropa mocna mimo fiaska rozmów między USA a Chinami

SUROWCE \ Ropa zamyka tydzień notowań na plusie. Metale szlachetne i przemysłowe także wspięły się do góry. Chińsko-amerykańskie rozmowy podobno zakończyły się bez sukcesu.

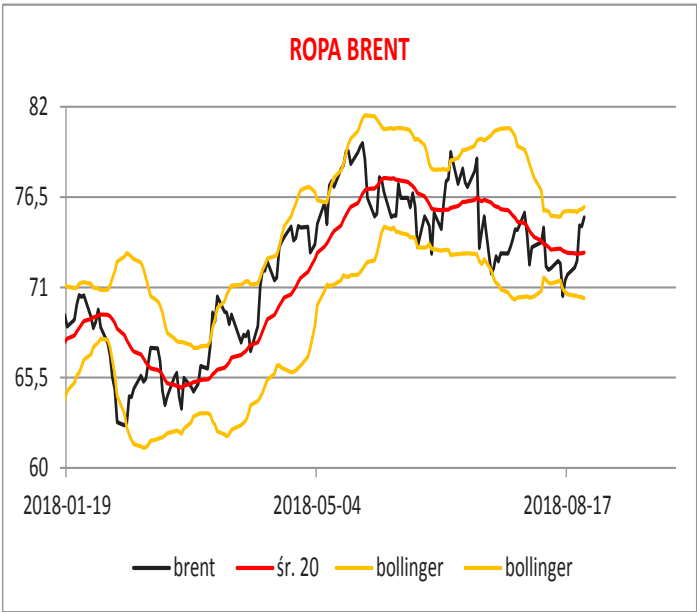
Rafał Grodowski

Do środy koniunktura na rynku towarowym się poprawiała. Nie powinno to dziwić, bo ropa umocniona słabymi odczytami zasobów zyskała niemało, testując we środę poziom 75 dol. Paliwo po czwartkowym osłabieniu w piątek jeszcze w czasie azjatyckich notowań pokonało tę granicę i gatunek brent był najdroższy od początku miesiąca. Jednak rynek to nie tylko ropa. Wyraźnie słabiej zaprezentowała się miedź tracąca we środę i w czwartkowe przedpołudnie. Kurs 2,62 dol. różnił się wyraźnie od tego sprzed dwóch dni i po raz kolejny widać, że szanse na wyrwanie się ze spadkowego trendu są niewielkie. Analitycy zwracają uwagę, że wpływ na to mają nie tylko światowe relacje gospodarcze, ale także sytuacja podażowa surowca. Ta zaś powinna się wkrótce zmienić i podaż zmaleje. Oznaczałoby to szansę powrotu do wyższych cen. Oczywiście są to prognozy koncernów wydobywczych, więc do ich obiektywizmu należy podchodzić z rezerwą. W piątek o poranku miedź zyskiwała 0,5 proc., co wpisywało się w optymistyczny scenariusz azjatyckich parkietów. W segmencie metali przemysłowych dodatni od-



czyt notowały także nikiel i aluminium. Drugi metal ostatnie dni ma o tyle udane, że na zamknięciu notuje nieznaczne wzrosty, co różni go od bardziej zmiennego aluminium. Szczególnym towarem są prawa do emisji dwutlenku węgla w Europie. Instrument notowany na londyńskim parkiecie w czwartek odnotował kolejne maksimum cenowe i za emisję tony CO₂ płacono ponad 20 euro. Oznacza to wzrost o przeszło 150 proc. w ujęciu rocznym. Europejskie piątkowe otwarcie nie wpłynęło zbyt znacząco na rynek towarowy. Ropa co prawda poprawiła swój kurs, ale ani miedź, ani nikiel nie zmieniły swoich odczytów. Z kolei symboliczny wzrost złota i srebra wpisywał się w umiarkowane osłabienie dolara. W miarę mocny kurs ropy był o tyle zaskakujący, że w rozmowach w sprawie konfliktu handlowego między USA a Chinami nie doszło do przełomu, a retorsje celne są coraz bardziej

zdecydowane z obu stron. Być może na dobry kurs ropy wpływ miała także informacja, że chiński koncern Unipec zamierza po dwumiesięcznej przerwie wznowić zakupy paliwa na rynku amerykańskim. Taki scenariusz potwierdza to, że także ropa WTI notowała przed południem prawie procentowy wzrost notowań. W południe ropa nieco przyhamowała. Spotkanie szefów banków centralnych w amerykańskim kurorcie Jackson Hole nie ma może wiele wspólnego z rynkiem towarowym, ale w opinii analityków wyraźnie uspokoiło nastroje na rynku walutowym. A to być może także sygnał ostrożniejszych decyzji na rynku towarowym. Zwłaszcza że ropa brent ten tydzień ma wyjątkowo udany, a brak danych ekonomicznych nie ułatwia podejmowania decyzji. W segmencie soft nieznacznie umocniły się kawa i cukier, co przynajmniej chwilowo odsuwa perspektywę spadku poniżej okrągłych minimów (odpowiednio



100 i 10 centów). Jednak atmosfera w całej grupie nie jest najlepsza, co potwierdza indeks DJ Commodity Softs. W czerwcu i lipcu stracił prawie 12 proc., a sierpniowy odczyt to jak na razie spadek o kolejne 3 proc. Ropa w drugą połowę dnia notowań weszła z impetem,

zyskując 1,2 proc. i niewiele wskazywało, że może dojść do korekty cenowej. Zwłaszcza że na rynku pojawiła się informacja o norweskich inwestycjach w spółki naftowe. A to wskazuje, że przynajmniej część decydentów wierzy w utrzymanie dobrego trendu paliwa.

Instrument	Kurs na zamknięcie	Zmiana w %	Kurs poprzedni
WIG	59 954,86	-0,15%	60 044,45
WIG20	2 315,98	-0,30%	2 322,86
mWIG40	4 259,89	0,15%	4 253,59
sWIG80	12 708,57	0,09%	12 696,59
ALIOR	68,20	-0,58%	68,6
BZWBK	372,20	-2,05%	380
CCC	220,40	-0,09%	220,6
CD PROJEKT	206,60	-1,15%	209
CYFRPLSAT	22,28	-1,33%	22,58
ENERGA	8,42	1,57%	8,29
EUROCASH	17,69	-0,06%	17,7
JSW	74,50	-1,64%	75,74
KGHM	88,28	1,78%	86,74
LOTOS	69,96	-0,63%	70,4
LPP	8 955,00	-0,06%	8960
MBANK	397,40	-1,49%	403,4
ORANGEPL	4,86	-1,62%	4,94
PEKAO	118,40	-0,38%	118,85
PGE	8,73	-0,80%	8,8
PGNIG	5,49	-1,96%	5,6
PKNORLEN	97,02	0,37%	96,66
PKOBP	42,67	0,45%	42,48
PZU	43,80	-0,45%	44
TAURONPE	2,06	0,49%	2,05

Materiały przygotowane przez NXF

Poniedziałek, 27 sierpnia 2018 r.

Godzina	Kraj	Wskaźnik ekonomiczny	Okres	Prognoza
	Wlk.Brytania	Dzień wolny		
10.00	Niemcy	Indeks Instytutu Ifo	sierpień	
16.30	USA	Indeks Fed z Dallas	sierpień	



NIE ZWALNIAMY TEMPA!

Premierowe odcinki w każdy

poniedziałek 20:00



ZADAWAJ PYTANIA NA ŻYWO

Oglądaj Telewizję Republika również na: www.telewizjarepublika.pl



for. arch./d

FILM \ Trwają prace nad filmem Michała Kondrata „Miłość i Miłosierdzie” o przesłaniu, które Jezus przekazał ludzkości za pośrednictwem s. Faustyny Kowalskiej. Ekspersi współpracujący z filmowcami dotarli do nieznanych dokumentów. Twórcy zapowiadają, że „Miłość i Miłosierdzie” rzuci nowe światło na prawdę o potęgę Bożego Miłosierdzia. Uroczysty pokaz filmu odbędzie się w Watykanie jesienią 2018 r.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 25-26 SIERPNI 2018

KULTURA

13

KSIAŻKA \ Nie ma takich więzień, z których Polacy nie potrafiliby uciec

Polski gen wolności

Bystry szlachcic Maurycy Beniowski, będąc więźniem politycznym w XVIII w., wszczął zbrojne powstanie na Kamczatce, w wyniku którego został zamordowany gubernator. Następnie uprowadził statek ze skarbami, przez cztery miesiące płynął przez niezbadane wody. Okazało się, że na pokładzie były też tajne dokumenty opisujące plany ekspansji Rosji w Azji i Ameryce Północnej... Beniowski to jeden z bohaterów książki Andrzeja Fedorowicza „Słynne ucieczki Polaków”.

Sylvia Krasnodębska

Maurycy Beniowski uciekł skradzionym okrętem z tajnymi aktami z Kamczatki do Europy. Ferdynand Ossendowski uciekł z bolszewickiego piekła przez Mongolię i Chiny do Polski. Książkową relację z wyprawy komunisty wyłuskiwali z bibliotek i palili na stosach. Kazimierz Piechowski, Gienek Bendera, Józef Lempart i Stanisław Jaster, przebrani w mundury SS, uciekli skradzionym kabrioletem z Auschwitz – przy okazji wywołując słynny raport Pileckiego.

Była też ucieczka z Sobiboru – największa ucieczka z obozu śmierci w czasie II wojny światowej. Broni-

ślaw Szeremeta wymknął się z sowieckiego łagru, prze-dostał się przez dziką tajgę i dołączył do polskiej konspiracji we Lwowie. Z kolei Wanda Pawłowska, tęskniąc za synem, przemierzyła tysiące kilometrów i pokonała sowiecką bezpiekę.

Książkę czyta się jednym tchem. Historie w niej opisane są nieprawdopodobne. Ale w pełni udokumentowane.

– Każda z tych ucieczek była inna. Rufin Piotrowski samotnie pokonał 5 tys. km z Syberii. Bronisław Szeremeta i Ferdynand Ossendowski mogli liczyć na wsparcie jednego lub kilku towarzyszy. Wywiezienie z Polski we wrześniu 1939 r. ogromnego skarbu – wartych dziesiątki milionów dolarów zapasów złota – wymagało

z kolei zakrojonej na wielką skalę, skoordynowanej akcji wielu osób. Ale rzeczywiście kluczowa była tu determinacja. Przekonanie, że bycia Polakiem nie da się pogodzić z biernym fatalizmem. Ci ludzie szli w nieznane,

czasem pokonując tysiące kilometrów, w jednym celu – by udowodnić, że nigdy nie będą niewolnikami – mówi Andrzej Fedorowicz. Cały wywiad z autorem ukaże się we wrześniowym numerze „Nowego Państwa”.



Geniusz gitary z basem

JAZZ NA STARÓWCE \ Dzisiaj, w sobotę, na finale festiwalu Jazz na Starówce wystąpi jeden z gitarzystów, o którym mówi się wprost – geniusz światowego formatu. Nic dziwnego, Bireli Lagrene, wirtuoz, który już w wieku 10 lat został nazwany „cudownym dzieckiem gitary”, należy do ścisłej elity speców od sześciu strun. Pikanterii warszawskiemu występowi dodaje fakt, że tym razem mistrz zagra na gitarze basowej. Powód jest prozaiczny. Lagrene zaprezentuje program dedykowany nieodżałowanemu przyjacielowi, basiście Jaco Pastoriusowi.

Bireli Lagrene urodził się w 1966 r. we francuskiej Alzacji. Od najmłodszych lat olśniewał techniką i wyrazistym warsztatem, kontynuując styl muzyczny Django Reinhardta. W wieku ośmiu lat biegle opanował już cały repertuar Django, a mając lat 12, występował na festiwalu w Strasburgu, gdzie dostał nagrodę. Rok później wydał debiutancki album „Routes To Django”. Szybko zaczął grać z najwybitniejszymi jazzmanami, krystalizując swój niepowtarzalny styl. Co ciekawsze, należy do nielicznych muzyków na świecie, którzy opierają swoje występy na całkowitej improwizacji, co za każdym razem powoduje zachwyt za-

równo publiczności, jak i zawodowych muzyków. Nikt tak nie zna bohatera dzisiejszego koncertu jak Adam Palma, polski gitarzysta, wirtuoz, który ma na koncie wspólne koncerty w duo z Francuzem. – Bireli to dla mnie jeden z, jak to nazywam, świętej trójcy gitary akustycznej, obok Ala Di Meoli i Tommy’ego Emmanuel. Jest muzykiem, którego nie da się zasufladkować, ponieważ potrafi i gra wszystko. Miałem ogromną przyjemność grania z nim parę razy na scenie i muszę powiedzieć, że jest jednym z nielicznych muzyków którzy w 100 proc. improwizują. Nie znam żadnego profesjonalnego gitarzysty, który

nie wspominałby o geniuszu Lagrena – mówi polski muzyk. Dzisiejszy koncert dedykowany jest pamięci Pastoriusa.

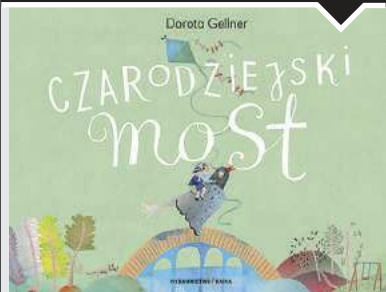
Sam Lagrene tak wspomina czasy, kiedy poznał basistę Weather Report, ikonę gitary basowej, ale jedną z ikon elektrycznego jazzu w ogóle.

– Poznałem Jaco chyba w 1986 r. On bardzo mnie inspirował, tak dzieje się i teraz, a co dopiero, kiedy go spotkałem i grałem z nim, mając 19 lat. Oj, to była wspaniała przygoda. Niestety to był również okres, kiedy było z nim już bardzo źle z powodu wielu problemów osobistych i życiowych. Nie chciałem w tym uczestniczyć, tak samo jak

nie chciałem wykorzystywać jego imienia do budowania „na nim” swojej kariery. Z tego powodu z wielkim bólem odmawiałem grania wielu wspólnych koncertów. To była pewna lojalność, po prostu nie mogłem inaczej postąpić. Ale kiedy nie było tych problemów, czy raczej Jaco nie miał kłopotów sam ze sobą, granie z nim było czymś niesamowitym. Cieszę się, że nagraliśmy razem płytę. Ale coś zdradzę. Na basie nie grałem chyba 20 lat, a to, że zacząłem ponownie, to zasługa Jaco. Chcę w ten sposób złożyć hołd jednemu z najwybitniejszych basistów, jacy żyli. Tak, jak najlepiej potrafię – wspomina bohater dzisiejszego koncertu. Bireli Lagrene Electric Quartet zagra w składzie: lider – gitara basowa; Benoit Souriss – fortepian, instrumenty klawiszowe; Franck Wolf – saksofony; Andree Chariere – perkusja. Koncert na Rynku Starego Miasta rozpocznie się o godz. 19, wstęp jak zwykle wolny.

.....
Piotr Iwicki

DLA DZIECI



„CZARODZIEJSKI MOST” \ Jest takie miejsce jak ze snu, gdzie w jednej chwili wszystko potrafi stać się lepsze. Gdzie w mgnieniu oka diabeł zmienia się w anioła, a staruszkowie w dzieci, gdzie wielkolud może wreszcie być krasnoludem, a skąpiec nie musi już dźwigać ciężkich worów złota. To czarodziejski most. Stań na nim, a zobaczysz sam... Oto piękna książka jednej z najlepszych współczesnych autorek książek dziecięcych – Doroty Gellner.

Wydawnictwo Bajka

DVD



„WIECZÓR GIER” \ Max i Annie (Jason Bateman i Rachel McAdams) to młode małżeństwo

uwierbiające dobrą zabawę w gronie przyjaciół. Poznali się na zorganizowanym w klubie kwizie, zaręczyli podczas... kalamburów, a regularne wieczory gier w ich domu stały się już tradycją. Przed parą pojawi się ważne wyzwanie. Niespodziewanie do miasta przyjeżdża brat Maxa, Brooks, który składa małżeństwu propozycję nie do odrzucenia – tym razem gra z planszy przeniesie się w teren, a stawką będzie nie tylko drogi samochód i relacja zwaśnionych bracie, ale i... życie.

KINO



„TEŻ GO KOCHAM” \ Amerykańska produkcja to coś więcej niż opowieść o tym, jak dziewczyna, mszcząc się na byłym chłopaku, zaczyna flirtować z jego najlepszym przyjacielem. To opowieść o tym, jak dziewczyna podrywa idola swojego eks. A konkretnie supergwiazdę rocka, którą były chłopak fascynował się przez całe życie! To dopiero szczyt okrucieństwa. Bo jak nadal wielbić idola, gdy staje się on chłopakiem byłej dziewczyny?



„KSIĘGARNIA Z MARZENIAMI” \ Film zrealizowany na podstawie bestsellerowej powieści Penelope Fitzgerald. Florence Green (Emily Mortimer) postanawia otworzyć księgarnię w sennym miasteczku na wybrzeżu Anglii. Sprowadza dla mieszkańców dzieła światowej literatury. Jednak nie wszystkim istnienie księgarni jest na rękę. W rolach głównych: Emily Mortimer, Patricia Clarkson i Bill Nighy.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
14 PROGRAM TV
15-16 SPORT



fot. mat. pras/d

„ZA SIÓDMĄ GÓRĄ” \ Program o cudownej grocie na półwyspie Gargano i objawieniach św. Michała w tym miejscu. Wejdziemy do środka grotty znajdującej się we wnętrzu jedynej niepoświęconej ludzką ręką świątyni katolickiej na świecie. Zobaczymy miejsca, do których zwykle nie wpuszcza się pielgrzymów.

SOBOTA \ 25.08

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:45 Rok w ogrodzie 08:05 Rok w ogrodzie extra 08:25 Sekundy, które zmieniły życie 08:45 Zakochaj się w Polsce 09:20 Studio Raban 09:45 Rodzinny ekspres 10:10 Opole 2018 na bis 10:40 Janosik (11) - serial 11:30 Leśniczówka (19) - serial 12:00 Leśniczówka (20) - serial 12:25 Leśniczówka (21) - serial 12:50 Leśniczówka (22) - serial	06:05 Na dobre i na złe (707) - serial 07:00 M jak miłość (1374) - serial 07:55 Pytanie na śniadanie 08:50 Panorama 08:55 Pytanie na śniadanie 11:15 Pogoda 11:20 Pociąg do podróży (5) - serial 11:25 Makłowicz w podróży 12:05 Gwiazdy w południe: Dwaj bracia - film familijny, Francja/Wielka Brytania 2004 14:00 Familiada - teleturniej 14:30 Koło fortuny - teleturniej 15:10 The Best of Ani Mru-Mru - pr. rozryw. 16:25 Rodzinka.pl (225) - serial 16:55 Słowo na niedzielę 17:10 Na dobre i na złe (708) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:25 Sport 18:30 Kulisy „Postaw na milion” - pr. rozryw. 18:40 Postaw na milion - teleturniej 19:35 Lajk! 20:05 Kocham Cię, Polsko! - pr. rozryw. 21:35 La La Poland - pr. rozryw.	07:55 Kobieta na krańcu świata 08:30 Dzień Dobry Wakacje 11:00 Na Wspólnej (2730) - serial 11:25 Na Wspólnej (2731) - serial 11:50 Na Wspólnej (2732) - serial 12:25 Na Wspólnej (2733) - serial 13:20 MasterChef Junior (9) - pr. rozryw. 14:55 Druga twarz 2 (6) - pr. rozryw. 15:55 Dorota inspiruje (6) - reality show 16:55 Zamiana żon (4) - pr. rozryw. 18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:30 Sport 19:40 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Kraina jutra - film fantasy, Hiszpania/USA 2015 22:45 Nowszy model - komedia romantyczna, USA 2009, reż. Bart Freundlich, wyk. Catherine Zeta-Jones, Justin Bartha, Gabrielle Aníe.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:15 Szalone wakacje na kółkach - film familijny, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2006 09:30 My3 - pr. dla dzieci 10:00 Ewa gotuje - mag. 10:35 W pustyni i w puszczy - film przygodowy, Polska 2001 13:10 Drugi Hotel Marigold - komediodramat, Wielka Brytania/USA 2015 15:50 Swobodny poligon kabaretowy (1) 16:50 Swobodny poligon kabaretowy (2) 17:50 Chłopaki do wzięcia (95) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (96) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (253) - serial 20:05 Festiwal „Magiczne zakończenie wakacji z Polsatem i RMF FM” Kielce 2018 23:05 W stronę słońca - film SF, Wielka Brytania/USA 2007, reż. Danny Boyle, wyk. Hiroyuki Sanada. Załoga statku kosmicznego podróżuje w kierunku Słońca w nadziei, że uda się jej przywrócić dawną aktywność słabiej świecącej gwiazdy. Kosmonauci natrafiają na poprzedni statek, który wyruszył z tą misją. Okazuje się, że nie jest on kompletnie porzucony.	07:00 Telezakupy 09:00 Oddaję państwu głos 09:52 Kulisy manipulacji 10:30 Wolne głosy wieczorem 10:55 Gwiazdy w Republice 11:15 Zdrowie na śniadanie 11:40 Kalendarz historyczny 12:00 Podsumowanie polityczne tygodnia 13:00 Zawód: żołnierz 13:20 Telezakupy 14:10 Starcie cywilizacji 14:35 Telezakupy 15:35 Zdrowie na śniadanie 16:00 Telezakupy 17:00 Studnia 17:40 Otwartym tekstem 18:15 Instrukcja obsługi kobiety. Instrukcja obsługi mężczyzny 19:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 19:20 Sport w Republice 19:25 Prognoza pogody 19:35 Wywiad z chuliganem 20:35 Gry tajnych służb 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Republika sztuki 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:20 Oddaję państwu głos 22:05 Instrukcja obsługi kobiety. Instrukcja obsługi mężczyzny 23:50 Sport w Republice 00:00 Poland Daily 00:10 Poland Daily - Weather 00:15 Podsumowanie polityczne tygodnia 01:20 Dokument w Republice - Próba 02:00 Poland Daily 02:10 Poland Daily - Weather	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 09:00 Trzeci Testament - Blaise Pascal 09:55 Święty na każdy dzień 10:00 Informacje dnia 10:15 Mój brat papież 10:30 Filmowe życiorysy 11:15 Młodzi Światu - Kasia K 11:30 IX Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie 13:50 100 cudownych miejsc na świecie 14:00 Łaski pełna 15:20 Kolory świętości 15:25 Kartka z kalendarza 15:30 Wierzę w Boga 15:45 Spotkania z ekologią 16:00 Informacje dnia 16:10 Przypowieści Jezusa 16:15 20 lat dla świata 16:30 IX Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie 17:10 Gospodarcze filary Niepodległości 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 100 cudownych miejsc na świecie 20:30 IX Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie 22:35 Ludzie drogi 23:10 Król Dawid 00:00 Słowo Życia 00:10 Informacje dnia
PO POŁUDNIU	13:15 Leśniczówka (23) - serial 13:50 Okrasa łamie przepisy 14:20 Fundusze europejskie - jak to działa? 14:40 Komisarz Alex - serial 15:15 Nieznane serce (1) - film obyczajowy, Niemcy/Wielka Brytania 2014 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 The Wall. Wygraj marzenia (23) - teleturniej 18:55 Opole 2018 na bis 19:30 Wiadomości 20:00 Pogoda 20:05 Sport 20:10 Komisarz Alex 11 (143) - serial 21:10 Wolność we krwi - widowisko 22:50 Carrie - horror, USA 2013, reż. Kimberly Peirce, wyk. Julianne Moore 00:40 Miasto śmierci - dramat sensacyjny, Izrael/USA 1990, reż. Stephen Cornwell 02:35 Komando „Foki” - film wojenny, USA 1990	14:30 Kolo fortuny - teleturniej 15:10 The Best of Ani Mru-Mru - pr. rozryw. 16:25 Rodzinka.pl (225) - serial 16:55 Słowo na niedzielę 17:10 Na dobre i na złe (708) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:25 Sport 18:30 Kulisy „Postaw na milion” - pr. rozryw. 18:40 Postaw na milion - teleturniej 19:35 Lajk! 20:05 Kocham Cię, Polsko! - pr. rozryw. 21:35 La La Poland - pr. rozryw. 22:35 Świętokrzyska Gala Kabaretowa 2014 (1) 23:35 Świętokrzyska Gala Kabaretowa 2014 (2) 00:40 Jak by to sprzedać? - komedia obyczajowa, USA 2009, reż. Neal Brennan. Właściciel komisji samochodowego zatrudnia zespół ludzi mający wesprzeć go w długookresowej wyprzedaży z okazji święta 4 Lipca. 02:15 Ścigani - film sensacyjny, USA 1996	07:55 Kobieta na krańcu świata 08:30 Dzień Dobry Wakacje 11:00 Na Wspólnej (2730) - serial 11:25 Na Wspólnej (2731) - serial 11:50 Na Wspólnej (2732) - serial 12:25 Na Wspólnej (2733) - serial 13:20 MasterChef Junior (9) - pr. rozryw. 14:55 Druga twarz 2 (6) - pr. rozryw. 15:55 Dorota inspiruje (6) - reality show 16:55 Zamiana żon (4) - pr. rozryw. 18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:30 Sport 19:40 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Kraina jutra - film fantasy, Hiszpania/USA 2015 22:45 Nowszy model - komedia romantyczna, USA 2009, reż. Bart Freundlich, wyk. Catherine Zeta-Jones, Justin Bartha, Gabrielle Aníe. 00:45 Jonah Hex - film sensacyjny, USA 2010, reż. Jimmy Hayward, wyk. Josh Brolin, John Malkovich. Jonah Hex musi odnaleźć i powstrzymać Quentina Turnbulla, który chce wyzwolić konfederackie południe. 02:25 Uwaga!	06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:15 Szalone wakacje na kółkach - film familijny, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2006 09:30 My3 - pr. dla dzieci 10:00 Ewa gotuje - mag. 10:35 W pustyni i w puszczy - film przygodowy, Polska 2001 13:10 Drugi Hotel Marigold - komediodramat, Wielka Brytania/USA 2015 15:50 Swobodny poligon kabaretowy (1) 16:50 Swobodny poligon kabaretowy (2) 17:50 Chłopaki do wzięcia (95) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (96) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (253) - serial 20:05 Festiwal „Magiczne zakończenie wakacji z Polsatem i RMF FM” Kielce 2018 23:05 W stronę słońca - film SF, Wielka Brytania/USA 2007, reż. Danny Boyle, wyk. Hiroyuki Sanada. Załoga statku kosmicznego podróżuje w kierunku Słońca w nadziei, że uda się jej przywrócić dawną aktywność słabiej świecącej gwiazdy. Kosmonauci natrafiają na poprzedni statek, który wyruszył z tą misją. Okazuje się, że nie jest on kompletnie porzucony.	07:00 Telezakupy 09:00 Oddaję państwu głos 09:52 Kulisy manipulacji 10:30 Wolne głosy wieczorem 10:55 Gwiazdy w Republice 11:15 Zdrowie na śniadanie 11:40 Kalendarz historyczny 12:00 Podsumowanie polityczne tygodnia 13:00 Zawód: żołnierz 13:20 Telezakupy 14:10 Starcie cywilizacji 14:35 Telezakupy 15:35 Zdrowie na śniadanie 16:00 Telezakupy 17:00 Studnia 17:40 Otwartym tekstem 18:15 Instrukcja obsługi kobiety. Instrukcja obsługi mężczyzny 19:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 19:20 Sport w Republice 19:25 Prognoza pogody 19:35 Wywiad z chuliganem 20:35 Gry tajnych służb 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Republika sztuki 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:20 Oddaję państwu głos 22:05 Instrukcja obsługi kobiety. Instrukcja obsługi mężczyzny 23:50 Sport w Republice 00:00 Poland Daily 00:10 Poland Daily - Weather 00:15 Podsumowanie polityczne tygodnia 01:20 Dokument w Republice - Próba 02:00 Poland Daily 02:10 Poland Daily - Weather	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 09:00 Trzeci Testament - Blaise Pascal 09:55 Święty na każdy dzień 10:00 Informacje dnia 10:15 Mój brat papież 10:30 Filmowe życiorysy 11:15 Młodzi Światu - Kasia K 11:30 IX Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie 13:50 100 cudownych miejsc na świecie 14:00 Łaski pełna 15:20 Kolory świętości 15:25 Kartka z kalendarza 15:30 Wierzę w Boga 15:45 Spotkania z ekologią 16:00 Informacje dnia 16:10 Przypowieści Jezusa 16:15 20 lat dla świata 16:30 IX Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie 17:10 Gospodarcze filary Niepodległości 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 100 cudownych miejsc na świecie 20:30 IX Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie 22:35 Ludzie drogi 23:10 Król Dawid 00:00 Słowo Życia 00:10 Informacje dnia
WIECZOREM	13:15 Leśniczówka (23) - serial 13:50 Okrasa łamie przepisy 14:20 Fundusze europejskie - jak to działa? 14:40 Komisarz Alex - serial 15:15 Nieznane serce (1) - film obyczajowy, Niemcy/Wielka Brytania 2014 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 The Wall. Wygraj marzenia (23) - teleturniej 18:55 Opole 2018 na bis 19:30 Wiadomości 20:00 Pogoda 20:05 Sport 20:10 Komisarz Alex 11 (143) - serial 21:10 Wolność we krwi - widowisko 22:50 Carrie - horror, USA 2013, reż. Kimberly Peirce, wyk. Julianne Moore 00:40 Miasto śmierci - dramat sensacyjny, Izrael/USA 1990, reż. Stephen Cornwell 02:35 Komando „Foki” - film wojenny, USA 1990	14:30 Kolo fortuny - teleturniej 15:10 The Best of Ani Mru-Mru - pr. rozryw. 16:25 Rodzinka.pl (225) - serial 16:55 Słowo na niedzielę 17:10 Na dobre i na złe (708) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:25 Sport 18:30 Kulisy „Postaw na milion” - pr. rozryw. 18:40 Postaw na milion - teleturniej 19:35 Lajk! 20:05 Kocham Cię, Polsko! - pr. rozryw. 21:35 La La Poland - pr. rozryw. 22:35 Świętokrzyska Gala Kabaretowa 2014 (1) 23:35 Świętokrzyska Gala Kabaretowa 2014 (2) 00:40 Jak by to sprzedać? - komedia obyczajowa, USA 2009, reż. Neal Brennan. Właściciel komisji samochodowego zatrudnia zespół ludzi mający wesprzeć go w długookresowej wyprzedaży z okazji święta 4 Lipca. 02:15 Ścigani - film sensacyjny, USA 1996	07:55 Kobieta na krańcu świata 08:30 Dzień Dobry Wakacje 11:00 Na Wspólnej (2730) - serial 11:25 Na Wspólnej (2731) - serial 11:50 Na Wspólnej (2732) - serial 12:25 Na Wspólnej (2733) - serial 13:20 MasterChef Junior (9) - pr. rozryw. 14:55 Druga twarz 2 (6) - pr. rozryw. 15:55 Dorota inspiruje (6) - reality show 16:55 Zamiana żon (4) - pr. rozryw. 18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:30 Sport 19:40 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Kraina jutra - film fantasy, Hiszpania/USA 2015 22:45 Nowszy model - komedia romantyczna, USA 2009, reż. Bart Freundlich, wyk. Catherine Zeta-Jones, Justin Bartha, Gabrielle Aníe. 00:45 Jonah Hex - film sensacyjny, USA 2010, reż. Jimmy Hayward, wyk. Josh Brolin, John Malkovich. Jonah Hex musi odnaleźć i powstrzymać Quentina Turnbulla, który chce wyzwolić konfederackie południe. 02:25 Uwaga!	06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:15 Szalone wakacje na kółkach - film familijny, Niemcy/Wielka Brytania/USA 2006 09:30 My3 - pr. dla dzieci 10:00 Ewa gotuje - mag. 10:35 W pustyni i w puszczy - film przygodowy, Polska 2001 13:10 Drugi Hotel Marigold - komediodramat, Wielka Brytania/USA 2015 15:50 Swobodny poligon kabaretowy (1) 16:50 Swobodny poligon kabaretowy (2) 17:50 Chłopaki do wzięcia (95) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (96) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (253) - serial 20:05 Festiwal „Magiczne zakończenie wakacji z Polsatem i RMF FM” Kielce 2018 23:05 W stronę słońca - film SF, Wielka Brytania/USA 2007, reż. Danny Boyle, wyk. Hiroyuki Sanada. Załoga statku kosmicznego podróżuje w kierunku Słońca w nadziei, że uda się jej przywrócić dawną aktywność słabiej świecącej gwiazdy. Kosmonauci natrafiają na poprzedni statek, który wyruszył z tą misją. Okazuje się, że nie jest on kompletnie porzucony.	07:00 Telezakupy 09:00 Oddaję państwu głos 09:52 Kulisy manipulacji 10:30 Wolne głosy wieczorem 10:55 Gwiazdy w Republice 11:15 Zdrowie na śniadanie 11:40 Kalendarz historyczny 12:00 Podsumowanie polityczne tygodnia 13:00 Zawód: żołnierz 13:20 Telezakupy 14:10 Starcie cywilizacji 14:35 Telezakupy 15:35 Zdrowie na śniadanie 16:00 Telezakupy 17:00 Studnia 17:40 Otwartym tekstem 18:15 Instrukcja obsługi kobiety. Instrukcja obsługi mężczyzny 19:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 19:20 Sport w Republice 19:25 Prognoza pogody 19:35 Wywiad z chuliganem 20:35 Gry tajnych służb 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Republika sztuki 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:20 Oddaję państwu głos 22:05 Instrukcja obsługi kobiety. Instrukcja obsługi mężczyzny 23:50 Sport w Republice 00:00 Poland Daily 00:10 Poland Daily - Weather 00:15 Podsumowanie polityczne tygodnia 01:20 Dokument w Republice - Próba 02:00 Poland Daily 02:10 Poland Daily - Weather	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 09:00 Trzeci Testament - Blaise Pascal 09:55 Święty na każdy dzień 10:00 Informacje dnia 10:15 Mój brat papież 10:30 Filmowe życiorysy 11:15 Młodzi Światu - Kasia K 11:30 IX Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie 13:50 100 cudownych miejsc na świecie 14:00 Łaski pełna 15:20 Kolory świętości 15:25 Kartka z kalendarza 15:30 Wierzę w Boga 15:45 Spotkania z ekologią 16:00 Informacje dnia 16:10 Przypowieści Jezusa 16:15 20 lat dla świata 16:30 IX Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie 17:10 Gospodarcze filary Niepodległości 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 100 cudownych miejsc na świecie 20:30 IX Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie 22:35 Ludzie drogi 23:10 Król Dawid 00:00 Słowo Życia 00:10 Informacje dnia

NIEDZIELA \ 26.08

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 08:00 Tydzień 08:40 DISCOPOLAND (1) 09:10 Ziarno 09:45 Janosik (12) - serial 10:40 Janosik (13) - serial 11:30 Sekrety mnichów 11:50 Między ziemią a niebem 12:00 Anioł Pański 12:15 Między ziemią a niebem 12:45 Tornister pełen uśmiechów 13:00 BBC w Jedyńce: Wielka odwilż w Yellowstone 14:05 Sonda 2 14:40 Opole 2018 na bis 15:15 Nieznane serce (2) - film obyczajowy, Niemcy/Wielka Brytania 2014 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Big Music Quiz (12) - teleturniej 18:40 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 19:30 Wiadomości 20:00 Pogoda 20:05 Sport 20:10 Pensjonat nad rozlewiskiem (12) - serial 21:00 Pensjonat nad rozlewiskiem (13) - serial 21:55 Zakochana Jedyńka: Wojna domowa - komedia, Kanada/Wielka Brytania 2008, reż. Stephan Elliott, wyk. Jessica Biel, Colin Firth, Kristin Scott Thomas 23:40 Piąta pora roku - film obyczajowy, Polska 2012 01:30 Głód serca - film obyczajowy, Polska 1986	06:05 Na dobre i na złe (708) - serial 07:00 M jak miłość (1375) - serial 07:55 Pytanie na śniadanie 10:35 Pociąg do podróży (6) - serial 10:40 Rodzinne oglądanie: Podwodna planeta 11:40 Gwiazdy w południe: Winnetou. Ostatnia bitwa - western, Niemcy 2016, reż. Philipp Stölzl, wyk. Nik Khellilaj, Wotan Wilke Möhring 14:00 Familiada - teleturniej 14:30 Koło fortuny - teleturniej 15:10 Kocham Cię, Polsko! - pr. rozryw. 16:50 „Kocham Cię, Polsko!” - kulisy 16:50 Bake off - Ale przepis 4 (3) - widowisko 17:10 Na dobre i na złe (709) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:25 Sport 18:35 Postaw na milion - teleturniej 19:30 Rodzinka.pl (226) - serial 20:05 Wiedeń dla Kiepy (1) - koncert 21:05 Wiedeń dla Kiepy (2) - koncert 22:05 The Good Doctor (13) - serial 22:55 The Good Doctor (14) - serial 23:50 Nine: Dziewięć - musical, Włochy/USA 2009, reż. Rob Marshall 01:55 Dwaj bracia - film familijny, Francja/Wielka Brytania 2004	07:55 Nowa Maja w ogrodzie 08:25 Akademia ogrodnika 08:30 Dzień Dobry Wakacje 11:00 Dorota inspiruje (7) - reality show 12:00 Co za tydzień 12:40 Rocky i Łoś Superkoś - komedia przygodowa, Niemcy/USA 2000 14:35 Naga broń 33 1/3 - komedia, USA 1994, reż. Peter Segal, wyk. Leslie Nielsen, George Kennedy, O.J. Simpson, Priscilla Presley. W uznaniu zasług porucznik Frank Drebin zostaje odesłany na wcześniejszą emeryturę. Kiedy jednak terrorysta Rocco grozi wysadzeniem Hollywood podczas gali wręczenia Oscarów, Drebin z powrotem przypina policyjną odznakę. 16:25 Kraina jutra - film fantasy, Hiszpania/USA 2015 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Con Air: Lot skazańców - film sens., USA 1997 22:15 Omen - horror, USA 2006, reż. John Moore, wyk. Mia Farrow, Predrag Bjelac, Carlo Sabatini. Żona Roberta, bogatego dyplomaty rodzi martwe dziecko. Mąż decyduje się w tajemnicy na adopcję innego noworodka. Ukrywa jednak ten fakt przed żoną. 00:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 01:35 Uwaga!	06:00 Nowy dzień z Polsat News 07:45 Jeźdźcy smoków - serial anim. 08:15 Jeźdźcy smoków - serial anim. 08:45 Tarzan - film animowany, USA 1999 10:35 Wspólna chata - komedia, USA 2012 12:50 Skarb narodów - film przygodowy, USA 2004 15:40 W rytmie serca (23) - serial 16:50 W rytmie serca (24) - serial 17:50 Nasz nowy dom (59) - reality show 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Słoneczna Stacja 20:05 Festiwal „Magiczne zakończenie wakacji z Polsatem i RMF FM” Kielce 2018 23:05 Weekend - komedia sensacyjna, Polska 2010, reż. Cezary Pazura, wyk. Paweł Małaszyński, Małgorzata Socha. Dwóch gangsterów, walcząc o wpływy w mieście, postanawia zdobyć walizki wypełnione pieniędzmi oraz narkotykami. Tymczasem inna grupa przestępcza ma ten sam cel. 01:45 Marsjanin - film SF, Wielka Brytania/USA 2015. Po nieudanej ekspedycji Mark zostaje sam na Marsie. Mimo znikomych zapasów oraz zerwanej łączności z dowództwem mężczyzna stara się przetrwać w trudnych warunkach.	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem Świętego Augustyna w Warszawie 08:05 Studnia 08:45 Kalendarz historyczny 09:00 Podsumowanie polityczne tygodnia 10:05 Agro Info 10:10 Zdrowie na śniadanie 10:35 Gwiazdy w Republice 11:00 Salonik polityczny 12:00 Polityczna kawa - magazyn Tomasza Sakiewicza 13:00 Telezakupy 15:00 Magazyn wojskowy 15:15 Telezakupy 17:25 Podsumowanie polityczne tygodnia 18:20 Koniec systemu 19:00 Dział - główne wydanie serwisu informacyjnego 19:18 Sport w Republice 19:23 Prognoza pogody 19:35 Salonik polityczny 20:30 Polityczna kawa 21:30 Alfabet III RP 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewiczza 23:15 Studnia 00:00 Poland Daily 00:10 Poland Daily - Weather 00:15 Rozmowa ściśle jawna 00:35 Kalendarz historyczny 00:50 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 01:20 Dokument w Republice - Bitwa pod Rzębce 02:00 Poland Daily 02:10 Poland Daily - Weather 02:15 Alfabet III RP	08:00 Słowo Życia 08:05 Procesja dziejów 08:25 Święty na każdy dzień 08:30 Gospodarcze filary Niepodległości 08:50 Syria 09:10 Spotkanie z Magdą Buczek 09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 09:25 Przegląd Katolickiego Tygodnika „Niedziela” 09:30 Świętość w codzienności - św. Joanna Beretta Molla 10:00 Papież Polak do rodaków 10:45 Jan Paweł II (1978-2005) 11:00 Msza święta z Jasnej Góry 13:00 IX Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie 14:15 Koncert życzeń 15:05 Kartka z kalendarza - Powstanie Warszawskie 15:10 Orędowniczka w codzienności 15:40 IX Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie 18:00 „Trąbo nasza, wrogom grzmij!” - Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 100 cudownych miejsc na świecie 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Cuda Jezusa 22:40 Tydzień z Ziemi Świętej 23:00 Jak my to widzimy 23:30 IX Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie 23:55 Kartka z kalendarza - Powstanie Warszawskie



ISIA ZMIERZY SIĘ Z TATJANĄ MARIĄ, LINETTE – Z SAMĄ SERENĄ

US OPEN \ Ostatni raz Agnieszka Radwańska nie była rozstawiona w turnieju Wielkiego Szlema 11 lat temu. Polka jest obecnie 39. w rankingu tenisistek, w poniedziałek powalczy o powrót do światowej elity w meczu z Niemką Tatjaną Marią (67.). Bardzo trudne zadanie czeka w Nowym Jorku Magdę Linette (60.), która na otwarcie zagra z Amerykanką Sereną Williams (26.).



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 25-26 SIERPNIA 2018

SPORT

15

FELIETON KIBICA \ Pamiętamy o naszej bohaterce

Tydzień z „Inką”

Zbliża się druga rocznica uroczystego pochówku Danuty Siedzikówny „Inki” i Feliksa Selmanowicza „Zagończyka”. Ich państwowy pogrzeb stał się wielką manifestacją wiary i patriotyzmu. Tylu ludzi na ulicach Gdańsk nie widział od czasów wizyt Jana Pawła II czy też podziemnej Solidarności. Najważniejsze jednak, że pamięć o naszych bohaterach nie zatrzymała się w miejscu, ale trwa i wciąż się rozwija.



ks. Jarosław Wąsowicz SDB

Przez najbliższy tydzień w wielu miejscach Polski będziemy przywoływali postać Danuty Siedzikówny „Inki”, sanitariuszki 5. Wileńskiej Brygady AK. Bohaterowie podziemia niepodległościowego „Inka” i „Zagończyk” zginęli tego samego dnia, 28 sierpnia 1946 r., w więzieniu przy ul. Kurkowej w Gdańsku. Zostali też pochowani obok siebie w beziemiennym grobie. Miejsce to jesienią 2014 r. odnalazł na gdańskim cmentarzu Garnizonowym zespół IPN kierowany przez

prof. Krzysztofa Szwagrzyka. Właśnie tutaj w rocznicę egzekucji Danuty Siedzikówny oraz Feliksa Selmanowicza o godz. 17.30 odbędzie się uroczystość złożenia kwiatów i zapalenia zniczy na ich grobach. Następnie przy kościele Salezjanów na Oruni (ul. Gościnną) nastąpi złożenie kwiatów przy pomniku „Inki”, po nim zostanie odprawiona msza św. Po jej zakończeniu organizatorzy zapraszają do Stacji Orunia (ul. Dworcowa 9) na spektakl Teatru Nie Teraz pt. „Wyklęci”. W uroczystości wezmą udział kibice Lechii Gdańsk i gościnnie Zawiszy Bydgoszcz. W tym samym dniu odbędą się uroczystości rocznicowe w rodzinnej miejscowości „Inki” – w Narewce na Podlasiu. O godz. 12 w miejscowym ośrodku kultury zostanie wystawiony spektakl poetycko-muzyczny Fundacji Lampa pt. „Raporty z zaświatów”. Następnie o godz. 13.30 nastąpi złożenie kwiatów przy pomniku Danuty Siedzikówny, który znajduje się w Gruszkach obok siedziby Nadleśnictwa Browsek. Wreszcie o godz. 14 w kościele parafialnym św. Jana Chrzciciela odprawiona zostanie msza św. w intencji bohaterów antykomunistycznego podziemia. Uroczystości upamiętniające sanitariuszkę z oddziału „Łupaszki” odbędą się też w Pile, gdzie w 2017 r. poświęcone zostało pierwsze

3 września odbędą się ogólnopolskie uroczystości poświęcone 90. rocznicy urodzin Danusi Siedzikówny, późniejszej „Inki”.

srebrne „Serce dla Inki”. Na te uroczystości zapraszają m.in. kibice Lecha Poznań. Msza św. rozpocznie się o godz. 18.00 w kościele Świętej Rodziny, a po Eucharystii zostaną złożone kwiaty pod pomnikiem naszej bohaterki. Wreszcie 3 września prof. Tomasz Panfil, szef lubelskiego oddziału IPN, zaprasza na inaugurację roku szkolnego z „Inką”. Dokładnie 90 lat wcześniej, w poniedziałek 3 września 1928 r., przyszła na świat Danusia Siedzikówna, późniejsza „Inka”. W porozumieniu z wojewodą lubelskim i lubelską kurator oświaty Oddziałowe Biuro Edukacji Narodowej IPN Lublin organizuje ogólnopolskie uroczystości poświęcone 90. rocznicy urodzin tej niezwyklej dziewczyny. Kulminacyjnym punktem projektu będzie wystawienie monodramu „Inka. Rzec o Danucie Siedzikównie”. Spektaklowi będzie towarzyszyła wystawa przygotowana przez OBEN Gdańsk, a poprzedzi go półgodzinny panel „Inka. Pamięć i tożsamość” z udziałem moim, Piotra Szubarczyka oraz Kajetana Rajskiego.

REKLAMA

W DYSKRETNYM TONIE NA LOTNISKU CHOPINA

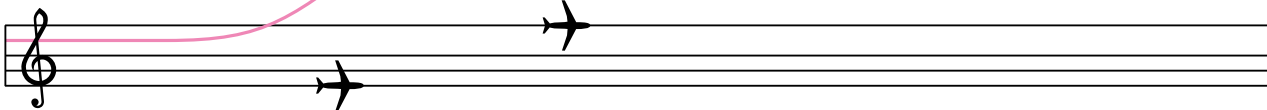
OSZCZĘDNOŚĆ CZASU – PRZYBYCIE NAWET DO 40 MINUT PRZED ODLOTEM

STRZEŻONE MIEJSCA PARKINGOWE TUŻ PRZY STREFIE VIP LINE

INDYWIDUALNA I DYSKRETNA ODPRAWA

ASYSTA PERSONELU

TRANSPORT LIMUZYNĄ DO I Z SAMOLOTU



Skorzystaj z udogodnień ekskluzywnej strefy VIP LINE na Lotnisku Chopina w Warszawie i zyskaj oszczędność czasu, dyskrecję oraz wysoki komfort podróży.

szczegóły na: lotnisko-chopina.pl



LOTNISKO
CHOPINA
WARSZAWA

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
14 PROGRAM TV
15-16 SPORT



CYTAT DNIA

TOMASZ WAŁDOCH \ Życzylbym sobie, by w Polsce przychodziło na stadiony jeszcze więcej kibiców. W Niemczech praktycznie każdy mecz Bundesligi jest wyprzedany, rzadko można spotkać wolne miejsca na trybunach. Trudno też porównać wydatki na zawodników w obu krajach – zwraca uwagę trener piłkarski.

PIŁKA NOŻNA \ Ruszyły rozgrywki niemieckiej Bundesligi

Lewandowski zmienił zdanie

Jak co roku faworytem mistrzostw Niemiec jest Bayern Monachium. Jednak obrona mistrzowskiego tytułu tym razem raczej nie będzie dla Bawarczyków łatwa i przyjemna. Chęć zdetronizowania Bayernu przejawia kilka klubów, głównie wzmocniona Borussia Dortmund. Jednak czeka ją trudne zadanie.

Piotr Dutka

Wczorajsze spotkanie Bayeru Monachium z TSG Hoffenheim zainaugurowało sezon 2018/2019 w niemieckiej Bundeslidze. Zwycięstwo w Superpucharze Niemiec z zespołem Eintrachtu Frankfurt aż 5:0 pokazało, jak wielki potencjał drzemie w drużynie prowadzonej przez Niko Kovača. Chorwat stoi przed trudnym zadaniem, jakim jest zastąpienie klubowej legendy oraz wybitnego menedżera Juppa Heynkesa. Nowy opiekun Bayernu twierdzi, że będzie się starał prowadzić zespół w zupełnie inny sposób. – Jestem przekonany, że Uli Hoeneß i Karl-Heinz Rummenigge chcieli mieć w klubie szkoleniowca pewnego siebie, a nie kogoś im przytakującego. Zawsze mówię to, co myślę – zapewnił Kovač.

Niezależnie od taktyki, tarć wewnątrz zespołu czy problemów z zarządkiem Kovač będzie mógł liczyć na Roberta Lewandowskiego. Polski napastnik mimo burzliwego



fol. Fabian Bimmer/Reuters

okresu transferowego pozostał na Allianz Arena. Ewentualne przenosiny do Realu Madryt czy na Wyspy Brytyjskie nie wypaliły i w obecnej chwili Robert skupia się na grze w Bayernie. – Miałem naprawdę dobrą rozmowę z Niko. Rozumiał, co czuję. Powiedział mi, jak sobie wyobraża grę moją oraz całego zespołu i spodobało mi się to. Wtedy zmieniłem zdanie i zdecydowałem się zostać – powiedział kapitan reprezentacji Polski.

Oprócz „Lewego” filarami ekipy z Bawarii mają być Arjen Robben, Franck Ribéry, Kingsley Coman oraz nowy nabytek – Leon Goretzka.

Borussia Dortmund, Schalke 04, RB Lipsk oraz Bayer Leverkusen – te zespoły będą walczyły o przełamanie ligowej hegemonii Bayernu, a także o awans do europejskich pucharów. Do drużyny z Signal Iduna Park dołączyło kilku ciekawych zawodników, którzy mogą pomóc w osiągnięciu dobrej lokaty

na koniec sezonu. Axel Witsel, Thomas Delaney czy wypożyczony z Realu Madryt Achraf Hakimi nie są zawodnikami anonimowymi. Do dyspozycji nowego trenera Luciena Favre'a będzie także Łukasz Piszczek. Były reprezentant Polski od lat jest ostoją, a nawet jedną z ikon klubu z Dortmundu, a od tego sezonu również wicekapitanem.

Awans do Ligi Mistrzów jest nadrzędnym celem dla pozostałych drużyn. Schalke 04 czy TSG Hoffenheim

w poprzednim sezonie sprawiły pozytywną niespodziankę, zajmując miejsca premiowane grą w fazie grupowej Ligi Mistrzów. Ekipę z Gelsenkirchen wzmocniło kilku ciekawych piłkarzy, m.in. Mark Uth czy Omar Mascarell. Bardzo ciekawy projekt w ekipie Hoffenheimu realizuje Julian Nagelsmann. Trzecie miejsce w poprzednich rozgrywkach jest wielkim osiągnięciem. Wiadomo już jednak, że od sezonu 2019/2020 młody trener swoją szkoleniową przygodę będzie kontynuował w Lipsku.

Walka o ligowy byt również będzie emocjonująca. W poprzednim sezonie po ponad 50 latach z Bundesligi spadł Hamburger SV. W obecnej kampanii Fortuna Düsseldorf, 1. FC Nürnberg czy Wolfsburg z Jakubem Błaszczykowskim w składzie wydają się najsłabsze w całej stawce. Oprócz Kuby, „Lewego” i Piszczka na niemieckich boiskach będziemy mogli podziwiać grę Marcina Kamińskiego (przeniósł się właśnie ze Stuttgartu do Fortuny), Eugena Polańskiego (TSG Hoffenheim) oraz młodego bramkarza Tomasza Kucza, który został zgłoszony do rozgrywek przez ekipę Bayernu Leverkusen jako trzeci bramkarz.

KRZYŻÓWKA

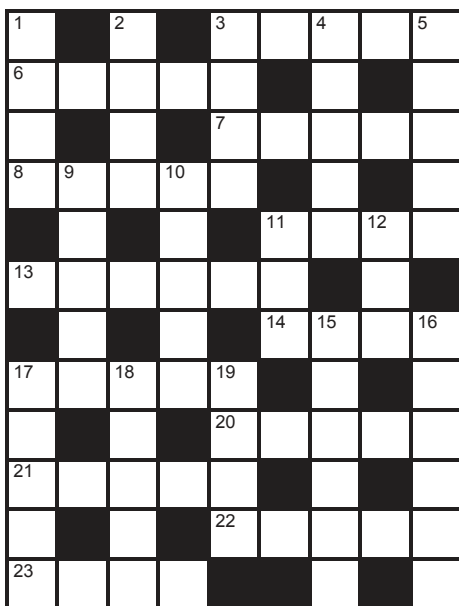
POZIOMO

- 3) domek za miastem
- 6) rodzaj podnośnika
- 7) bojaźń, lęk
- 8) turyńska relikwia
- 11) większy od foki
- 13) na głowie biskupa
- 14) rodzaj wafli
- 17) nie wszystko ..., co się świeci
- 20) niejeden na Wawelu
- 21) hołota, barbarzyńcy
- 22) występuje w teatrze
- 23) holownica lub cumownicza

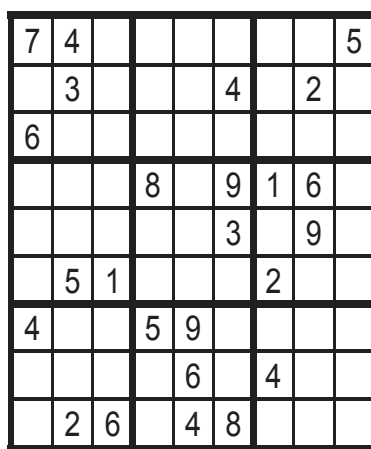
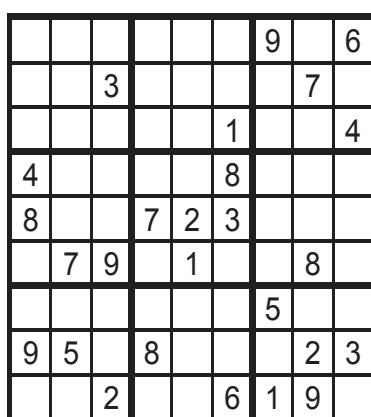
PIONOWO

- 1) zabaw lub defilad
- 2) najszybszy bieg konia
- 3) bezzałogowy samolot
- 4) do górniczego munduru
- 5) szczybel w karierze
- 9) rocznik, kronika
- 10) rabat, zniżka

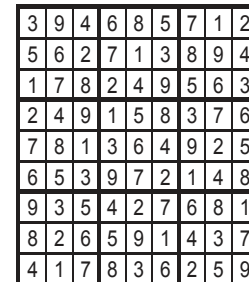
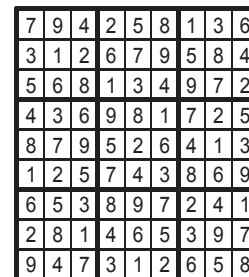
- 11) mędrzec ze Wschodu
- 12) brytyjskie lotnictwo
- 15) wysokie w silniku
- 16) podlega ministrowi
- 17) prosty stołek
- 18) myśliwy z Syriuszem
- 19) ze studnią artezyjską



SUDOKU



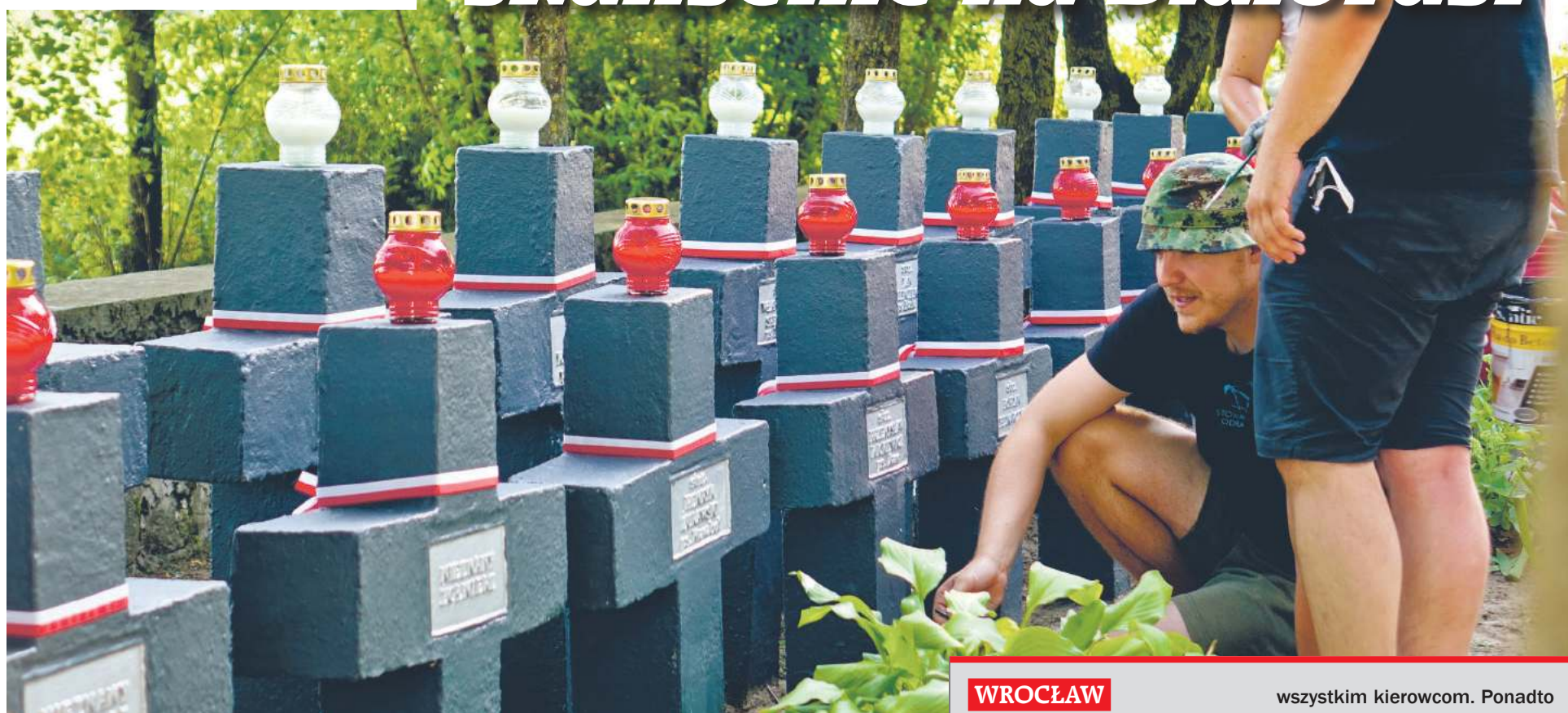
ROZWIĄZANIA



Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gojska, Olga Doleński-Harczuk
Wydawca numeru: Olga Doleński-Harczuk
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska, Katarzyna Szol, Piotr Łukasz
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczepanowicz (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)
Obrona narodowa: Igor Szczepanowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.), Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)
Gospodarka: Piotr Chmielarz (p.o. kier.)
Kultura: Anna Krajewska (p.o. z-cy kier.)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Mazowsze: Natalia Karacz-Kaczowska (p.o. kier.)
Pomorze: Maciej Kożuszek (kier.)
Łódź: Ilona Węgrzyn (kier.)
Dolny Śląsk: Alicja Giedroyc (kier.)
Śląsk: Mariusz Andrzej Urbanke (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.), Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzaniowski, Aleksander Razcwarkow, Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Fotodycja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko
Wydawca: Forum SA
Zarząd: Grzegorz Tomaszewski
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Reklama, promocja, ogłoszenia: reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13: Beata Drózd, tel. 501 618 977, Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Public Relations: +48 607 055 060
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna), Garmond Press SA (krajowa)
Prenumerata e-wydawni: www.gpcodziennie.pl
www.facebook.com/GPCodziennie
 Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

KRESY WROCŁAWIANIE OD LAT DBAJĄ O ZAPUSZCZONE POLSKIE CMENTARZE

W komunistycznym skansenie na Białorusi



Na cmentarzu w Surokątach znajdują się groby żołnierzy poległych w 1944 r. | fot. mat. pras./d

Od 2001 r. Stowarzyszenie Odra-Niemen organizuje wyjazdy na Kresy, aby zadbać o polskie groby na rozszaniach tam licznie cmentarzach. Dzięki dofinansowaniu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w te wakacje 16 osób wyjechało na Białoruś.

Janusz Wolniak

Marian Majcher i Maria Świerczyńska byli na tej wyprawie po raz pierwszy. Z dumą i wielką troską opowiadają, jak pracowali intensywnie na czterech cmentarzach w Surokątach, Wawiorce, Iwieńcu, a także w Niemenczynie.

– Materiały do renowacji, czyli grabki, miotły, farby, pędzle, rękawice, szczotki metalowe i ryżowe oraz taśmy białe-czerwone, przywieźliśmy z Polski, ale i tak jeszcze na miejscu musieliśmy dokupić, bo ich nie wystarczyło. Po przejeździe granicy pół dnia straciliśmy na posterunku milicji, gdzie trzeba było się zameldować, a wcześniej wypełnić stosowne druki. W okolicznym parku przywitały nas sierp i młot oraz napis: „Chwała bohaterom 1941–1945”. Tam ludzie nie wiedzą, że wojna zaczęła się w 1939 r. – opowiada o początkach wyprawy Marian Majcher.

Kiedy już uporali się z biurokratycznym obrzędkiem, mogli ruszyć, by zrealizować zaplanowane cele wyprawy. Ich bazą były Dziegiary, gospodarstwo agroturystyczne w okolicach Wasiliszek. Wszędzie, gdzie byli, napotykali groby bohaterów. W Wawiorce kiedyś był grób słynnego kpt. Jana Piwnika. W 1987 r. jego szczątki zostały przeniesione do klasztoru cystersów w Wąchocku. Tam zaś leżą jego kompani. Z kolei w Surokątach napotkali groby kwatery żołnierzy poległych w 1944 r.

Miejscowi weterani też próbują się opiekować grobami, ale w większości są to ludzie niezamożni i w podeszłym wieku. W Iwieńcu prężnie działa Związek Polaków zrzeszający ok. 300 członków. Ostoją dla mieszkających tam rodaków są polskie kościoły. Niektóre zostały odzyskane. – W jednym z nich był kiedyś ośrodek maszyn, coś w rodzaju polskiego POM [Państwowy Ośrodek Maszynowy]. Teraz od kilkunastu

lat opiekują się nim franciszkanie. Dzięki dotacji naszego ministerstwa został odnowiony. Ale z kolei w Iwieńcu władze odebrały ludziom Dom Polski – opowiada Marian Majcher.

Maria Świerczyńska dodaje, że w Iwieńcu nadal bohaterem jest Feliks Dzierżyński – w centrum stoi jego pomnik i jest park jego imienia. Za to na cmentarzu leży jego brat Kazimierz, którego zamordowali Niemcy – podobno uczciwy człowiek.

Na cmentarzach w Starzynkach i Nalibokach znaleźli groby partyzantów pomordowanych przez Niemców oraz słynną bandę Żydów bielskich. W okolicach są jeszcze ślady spalonych kompleksów mieszkalnych. W ogóle na Białorusi wsie są bardzo wyludnione – jest nawet taka z jednym mieszkańcem. Ludzie tam mówią, że nie ufają władzy. Nie chcą inwestować, bo znowu przyjdą i wszystko zabiorą. Młodzi uciekają do miast.

.....
CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

WROCŁAW

Zmiany w organizacji ruchu

Od soboty zmieniają się zasady czasowej organizacji ruchu w związku z przebudową ul. Pułaskiego pod wiaduktem kolejowym oraz ul. Habskiej. Zmiany są związane z wydłużeniem inwestycji i mają na celu poprawę warunków komunikacyjnych. Przebudową będzie się zajmował dodatkowy wykonawca z powodu zbyt słabego zaangażowania dotychczasowego wykonawcy robót (firmy Balzola sp. z o.o.) – informuje Urząd Miejski Wrocławia. W celu zwiększenia przepustowości torowisko tramwajowe na ul. Traugutta na odcinku od ul. Krakowskiej do pl. Wróblewskiego dotychczas przeznaczone dla pojazdów komunikacji miejskiej, taksówek i samochodów elektrycznych zostanie czasowo udostępnione

wszystkim kierowcom. Ponadto na skrzyżowaniu ulic Piłsudskiego i Stawowej zostanie wprowadzony zakaz skrętu w lewo, który dopuszcza jazdę tylko prosto w kierunku ul. Komandorskiej. Oprócz tego na ul. Piłsudskiego (na odcinku Stawowa–Komandorska) zostaną zlikwidowane miejsca postojowe na prawym pasie ruchu, aby zwiększyć przepustowość jazdy na wprost, pozostawiając lewy pas do skrętu w ul. Komandorską. Także na skrzyżowaniu ulic Komandorskiej i Swobodnej zostanie wprowadzona korekta sygnalizacji – wydłużenie otwarcia na trasie objazdu. Kierowcy będą mogli jechać na południe, skręcając w lewo w ul. Swobodną do węzła przesiadkowego lub też ul. Komandorską do ul. Studziennej, a następnie w ul. Ślężną. Od 2 września nastąpią z kolei zmiany w komunikacji zbiorowej.

.....
(dw, umw)



fot. mat. pras./d



KREW STAŁE POTRZEBNA

ZDROWIE \ Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu apeluje o oddawanie krwi z grup A Rh+, B Rh+, O Rh-, których w tej chwili najbardziej brakuje. Krwiobus pojawi się w sobotę na festynie w Dobrzykowicach (od godz. 14) oraz w Głogowie na przystani Marina (od godz. 11), a w niedzielę – w Moczydlnicy Klasztornej (od godz. 12).

fot. mat. pras./d

WOJSKO

Duchowe i osobowe wzmocnienie wojska

Ponad 40 kapłanów zakończyło we wrocławskiej Akademii Wojsk Lądowych kurs przeszkolenia kadr rezerwy dla kapelanów wojskowych. Nie był to czas na modlitwę, a raczej na intensywne poznanie zasad wojskowych i obycie się z bronią.

Nikodem Prokociński

Kurs przeszkalanania kadr rezerwy – korpusu osobowego duszpasterstwa trwał dwa miesiące. Tego typu szkolenia są prowadzone w polskim wojsku, by wyszkolić rezerwy oficerskie i podoficerskie na wypadek zagrożenia wojennego oraz poprawić poziom struktur Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej. Wszyscy uczestnicy zgłosili się na ochotnika. Po dwóch tygodniach, gdy przeszli szkolenie podstawowe jako rekruci, czyli tzw. unitarkę, złożyli przysięgę wojskową i stali się żołnierzami. Potem jako podchorążowie, szkoleni przez kadrę batalionu

szkolnego ćwiczyli szyki pieszkie i postawy strzeleckie oraz doskonalili umiejętności posługiwania się bronią i sprzętem obrony przed bronią masowego rażenia.

Ponadto księża byli szkoleni z orientowania się w terenie i mieli okazję nauczyć się podstaw zachowania się w razie ogłoszenia alarmu przeciwlotniczego. W dalszym toku szkolenia zapoznawali się z trudami codziennego życia żołnierskiego i tokiem służby wojskowej.

– Wojsko zawsze mnie interesowało i inspirowało. W pewnym wieku potrzebne są nowe wyzwania i chciałem się właśnie z takim zmierzyć obecnie.

Ostatnich sześć lat spędziłem ze służbami mundurowymi, dokładnie ze służbą więzienną. Odpowiadało mi bycie przy tych ludziach – mówi o. Wawrzyniec Grotek. Dla jezuity kurs na AWL nie był pierwszym zetknięciem się z wojskiem. Przeszedł on bowiem służbę zasadniczą w latach 1989–1991, którą ukończył jako starszy kapral podchorąży rezerwy. – Jak dla mnie kurs był za krótki. Mogłem sobie pewne rzeczy przypomnieć i nauczyłem się wielu nowych elementów, których nie przeobrażałem podczas dwuletniej służby zasadniczej. Uważam jednak, że dwa miesiące na nabycie pewnych wojskowych



umiejętności to dość krótki okres – stwierdza o. Grotek.

Opowiada przy tym, że nie obeszło się bez dużego wysiłku fizycznego. – Mieliśmy zajęcia WF. Każdego poranka

trzeba było biegać na rozruch. Ale ja się z tego cieszę. Jedną z moich motywacji do przybycia tutaj była chęć „rozruszania się” po ostatnich obowiązkach – oświadcza jezuita.

KRESY

Śladami Adama Mickiewicza i Czesława Niemena

Uczestnicy tegorocznej wyprawy ze Stowarzyszenia Odra-Niemien nie tylko pracowali przy renowacji białoruskich cmentarzy, lecz także – zwłaszcza popularnymi – odwiedzali miejsca ważne dla Polaków.

Już w podstawówce każdy uczeń w Polsce wie, że Nowogródek to okolice miejsca narodzin naszego wieszcza. Tam właśnie mieści się państwowe muzeum, które można zwiedzić za dwa ruble. Piękny dworek szlachecki, a w nim pamiątki związane z autorem „Pana Tadeusza” przyciągają licznych turystów.

– Niedaleko dworku widziliśmy ruiny słynnego zamku Mendoga, w którym została ustanowiona stolica państwa litewskiego. W XIII w. wzniesiono tu warownię. Jest także kurhan – kopiec ku czci naszego wieszcza. Słyszeliśmy, że w okolicznym parku stoi też inny pomnik – wodza rewolucji Lenina – relacjonuje uczestnik wyprawy Marian Majcher.

To koloryt charakterystyczny dla Białorusi. Kto tęskni za ko-



W domu Czesława Niemena pozostały zdjęcia i pianino | fot. mat. pras./d

muną, może się osobiście przekonać, jak się tam żyje. Ale nasi wędrowcy odwiedzili jeszcze jedno nostalgiczne miejsce.

W Starych Wasyliszkach od 2011 r. znajduje się muzeum pamięci Czesława Niemena. Tam też za niewielką opłatą można zobaczyć wnętrze, w którym zgromadzono pamiątki z życia autora nieśmiertelnego utworu „Dziw-

ny jest ten świat”. W tym niewielkim budynku piosenkarz mieszkał ze swoją rodziną przez 19 lat. Z tamtego czasu pozostały zdjęcia i pianino. Kiedy rodzina Wydrzyckich przesiedliła się w 1958 r., w tym budynku był sklep. Później popadł w ruinę, ale dzięki porozumieniu ministerstwa kultury Polski i Białorusi jest tu teraz muzeum, o czym in-

formuje tablica umieszczona na zewnątrz.

Pamiętkową tablicę poświęconą naszemu wybitnemu kompozytorowi i autorowi kultowych tekstów można też znaleźć w okolicznym kościele.

Warto jeszcze powiedzieć, że Stowarzyszenie Odra-Niemien pod kierownictwem Iłony Gosiewskiej organizuje wiele innych wypraw na Kresy.

W czasie Wszystkich Świętych odbywa się m.in. wyjazd z tyśiącem świec, które są zapalane na grobach zapomnianych bohaterów.

Cykliczne są też wyjazdy m.in. do Mołdawii, na Ukrainę, Litwę i Białoruś, dokąd członkowie stowarzyszenia dostarczają paczki żywnościowe. Tylko w zeszłym roku przywieźli ok. 60 t.

W tym roku jeszcze przed wyjazdem na Białoruś byli też na Wileńszczyźnie wraz z uczniami i ich opiekunami. Odwiedzali miejsca pamięci, spotykali się z kombatanami i mieszkającymi tam Polakami. Zasadniczym celem ich wizyty był udział w obchodach 74. rocznicy operacji „Ostra Brama”, czyli powstania wileńskiego.

Maria Świerczyńska i Marian Majcher oddali hołd bohaterom w poczcie sztandarowym Emerytów i Rencistów NSZZ „Solidarność” Regionu Dolny Śląsk.

Jesienią szykują się już na kolejny wyjazd.

Janusz Wolniak



PROHIBICJA NA STARYM MIEŚCIE

WROCŁAW \ Miejscy radni zdecydowali o wprowadzeniu zakazu handlu detalicznego alkoholem na Starym Mieście w godzinach nocnych. Od września nie będzie można kupić w ścisłym centrum napojów wysokowych między godz. 22 a 6 rano.

fot. mat. pras./d



MAREK M. ARESZTOWANY

SPRAWIEDLIWOŚĆ \ Sąd podjął decyzję o trzymiesięcznym areszcie dla Marka M., znanego handlarza roszczeń do stołecznych nieruchomości. Postawiono mu trzy zarzuty: oszustwa, przywłaszczenia mienia i posługiwanie się podrabianymi dokumentami.

fot. Ignac Glowacki/Gazeta Polska

EMIA DOWYCH

Teusza Kościuszki



Pod koniec kursu księży żołnierzy odwiedził biskup połowy Wojska Polskiego

| fot. Tm/Gazeta Polska

Ksiądz Marcin Krępa zgłosił się na kurs oficerski dla ka-

pelanów rezerwy z miłości do ojczyzny i w celu kontynuowania tradycji rodzinnych. – Podczas tego kursu uzyskaliśmy dużą wiedzę w zakresie działania wojska, jego organi-

zacji, taktyki, musztry, ceremoniału wojskowego. Oczywiście nie zabrakło aspektów fizycznych – była tradycyjna wojskowa przeprawa. I żeby było jasne: traktowano nas jak normalnych żołnierzy, czyli był wycisk z czołganiem i wkładaniem oporządzenia bojowego, ze strzelaniem z karabinu, z maską przeciwgazową itd. Zdawaliśmy egzaminy na ocenę – informuje ksiądz z diecezji tarnowskiej. W najbliższym czasie nie ma zamiaru jednak zostawić wojskowych klimatów. – Chciałbym się zaangażować w opiekę duszpasterską nad brygadami wojsk obrony terytorialnej, które mają być formowane na ziemi tarnowskiej – dodaje ks. Krępa.

Teraz kapelani rezerwy wracają do swoich parafii i placówek, w których pracują na co dzień. W razie mobilizacji mogą zostać powołani do wojska w każdej chwili. Liczba dobrowolnych uczestników kursu świadczy o tym, że w skali kraju mamy wielu kapłanów, którzy chcą szkolić swoje umiejętności na różnych płaszczyznach i kreatywnie spędzać swój czas – czasem wbrew stereotypom o leniwych księżach.

WYSTAWA

Muzealny piknik weselny



fot. Ignac Glowacki/Gazeta Polska

W sobotę od godz. 17 na trawie przy zabytkowym budynku Muzeum Etnograficznego we Wrocławiu odbędzie się plenerowy piknik weselny, w którym może brać udział każdy, kto przyniesie ze sobą koc czy kosz piknikowy. Spotkanie towarzyszy kończącej się wystawie poświęconej współczesnym tradycjom weselnym „Wesele 21”.

Podczas pikniku, który odbędzie się przy dawnym letnim Pałacu Biskupów Wrocławskich (dziś: Muzeum Etnograficzne) na ulicy Traugutta 11/113 weselne szlagiery zagra Kapela im. Tadeusza Kubiaka z Leśmierz. Zespół, który założył ponad 25 lat temu urodzony w 1923 r. Tade-

usz Kubiak (zmarł w marcu br.), przez lata był jedną z najlepszych kapel autentycznych w kraju. Specjalnością zespołu są m.in. dawne zapomniane utwory regionu łęczyckiego.

Piknik z potańcówką towarzyszy wystawie Muzeum Etnograficznego poświęconej zwyczajom weselnym „Wesele 21”. Ekspozycja jest efektem pięcioletniego (2009–2014) badania prowadzonego przez pracowników Muzeum Etnograficzne im. Seweryna Udzieli w Krakowie dotyczącego współczesnego oblicza weselnego rytuału. W badaniach uczestniczyła także kuratorka wrocławskiej odsłony ekspozycji Agnieszka Szepetiuk-

-Barańska z Muzeum Etnograficznego we Wrocławiu.

– Zajęliśmy się tym tematem, ponieważ w zwyczajach weselnych, które mamy opisane w książkach etnograficznych, zmieniło się tak naprawdę wszystko. To, co zebrali do tej pory badacze, dotyczy głównie przełomu XIX i XX w. i ma się nijak do tego, co się dzieje dziś w Polsce – tłumaczy kuratorka wystawy Agnieszka Szepetiuk-Barańska. – Dziś to jest już obyczaj. Dawniej był to rytuał – każdy element wynikał z innego i miał swoje znaczenia. Tam nie było mowy o niedomówieniach. Dzisiaj mamy już dowolność, została tylko ceremonia – dodaje. Wystawa opowiada właśnie o ścieraniu się tych tradycji z nowoczesnością. Jest owocem prowadzonych od 2009 r. badań wśród osób biorących śluby.

– Przepytaliśmy 20 par, a także przedstawicieli biznesu okołoślubnego. Dzięki temu zwiedzający wystawę mają okazję przejść drogę, którą pary biorące ślub muszą pokonać od momentu podjęcia decyzji aż do przyjęcia weselnego – dodaje Agnieszka Szepetiuk-Barańska. Piknik weselny jest ostatnim wydarzeniem towarzyszącym wystawie, która zakończy się 2 września.

.....
Dobromiła Wrońska

KULTURALNY FLESZ

DLA DZIECI



fot. mat. pras./d

Poranki rodzinne

Cotygodniowy seans kina rodzinnego, w którego ramach zobaczymy starannie wybrane animacje o profilu edukacyjnym. Co tydzień jest wyświetlany inny film, którego tytuł pozostaje tajemnicą do ostatnich chwil przed seansem. Szczegóły repertuaru są zdradzane jedynie tym, którzy są zapisani do newslettera Wrocławskiego Domu Literatury. **Sobota 25 sierpnia, godz. 11, Proza, Przejście Garncarskie 2, Wrocław**

FOLKLOR



fot. mat. pras./d

Bukowińskie Spotkania

W ramach kolejnej odsłony Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego po raz 29. zespoły z Ukrainy, Węgier, Rumunii i Polski podczas występów na dzierżoniowskim Rynku (sobota) oraz na dożynkach w Owieście (niedziela) zaprezentują tradycyjne pieśni, tańce i stroje. Gwiazdą festiwalu będzie ukraiński zespół Karpacka Tajstra. **Sobota 25 sierpnia, od godz. 14, Rynek, Dzierżonów**

DRAMAT



fot. mat. pras./d

„Zapach kobiety”

Podczas kolejnego bezpłatnego plenerowego seansu filmowego, odbywającego się w ramach akcji „Kulturalne wakacje 2018”, publiczność będzie miała okazję zobaczyć wzruszający dramat w reż. Martina Bresta, opowiadający historię przyjaźni emerytowanego niewidomego pułkownika (Al Pacino) i nieśmiałego studenta. **Sobota 25 sierpnia, godz. 21.30, Marina, pl. Drzewny, Brzeg**

THRILLER



fot. mat. pras./d

„Konwój”

Polkowickie Centrum Animacji zaprasza na otwarty seans filmowy w amfiteatrze przy parku Miejskim, podczas którego wyświetli polski thriller „Konwój”. Doświadczony funkcjonariusz Zawada wraca do gry i dostaje nowe zadanie – zostaje dowódcą konwoju, który ma przetransportować bardzo niebezpiecznego więźnia do szpitala psychiatrycznego. **Sobota 25 sierpnia, godz. 22, kino Polkowice, ul. Dąbrowskiego 1, Polkowice**

MUZYKA KLASYCZNA



fot. mat. pras./d

Krzyżowa-Music

Koncert finałowy tegorocznego Lata w Synagodze pod Białym Bocianem, podczas którego uczestnicy projektu Krzyżowa-Music (Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Kameralnej) – światowej sławy muzycy oraz obiecujące talenty młodego pokolenia – zaprezentują dzieła muzyki klasycznej przygotowane podczas warsztatów w Krzyżowej. **Niedziela 26 sierpnia, godz. 18, Synagoga pod Białym Bocianem, Włodkowica 5a, Wrocław**

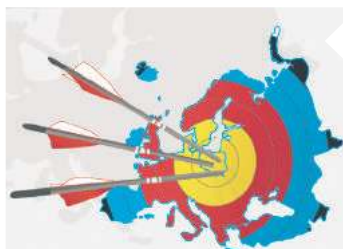
MUZYKA ORGANOWA



fot. mat. pras./d

Organy i fletnia Pana

Podczas przedostatniego koncertu jubileuszowej 25. edycji Międzynarodowego Festiwalu Organowego Non Sola Scripta – jednego z najstarszych i najbardziej renomowanych przeglądów muzyki organowej w Polsce i Europie – na organach zagra Mateusz Rzewuski, a towarzyszyć mu będzie Mołdawianin Dumitru Harea na fletni Pana. **Niedziela 26 sierpnia, godz. 19, kościół św. Krzyża, Ostrów Tumski, Wrocław**



LEGNICA GOSPODARZEM MISTRZOSTW

ŁUCZNICTWO \ Od niedzieli Legnica stanie się europejską stolicą łucznicstwa. Tego dnia w mieście odbędzie się Kongres Sprawozdawczo-Wyborczy Europejskiej Federacji Łuczniczej. W poniedziałek wystartują zaś mistrzostwa Europy w łucznictwie tarczowym. Zawody będą jednocześnie kwalifikacjami do igrzysk europejskich w Mińsku w 2019 r. oraz igrzysk olimpijskich w Tokio w 2020 r.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Przed piłkarzami Zagłębia Lublin trudne zadanie w meczu z Lechem | fot. mat. pras./d

Weekend zaczyna się w niedzielę

Dolnośląskie zespoły do gry w szóstej serii gier Lotto Ekstraklasy wejdą dopiero w niedzielę. Wówczas zagrają Miedź Legnica i Zagłębie Lubin. Śląsk Wrocław zakończy kolejkę w poniedziałek wyjazdowym starciem z Zagłębiem Sosnowiec.

Paweł Sasiela

Jako pierwsi, bo o godz. 15.30, zagrają legniczanie. Podopieczni Dominika Nowaka udali się na najdalszy wyjazd – zagrają z wicemistrzami Polski z Białegostoku. Jagiellonia także w obecnym sezonie uchodzi za jednego z faworytów.

– Na pewno nie jedziemy tam ze zwieszonymi głowami, tylko po to, by dobrze się zaprezentować. Mocno wierzę, że przywieziemy z Białegostoku 3 pkt. Chcemy grać o zwycięstwo, ale jest jeden element, który musi zafunkcjonować, czyli nasza skuteczność – zapowiada trener Nowak.

Jagiellonia to oprócz poznańskiego Lecha jedyny zespół, który w tym sezonie zdołał odnieść cztery zwycięstwa. Miedź na wyjazdach jeszcze nie zapunktowała – przegrała w Krakowie z Wisłą

i w Gdańsku z Lechią. Zdecydowanym faworytem będą więc gospodarze.

– Na pewno sposób gry, konsekwencja tego zespołu są na bardzo wysokim poziomie. My również do tego zmierzamy i zobaczymy, jak to spotkanie będzie wyglądać. Jest to bardzo ciekawy rywal, ale nie z kategorii niemożliwych do pokonania – twierdzi Dominik Nowak.

Podobnie trudne zadanie czeka w niedzielę lubińskie Zagłębie, które o godz. 18 będzie podejmowało poznańskiego Lecha. Lider Lotto Ekstraklasy przyjedzie na Dolny Śląsk po ostatniej domowej porażce 2:5 z Wisłą Kraków. Zagłębie z kolei będzie chciało utrzymać dobrą passę po wyjazdowej wygranej z Cracovią. Podopieczni Mariusza Lewandowskiego przed własną publicznością spisują się nieco słabiej niż na obcym terenie. Jeśli jednak lubinianie wygrają najbliższe spotkanie, to zrównają się punktami z Kolejorzem.

Jako ostatni w szóstej kolejce zaprezentują się wrocławianie. Zielono-biało-czerwoni w miniony poniedziałek bezbramkowo zremisowali na Stadionie Wrocław z będącą czerwoną latarnią ligi Pogonią Szczecin. Trener Tadeusz Pawłowski dostrzegł jednak pozytyw w tym wyniku. Śląsk przerwał bowiem serię dwóch porażek i na nowo może budować pewność siebie.

Na boisku beniaminka WKS powalczy o premierowe zwycięstwo na terenie rywala. We Wrocławiu wszyscy pamiętają poprzedni sezon, w którym zespół ze stolicy Dolnego Śląska miał ogromne problemy z wygrywaniem w gościnie, dlatego teraz wszyscy liczą, że taki scenariusz się nie powtórzy. Początek poniedziałkowego meczu o godz. 18.

SIATKÓWKA

Vassiljev wzmacnia sztab Cuprum

Powiększa się sztab szkoleniowy jedyne-go przedstawiciela Dolnego Śląska w siatkarskiej elicie mężczyzn. Estończyk Rainer Vassiljev razem z Norbertem Śronem będą w sezonie 2018/2019 asystentami szkoleniowca lubińskiego zespołu PlusLigi Marcela Fronckowiaka. Od 2011 r. Vassiljev jest asystentem trenera reprezentacji Estonii, z którą wygrał m.in. Ligę Europejską. Ostatni sezon spędził w szwajcarskim klubie z Schönenwerd. Teraz będzie pomagał w Cuprum Lubin.

Fijałka za Józwika

Nieoczekiwana zmiana nastąpiła w kadrze dolnośląskiej ekipy, przygotowującej się do występów w pierwszej lidze. Daniel Fijałka zastąpił w składzie Gwardii Wrocław Jakuba Józwika, borykającego się z poważnymi problemami zdrowotnymi. 17-letni Fijałka uczestniczy w zajęciach pierwszego zespołu wrocławian od 21 sierpnia. Mierzący 195 cm wzrostu przyjmujący jest wychowankiem klubu ze stolicy Dolnego Śląska, w którym występuje od kategorii młodzików. Obecnie pozostaje w wieku juniora. Popularny „Fijał” w seniorskim zespole Gwardii zadebiutował już jednak przed dwoma sezonami.

PIŁKA NOŻNA

Wyzwanie przed Chrobrym

W niedzielę o godz. 19 piłkarzy Chrobrego Głogów czeka kolejny poważny sprawdzian. Pomarańczowoczarni będą podejmować kolejnego z faworytów walki o awans – Chojniczankę Chojnice.

Przed tygodniem głogowianie ulegli 0:1 na własnym boisku liderowi z Częstochowy, który nie kryje swoich aspiracji. W środę Chrobry bezbramkowo zremisował na boisku beniaminka z Jastrzębia, a już w niedzielę zagra u siebie z trzecią w ubiegłym sezonie Chojniczanką. Zespół z Pomorza również zajmuje miejsce na najniższym stopniu ligowego podium. Warto podkreślić, że drużyna z Chojnic jest jedyną w Fortunie 1 Lidze, która w tym sezonie nie zaznała jeszcze goryczy porażki.

Szansą dla głogowian będzie z pewnością to, że podopieczni Przemysława Cecherza dzielili się punktami z przeciwnikiem najwięcej razy, bo aż cztery w sześciu kolejkach. Chrobry remisował trzykrotnie. Chojniczanka w ostatniej kolejce rozbiła jednak 4:1 Odrę Opole i był to wynik, który musi budzić szacunek.

Po sześciu kolejkach zespół Grzegorza Nicińskiego zajmuje ostatnie bezpieczne miejsce, mając nad Garbarnią zamykającą tabelę zaledwie punkt przewagi. To powoduje, że po porażce z Chojniczanką w Głogowie może zacząć się robić nerwowo. Chrobry ma kłopot ze zdobywaniem bramek (na razie na koncie ma tylko dwie) i szybko musi to zmienić.

(ps)

WYBORY S14, TUNEL ŚREDNICOWY, CENTRUM LOGISTYCZNE POCZTY POLSKIEJ



Wielkie inwestycje dla Łódzkiego

W ciągu kilku lat
powstaną pod Łodzią
tunel średnicowy
łączący dworzec
Fabryczny z Kaliskim
i dwa podziemne
przystanki

Politycy PiS przedstawili program dla województwa łódzkiego | fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Budowa tunelu średnicowego łączącego dworzec Fabryczny z Kaliskim, powstanie centrum logistycznego Poczty Polskiej, stworzenie większej liczby mieszkań z programu Mieszkanie+, wybudowanie drogi S14 oraz dalsze inwestowanie w modernizację Centrum Kliniczno-Dydaktycznego. Takie pomysły na rozwój regionu łódzkiego ma Prawo i Sprawiedliwość.

Bartłomiej Krasnodębski

Wczoraj przed dworcem Łódź Fabryczna politycy Prawa i Sprawiedliwości przedstawili najważniejsze inicjatywy, jakie będą realizowane w ciągu najbliższych lat w regionie łódzkim. – Przed Polską, w tym także przed regionem łódzkim, stoją duże wyzwania. Dlatego przedstawiamy program Prawa i Sprawiedliwości, który będziemy realizować dla mieszkańców województwa łódzkiego. Zawsze umawiamy się z Polakami na konkretne rozwiązania. Wcześniej umówiliśmy się na zmiany dotyczące całego kraju, m.in. w sądownictwie czy podatkach VAT. Wprowadziliśmy też programy społeczne, m.in. Mieszkanie+, 500+ oraz Dobry Start. Oznacza to, że jako rząd dotrzymaliśmy słowa. Podobnie dotrzymamy obietnic po wyborach samo-

W 2017 r.
zabezpieczyliśmy
453 mln zł
na budowę
nowych klinik oraz
katedr w Centrum
Kliniczno-
Dydaktycznym.
Nakłady na ochronę
zdrowia będą nadal
rosły – zapewnia
rzecznik rządu
Joanna Kopcińska

– przekonuje poseł do Parlamentu Europejskiego Tomasz Poreba, szef sztabu wyborczego Prawa i Sprawiedliwości. – Najłatwiej jest jednak spełniać obietnice wyborcze,

gdy regiony dobrze współpracują z rządem. Takim przykładem jest województwo podkarpackie, w którym PiS zarządza urzędem marszałkowskim. Dzięki temu województwo rozkwita – dodaje europoseł.

Według rzecznik rządu minister Joanny Kopcińskiej przez najbliższe lata na duże dofinansowanie z budżetu państwa może liczyć Centrum Kliniczno-Dydaktyczne Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. – W 2017 r. w wieloletniej prognozie finansowej zabezpieczyliśmy 453 mln zł na budowę nowych klinik, a także katedry anatomii i histologii czy katedry psychiatrii. Gwarantuję też, że nakłady na ochronę zdrowia będą nadal rosły. Chcemy, by lekarze i pielęgniarki wrócili do kraju, a pacjenci dzięki temu czuli się w Polsce bezpiecznie – przekonuje rzecznik rządu.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

REKREACJA

Bieg Fabrykanta

Dziś na Księżym Młynie w Łodzi odbędzie się Bieg Fabrykanta. To jeden z 14 biegów ulicznych o Puchar Marszałka Województwa Łódzkiego, jakie są organizowane w tym roku w regionie. – Celem biegów jest popularyzacja tej najprostszej formy aktywności ruchowej wśród mieszkańców naszego regionu oraz jego promocja – mówi Joanna Blewaska-Kołodziejczak, rzecznik prasowy marszałka województwa łódzkiego. Na 10-kilometrowej trasie Biegu Fabrykanta zawodnicy będą mogli zobaczyć Muzeum

Kinematografii, Palmiarnię, tzw. familoki, łódzką Szkołę Filmową, pałac Karola Schreibera, Beczki Grohmana – zabytkowe i niepowtarzalne w formie wejście do fabryki – oraz park Źródliska. W tym roku w województwie łódzkim odbędzie się jeszcze pięć biegów: w Tomaszowie Mazowieckim (2.09), Łowiczu (16.09), Kutnie (7.10), Uniejowie (14.10) i Bełchatowie (18.11). – Nasze województwo jest pierwszym, które stworzyło oznaczone trasy biegowe, a tym samym spełniło oczekiwania osób chcących uprawiać bieganie rekreacyjne – podsumowuje Blewaska-Kołodziejczak.

(bkm)

OBCHODY

Czas na dożynki

Gmina Sławno w powiecie opoczyńskim jest w tym roku gospodarzem dożynek wojewódzkich, które zaplanowano na jutro. Obchody zaczną się o godz. 10.30 zbiórką korowodu dożynkowego na placu przy kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Sławnie i mszą św., po której nastąpi przejazd korowodu i główne uroczystości. Dożyńkom towarzyszyć będzie prezentacja potencjału kulturowego, turystycznego i kulinarnego regionu na kilkudziesięciu stoiskach gmin, powiatów i stowarzyszeń z terenu ziemi

łódzkiej. W programie przewidziano występy zespołów folklorystycznych, koncert grupy Classic i występ Kabaretu pod Wyrwigorosem. Będzie można skorzystać z wielu atrakcji: przejazdów bryczką, warsztatów archeologicznych, a także spróbować tradycyjnych potraw regionalnych, o co zadbają koła gospodyń wiejskich. Na stoiskach twórców ludowych będzie też można zakupić pamiątki. Dla dzieci przewidziano wesołe miasteczko, a dla dorosłych wieczorem zacznie się zabawa ludowa, która potrwa aż do północy. W przerwie zabawy ma się też odbyć widowisko – taniec z ogniem.

(bkm)



SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT MA NOWY SAMOCHÓD

TOMASZÓW MAZOWIECKI \ Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta zakupił nowy samochód na potrzeby schroniska dla zwierząt. Inwestycja została zrealizowana w ramach trzeciej edycji Tomaszowskiego Budżetu Obywatelskiego. Samochód marki Dacia Dokker jest przystosowany do przewożenia zwierząt. Pojazd kosztował 67 tys. zł. Niebawem zostanie zarejestrowany i odpowiednio oznakowany.

fot. mat. pras./d



PROMOCJA

Sklepu z pamiątkami jak nie było, tak nie ma

Puste lady i brak możliwości kupienia pamiątek z Łodzi – tak wygląda miejsce, w którym miał powstać sklep z materiałami reklamującymi miasto prowadzony przez Łódzkie Centrum Wydarzeń. Na razie urzędnicy wydali ok. 20 tys. zł na adaptację pomieszczenia i aktualizację kosztorysu.

Bartłomiej Krasnodębski

W kamienicy przy ul. Piotrkowskiej 87 od 2015 r. swoją siedzibę ma Łódzkie Centrum Wydarzeń. Ta instytucja, z budżetem w tym roku w wysokości 10 mln zł, miała się zająć m.in. organizowaniem w mieście wydarzeń kulturalnych i promowaniem Łodzi. Jednym z pomysłów urzędników zatrudnionych w ŁCW było także otwarcie na parterze budynku przy ul. Piotrkowskiej sklepu z pamiątkami. Jednak pomieszczenia, w których wcześniej pamiątki sprzedawało Centrum

\\ Za szklane domy, czyli dziwne pomysły łódzkich urzędników, zawsze płacą łodzianie. Tym razem to ok. 20 tys. zł wydane m.in. na adaptację pomieszczeń – twierdzi radny **Marcin Zalewski** \\

Informacji Turystycznej, nadal zieją pustkami. Nie jest to najlepsza wizytówka miasta.

Sprawą braku sklepu z pamiątkami oraz pustymi lokalami przy ul. Piotrkowskiej 87 zainteresował się radny Rady Miejskiej w Łodzi Marcin Zalewski. W czerwcu napisał interpelację w tej sprawie. Początkowo urzędnicy przedłużali odpowiedź na pytania radnego, tłumacząc to okresem urlopowym oraz koniecznością dokonania dodatkowych ustaleń. Dopiero w sierpniu do radnego Zalewskiego trafiła odpowiedź od władz miasta. „Inwestycja dotycząca uruchomienia sklepu nie została zreali-

zowana, bo nie rozstrzygnięto przetargu na remont wnętrza lokalu i wyposażenie” – odpowiedział radnemu Zalewskiemu Krzysztof Piątkowski,

wiceprezydent Łodzi. Dodatkowo poinformował, że miasto wydało 17 tys. zł na projekt adaptacji pomieszczenia przy ul. Piotrkowskiej 87 oraz

OBRAZ Z PŁYTEK



Instalacja artystyczna Wojciecha Siudmaka

W podwórku przy ul. Więckowskiego 4 w Łodzi powstała instalacja artystyczna wykonana przez znanego artystę Wojciecha Siudmaka. Dzieło na ścianie kamienicy zostało stworzone z ceramicznych płytek. Przedstawia m.in. rośliny i zwierzęta. Instalacja jest inspirowana tekstami polskich bajek. Jej kolory są ciepłe i pastelowe. – Bardzo się cieszę z tej realizacji. Jak widać, efekt kolorystyczny na elewacjach różni się od tego, który widać na obrazie. Wszystko dlatego, że barwy na płytkach objawiają się dopiero po ich wypaleniu – twierdzi arty-

sta. Koszt powstania instalacji artystycznej to 1 mln zł. Twórczość Wojciecha Siudmaka jest kwalifikowana jako tzw. realizm fantastyczny i porównywana z dziełami Salvadora Dalego. Przy tworzeniu instalacji pomogła też firma z Tubądzina. – Aby stworzyć płyty z obrazem Wojciecha Siudmaka, wstrzymaliśmy normalną produkcję. Warto było – mówi Amadeusz Kowalski, wiceprezes zarządu grupy Tubądzin. Instalację można oglądać codziennie w godz. od 8 do 22. Wstęp jest bezpłatny.

(bk)

WYBORY

Wielkie inwestycje dla Łódzkiego

Budowa tunelu średnicowego łączącego dworzec Fabryczny z Kaliskim, powstanie centrum logistycznego Poczty Polskiej, stworzenie większej liczby mieszkań z programu Mieszkanie+, wybudowanie drogi S14 oraz dalsze inwestowanie w modernizację Centrum Kliniczno-Dydaktycznego. Takie pomysły na rozwój regionu łódzkiego ma Prawo i Sprawiedliwość.

Zdaniem posła PiS Waldemara Budy, kandydata na prezydenta Łodzi, ważnymi projektami dla miasta są też budowa drogi S14 – zachodniej obwodnicy Łodzi, czy autostrady A1 od Tuszyna do granic województwa. – W ciągu kilku lat powstanie też pod Łodzią tunel średnicowy łączący dworzec Fabryczny z Kaliskim. Tunel będzie miał 7 km długości, z czego 2 km powstanie dzięki drażeniu specjalną tarczą. Na 3 km zaplanowano

po dwa tory, potem zaczną się one rozgałęziać. Łącznie powstanie ok. 17 km torów. Zaplanowano także wybudowanie dwóch przystanków podziemnych: Łódź Centrum oraz Łódź Manufaktura. Przystanek Łódź Centrum będzie zlokalizowany w rejonie ulic Zachodniej i Zielonej – przypomina poseł Buda.

W regionie łódzkim powstanie też gigantyczne centrum logistyczne Poczty Polskiej. – Zatrudnienie znajdzie

w nim kilka tysięcy osób. Będzie miało ponad 60 tys. mkw. powierzchni. Gdy uda się wybudować planowane centrum logistyczne, Poczta Polska zacznie obsługiwać nawet rynek chiński – przekonuje parlamentarzysta PiS.

Województwo łódzkie może także liczyć na budowę wielu mieszkań z programu Mieszkanie+. – Obecnie w ramach tego programu w województwie łódzkim powstaje 2,2 tys. mieszkań. Pierwsi lokatorzy otrzymają klucze w 2019 r. Program działa też w Łodzi – liczymy, że uda się tu wybudować ok. tysiąc mieszkań. To więcej, niż udało się prezydent Hannie Zdanowskiej z Platformy Obywatelskiej w ciągu dwóch kadencji – twierdzi Łukasz Magin, rzecznik prasowy klubu PiS w Radzie Miejskiej w Łodzi. – Dzięki rządowi i parlamentarzystom jest już specjalna ustawa pozwalająca na szybkie pozyskiwanie gruntów pod budownictwo mieszkaniowe w ramach programu Mieszkanie+. Program jest skierowany do osób mających problem z szybkim zakupem mieszkania na wolnym rynku – dodaje samorządowiec.

Bartłomiej Krasnodębski



KRYMINALNI ZŁAPALI ZŁODZIEJĄ WÓDKI

POLICJA \ Policjanci z Łodzi zatrzymali mężczyznę podejrzanego o kradzież z włamaniem do sklepu spożywczego. 51-latek pod wpływem alkoholu wybił szybę i dostał się do pomieszczenia, z którego zabrał trzy butelki wódki.

fot. Policja.gov.pl/d



OKRADLI ZAKŁAD KAMIENIARSKI

TOMASZÓW MAZOWIECKI \ Kryminalni ustalili i zatrzymali sprawców kradzieży z włamaniem do zakładu kamieniarskiego. Rabusie zabrali narzędzia i urządzenia o łącznej wartości 3300 zł. Grozi im kara do 10 lat więzienia.

fot. Wikipedia/d



Pomieszczenia, w których wcześniej swoją siedzibę miało Centrum Informacji Turystycznej, nadal zieleń pustkami

Przy ul. Piotrkowskiej 87 miał powstać sklep z pamiątkami z Łodzi
| fot. Jan Środa/Gazeta Polska

prawie 4 tys. zł na aktualizację kosztorysu inwestorskiego. Przedstawiciele magistratu poinformowali też, że nie zakupili materiałów promocyjnych

przeznaczonych do sprzedaży w sklepie.

– Urzędnicy jak zwykle przedstawili na konferencjach prasowych piękne wizualizacje, a po tych medialnych wystąpieniach pozbawili turystów możliwości kupienia pamiątek z Łodzi. Wcześniej w Centrum Informacji Turystycznej przy Piotrkowskiej 87 były pamiątki, a obecnie są puste przestrzenie, które generują niepotrzebne koszty. Za szklane domy, czyli dziwne pomysły łódzkich urzędników, zawsze płacą łodzianie. Tym razem jest to ok. 20 tys. zł wydane m.in. na adaptację pomieszczeń – bulwersuje się radny Zalewski.

Z kolei rzecznik prasowy klubu PiS w Radzie Miejskiej w Łodzi porównuje działanie miejskich urzędników z hasłami słynnego kandydata na prezydenta Białegostoku Krzysztofa Kononowicza. – Chciał on tak usprawnić miasto, żeby „nie było niczego”. Nigdy nie przypuszczałem, że dożyjemy czasów, kiedy urzędnicy prezydent Zdanowskiej z PO zaczną te podłaskie wzorce samorządowe wprowadzać w życie w Łodzi. Urzędnicy przekroczyli wszelkie granice śmieszności i absurdu – twierdzi samorządowiec.

KULTURALNY FLESZ

ZWIEDZANIE



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Weekend z Poznańskim

Dzisiaj i jutro w Muzeum Miasta Łodzi z okazji 185. rocznicy urodzin Izraela Poznańskiego odbywa się weekend z rodziną Poznańskich. Raz w miesiącu zwiedzający poznają ważne dla Łodzi postacie, których pamiątki i przedmioty osobiste znajdują się w placówce. Każdego dnia o godz. 14 zaplanowano też m.in. oprowadzanie kuratorskie i prezentacje związane z rodziną Poznańskich. Bilety w kasie muzeum.

KONCERT



fot. Wikipedia/d

„Impresje” w Centrum Dialogu

Jutro o godz. 17 w Centrum Dialogu w ramach obchodów 74. rocznicy likwidacji Litzmannstadt-Getto odbędzie się otwarcie wystawy poświęconej Dawidowi Bajgelmanowi. Po wernisażu zaplanowano koncert tria Macieja Tubisa, które zaprezentuje projekt „Impresje”. Muzycy chcą wykreować opowieść o nieistniejącym już świecie. Zespół wystąpi w składzie: Maciej Tubis, Przemysław Pacan i Paweł Puszczało.

WYDARZENIE



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Urodziny zoo

Jutro od godz. 10 Miejski Ogród Zoologiczny będzie obchodził 80. urodziny. Z tej okazji placówka przygotowała urodzinowy piknik rodzinny. – Dzięki partnerom ogród zaproponuje liczne atrakcje, w tym m.in. gry, konkursy, degustacje, warsztaty plastyczne, występy artystyczne czy dogoterapię – wylicza Maria Kaczmarska, rzecznik prasowy Zarządu Zieleni Miejskiej w Łodzi. Bilety na imprezę w kasach zoo.

BALET



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

„Coppelia” Delibesa

Jutro o godz. 18 w Multikinie w wykonaniu słynnego zespołu Bolszoi będzie można obejrzeć balet „Coppelia” Leo Delibesa. – Swoją stałą pozycję na światowych scenach „Coppelia” zawdzięcza na równi bezpretensjonalnemu librettu opierającemu się na żartobliwej przebiegłości, jak i barwnej muzyce Delibesa nasyconej motywami ludowymi – przekonują organizatorzy projekcji. Bilety na wydarzenie w kasach Multikina.

MUSICAL



fot. mat. pras. / d

„Piosenka jest dobra na... koniec”

Jutro o godz. 17 w parku Źródłiska odbędzie się ostatni w tym roku koncert z cyklu „Letnie koncerty w altanie”. Imprezy przygotowują artyści Akademii Muzycznej w Łodzi. Tym razem w parku w programie „Piosenka jest dobra na... koniec” wystąpią Martyna Henke, Marta Kosiorek i Krzysztof Jaszczak. Zabrzmią utwory m.in. Rodgersa, Larsona, Sondheim, Curtisa oraz Webbera. Wstęp na koncert jest wolny.

SPOTKANIE



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Jak jeździć autostopem?

Dzisiaj o godz. 18 w Klubie Keja przy ul. Łąkowej będzie można posłuchać o podróżach po całym świecie autostopem. Tym razem Ludwik Papaj opowie o podróżowaniu autostopem po Mongolii i Chinach. Autor poprowadzi też słuchaczy przez Syberię aż do chińskich gór. Papaj pokaże także różne zachowania społeczeństw wobec autostopowiczów i zaprezentuje swoją najnowszą książkę. Wstęp wolny.

PRENUMERATA ELEKTRONICZNA



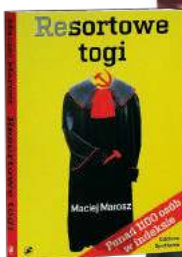
GAZETA POLSKA



ATRAKCYJNE
PAKIETY
+
WYJĄTKOWE
PREZENTY

Koszulka
ODSIECZ WIĘDZKA
kultowej marki
RED IS BAD™
o wartości
120zł

Książka
**RESORTOWE
TOGI**
o wartości
50,00zł



WWW.REDISBAD.PL

WYBIERZ SWÓJ PAKIET NA STRONIE
WWW.PRENUMERATA.GPCODZIENNIE.PL



OFERTA DLA NOWYCH PRENUMERATORÓW I PRZY PRZEDŁUŻENIU PRENUMERATY - DO WYCZERPANIA ZAPASÓW.



ZAPOWIEDŹ SIÓDMEJ KOLEJKI PIERWSZEJ LIGI

PIŁKA NOŻNA \ Odra-Puszcza (26, godz. 17), Chrobry-Chojniczanka (26, godz. 19), GKS Katowice-GKS 1962 Jastrzębie (25, godz. 20), Bruk-Bet Termalica-Raków (26, godz. 20), Garbarnia-Sandecja (26, godz. 17), Stal Mielec-GKS Tychy (27, godz. 18), Warta Poznań-ŁKS Łódź (25, godz. 17), Bytovia Bytów-Podbeskidzie (25, godz. 16), Wigry Suwałki-Stomil Olsztyn (26, godz. 17).

fot. Anna Jach/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA

TABELA DRUGIEJ LIGI:

NAZWA	M	PKT	Z	R	P
1. SIARKA TARNOBZEG	6	13	4	1	1
2. OLIMPIA GRUDZIĄDZ	6	13	4	1	1
3. GÓRNIK ŁĘCZNA	6	12	3	3	0
4. WIDZEW ŁÓDŹ	6	11	3	2	1
5. GRYF WEJHEROWO	6	11	3	2	1
6. ELANA TORUŃ	6	11	3	2	1
7. RADOMIAK RADOM	6	10	3	1	2
8. BŁĘKITNI STARGARD	6	10	3	1	2
9. STAŁ STALOWA WOLA	6	9	3	0	3
10. GKS BEŁCHATÓW	6	8	2	4	0
11. ZNIZC PRUSZKÓW	6	8	2	2	2
12. ROZWÓJ KATOWICE	6	6	1	3	2
13. OLIMPIA ELBLĄG	6	6	2	0	4
14. RUCH CHORZÓW	6	5	1	2	3
15. POGON SIEDLCE	6	5	1	2	3
16. ROW 1964 RYBNIK	6	4	1	1	4
17. RESOVIA	6	3	0	3	3
18. SKRA CZĘSTOCHOWA	6	0	0	0	6



Trener Widzewa Radosław Mroczkowski | fot. Anna Jach/Gazeta Polska

Widzew nie może sobie pozwolić na kolejną wpadkę

Po remisie z ROW w Rybniku piłkarze Widzewa Łódź stracili miejsce w czołówce drugiej ligi. Drużyna Radosława Mroczkowskiego może szybko wrócić na trzecią pozycję, ale musi wywalczyć komplet punktów w najbliższym ligowym starciu z Resovią Rzeszów.

Daniel Mroczek

W środowym meczu w Rybniku łodzianie prowadzili 2:1, ale 2 min przed końcem regulaminowego czasu gry dali sobie strzelić gola. – Mamy do siebie sporo pretensji, przede wszystkim o to, że nie potrafiliśmy utrzymać korzystnego wyniku – mówi trener Widzewa Radosław Mroczkowski, cytowany przez oficjalną stronę internetową klubu. – Dałoby nam to punkty, czyli zakładany cel, którego nie udało się nam ostatecznie osiągnąć. Warto spojrzeć jednak na inne wyniki, bo nie brakowało w nich niespodzianek. To pokazuje, jaka jest ta liga. Musimy to zrozumieć. Wymagamy megapoziomu w drugiej lidze, a on taki nie jest. Oczywiście patrzmy przede wszystkim na siebie i powinniśmy stworzyć więcej klarownych sytuacji, strzelać bramki i nie tracić ich jednocześnie tak łatwo. To jest nasz mankament, nad którym pracujemy. Chcemy go wyeliminować. To jest konsekwencja błędów własnych – wyjaśnia.

Mroczkowski uważa, że jego zespół stać na awans do wyższej ligi, ale potrzebuje on więcej spokoju. – Wymagamy od siebie jak najwięcej, w każdym meczu walczymy o zwycięstwo, ale błędy się pojawiają. Wiemy, gdzie chcemy być w czerwcu, i naj-

WIDZEW
-RESOVIAsobota
godz. 19.10

lepszym sposobem na osiągnięcie tego celu są spokojna praca etapami, korygowanie błędów oraz wyciąganie wniosków z poszczególnych spotkań. Jeśli tak będziemy podchodzić do sprawy, to myślę, że dojdziemy tam, gdzie zakładaliśmy – uważa.

Trener Widzewa jest zmartwiony kontuzją Sebastiana Kamińskiego. W konfrontacji z Rybnikiem obrońca musiał wcześniej opuścić boisko. – W sobotę nie zobaczymy go na boisku, ale mam nadzieję, że w następnej kolejce wróci on do gry. Cieszę się, że uraz Marcela Pięczka okazał się niegroźny i młodzieżowiec jest do naszej dyspozycji – podkreśla Mroczkowski.

Zapowiedź siódmej kolejki drugiej ligi: Elana Toruń-Górnik Łęczna (26 sierpnia, godz. 15), Widzew Łódź-Resovia (25 sierpnia, godz. 19.10), Błękitni Stargard-ROW 1964 Rybnik (26 sierpnia, godz. 16), Pogoń Siedlce-Gryf Wejherowo (26 sierpnia, godz. 19), Siarka Tarnobrzeg-Stal Stalowa Wola (25 sierpnia, godz. 17), Radomiak Radom-Znicz Pruszków (26 sierpnia, godz. 17), Skra Częstochowa-Rozwój Katowice (25 sierpnia, godz. 17.30), Ruch Chorzów-Olimpia Elbląg (26 sierpnia, godz. 18.00), GKS Bełchatów-Olimpia Grudziądz (26 sierpnia, godz. 18).

RUGBY

Mistrzowie zagrają z Arką

Na sobotę zaplanowano dokończenie pierwszej rundy rozgrywek ekstraklasy grupy A. O godz. 15 na Łódziancie mistrzowie Polski – Master Pharm Budowlani – w ostatnim meczu grupy A zmierzą się z Arką Gdynia. Bez względu na wynik łodzianie od września będą walczyli w grupie mistrzowskiej, a Arka – w spadkowej. Mistrzowie wystąpią osłabieni brakiem jednego z czołowych zawodników – Patryka Reksulaka, który zmaga się z kontuzją.

KOSZYKÓWKA

Energy Fitness partnerem Widzewa

Koszykarki Widzewa Łódź będą korzystać z sieci siłowni klubu Energy Fitness. Firma została oficjalnym partnerem widzewianek. Zawodniczki Energa Basket Ligi Kobiet będą gościły m.in. w obiekcie przy al. Piłsudskiego 135.

PIŁKA SIATKOWA

DPD pomoże mistrzom Polski

Oficjalnym partnerem logistycznym PGE Skry Bełchatów będzie od nowego sezonu DPD Polska. Marka będzie obecna na banerach okalających boisko, w materiałach poligraficznych i na nośnikach elektronicznych. Od nowego sezonu firma dostarczy przesyłki zamówione w Oficjalnym Sklepie PGE Skry Bełchatów do kibiców z całej Polski.

ŻUŻEL

Czołówka sprawdzi formę Orła

Przed Orłem Łódź dwa ostatnie mecze w Nice 1 Lidze Żużlowej. W sobotę podopieczni Janusza Ślaczki zmierzą się ze Zdunkiem Wybrzeżem Gdańsk, a dzień później ich formę sprawdzi lider tabeli – Speed Car Motor Lublin.

W sobotę od godz. 9 przed nowym stadionem żużlowym w Łodzi rozpocznie się sprzedaż biletów na te spotkania. Po zakończeniu sobotnich zawodów będzie można też kupić wejściówki na rywalizację ze Speed Car Motorem Lublin. Bilety można nabywać również w czterech kwiaciarniach H. Skrzydlewskiej (ul. Piotrkowska 194, ul. Hubala 6, ul. Broniewskiego 2, ul. Dziewiarska 14).

Awizowane skład na mecz Orzeł-Wybrzeże (sobota, godz. 15.45):

Orzeł Łódź: 9. Rohan Tungate, 10. Josh Grajczonek, 11. Hans Andersen, 12. Aleksandr Łoktajew, 13. Norbert Kościuch, 14., 15. Jakub Miśkowiak. Zdunek Wybrzeże Gdańsk: 1. Mikkel Bech Jensen, 2. Michał Szczepaniak, 3. Oskar Fajfer, 4. Anders Thomsen, 5. Mikkel Michelsen, 6., 7. Karol Żupiński.

Awizowane skład na mecz Orzeł-Motor (niedziela, godz. 14.30):

Orzeł Łódź: 9. Rohan Tungate, 10. Josh Grajczonek, 11. Hans Andersen, 12. Aleksandr Łoktajew, 13. Norbert Kościuch, 14., 15. Jakub Miśkowiak. Speed Car Motor Lublin: 1. Dawid Lampart, 2. Paweł Miesiąc, 3. Sam Masters, 4. Robert Lambert, 5. Andreas Jonsson, 6. Wiktor Lampart.

(dm)

niecodzienna


**Gazeta
Polska**

25-26 SIERPNIA 2018

#SportDlaWyttrwałych

MĘCZEŃSTWO POLSKIEGO KIBICA



..... YODA SZKOLI
ADEPTÓW
..... NAD WISŁĄ?

..... OKRUTNY
TRÓJKĄT
..... MIŁOSNY

..... JASNE
JAK
..... SŁOŃCE

..... BIEGANIE
ZUPEŁNIE
..... INACZEJ

..... SAKIEWICZ
OPOWIADA
..... BAJKI

#SportDlaWytrwałych

Męczeństwo polskiego kibica

Artur **Szczepanik**

16 sierpnia 2018 r. – ta data przejdzie do historii polskiej piłki, ale niestety zostanie zapisana na jej najczarniejszych kartach. Nigdy wcześniej bowiem nasze kluby nie zakończyły tak wcześnie swoich występów w europejskich pucharach. Po blamażu na mistrzostwach w Rosji polscy kibice przyjęli kolejny cios.



Fani i miłośnicy

Kibice śpiący na ulicach, dworcach i w najtańszych hostelach to podczas meczów wyjazdowych norma



Lanie na boisku

Który klub bardziej się zbłądził? Internauci nie mają wątpliwości



W internecie fani przekonują się nawzajem, który klub bardziej się zbłądził. Największych obciachowców jednak wskazać nie jest trudno. Legia Warszawa, mistrz Polski walczący w tym sezonie o „wszechmistrzostwo” (piarowy slogan wymyślony z okazji tego, że jeśli warszawski zespół zdobędzie za rok tytuł, to stanie się najbardziej utytułowanym klubem Ekstraklasy) zebrał w tym roku baty najpierw w eliminacjach Ligi Mistrzów od mistrza Słowacji Spartaka Trnawa, a następnie w kwalifikacjach do mniej prestiżowych rozgrywek od mistrza Luksemburga FC Dudelange. Poprzednio polski klub tylko raz odpadł w rywalizacji z zespołem z tego kraju – w 1959 r. dokonał tego ŁKS Łódź, przegrywając z Jeunesse Esch. Działo się to jednak przed złotymi latami polskiej piłki klubowej. Równie dekadę później do finału Pucharu Zdobywców Pucharów awansował bowiem Górnik Zabrze, a w tym samym czasie Legia walczyła jak równy z równym z Feyenoordem Rotterdam w Pucharze Mistrzów. Europejskie puchary to było coś, na co się czekało przez cały sezon.

Jeśli spytać kibiców, które mecze ich klubów najbardziej zapadły im w pamięć, to będą nimi zapewne spotkania z zagranicznymi rywalami. Patrząc na obecne popisy polskiej czołówki, trudno nawet sobie wyobrazić, że 30 lat temu Widzew Łódź eliminował takie zespoły, jak Juventus Turyn, Manchester United, Liverpool, Manchester City i grał w półfinale Pucharu Europy, mając w składzie tylko polskich piłkarzy. W 1991 r. do półfinału Pucharu Zdobywców Pucharów awansowała Legia, eliminując m.in. najlepszy klub Włoch Sampdorię Genua. Dziś nie do pomyślenia. Zupełnie jak nie do pomyślenia dla młodszych kibiców może być to, że polskie kluby co roku mierzyły się z najlepszymi na świecie. Na Łazienkowską przyjeżdżały Bayern Monachium, Barcelona (dwa razy), Valencia, Manchester United, Ajax Amsterdam (dwa razy), PSV Eindhoven, Real Madryt czy Borussia Dortmund. Real, Barcelona, Schalke, Lazio Rzym wpadały do Krakowa, Barcelona grała też z Lechem Poznań, Real ze

Upadek z wysokości

Patrząc na obecne popisy polskiej czołówki, trudno nawet sobie wyobrazić, że 30 lat temu Widzew Łódź eliminował takie zespoły, jak Juventus Turyn



Stalą Mielec... Tę wyliczankę można ciągnąć w nieskończoność.

Niestety po reformach rozgrywek przez UEFA najsilniejsze kluby wchodzą do gry, kiedy naszych już dawno w nich nie ma. Ostatnie dwa lata to już zupełne dno w wykonaniu polskich drużyn. Ważne jest także to, że kluby psują święto swoim kibicom. Dla fanów zagraniczny wyjazd za swoim zespołem to święto, na które nie waha się on wydać ostatnich pieniędzy. W związku z tym, że polskie kluby muszą się przedzierać przez kilka faz eliminacji, to swoich rywali poznają niemal w ostatniej chwili. Kiedy rok temu Legia trafiła w kwalifikacjach Ligi Mistrzów na Astanę, do meczu pozostawało tylko kilka dni. Ceny przelotów do Kazachstanu zaczynały się więc wówczas od ok. 3 tys. zł. Dwaj kibice Legii Piotr i Paweł (naprawdę) nie wyobrażali sobie, że może ich tam zabraknąć. Pierwszy z nich nie opuścił pucharowego meczu od 2001 r. Drugi żadnego (!) meczu Legii od 2004 r. Sięgnęli głęboko do kieszeni i polecili do Azji. Legia, jak pamiętamy, dostała tam lanie i już za chwilę musiała walczyć o Ligę Europy z Sheriffem Tyraspol.

Splukani kibice nie mogli sobie pozwolić na lot i pojechali do Mołdawii samochodami. Sportowo wynik był podobny, ale za to cena nieco mniejsza. W I rundzie kwalifikacji Legia skutecznie (o dziwo) grała wówczas z mistrzem Finlandii FK Mariehamn. Był to wyjazd, na którym można było dokładnie zobaczyć, jak dla swoich klubów poświęcają się ich kibice. Kilkaset osób przybyło tam promami. Płynęli różnie: z Tallina, Helsinek, Turku, Sztokholmu. Po całonocnej suto zakrapianej podróży lądowali w stolicy Wysp Alandzkich. Małutkie Mariehamn przypominało pobożowisko. Wszystkie plaże pełne były śpiących fanów. Kiedy odpoczęli i pospali, trzeba było iść na mecz. Po nim od razu nocny prom i znowu picie i podróżowanie do rana. A potem jeszcze przeładunek i kolejny prom do Polski albo podróż samochodami. Po powrocie z takiego trzydniowego wypadu trzeba było wziąć urlop, żeby odpocząć.

Kibice śpiący na ulicach, dworcach, w najtańszych hostelach to podczas takich wyjazdów norma. Ale nikt nie narze-

ka, tylko każdy czeka na kolejny eurowystęp, bo taki wypadek z kolegami obfituje zwykle w mnóstwo przygód. Kibice przyjeżdżają na nie z całej Europy. Emigranci spotykają dawno niewidzianych kumpli albo zawierają nowe znajomości. Czasem dochodzi do bójek z miejscowymi, czasem z policją, choć to ekstrema. Kibice za granicą zachowują się zazwyczaj w miarę grzecznie (nie licząc oczywiście pijaństwa), a awantury są najczęściej wynikiem prowokacji, zwykle policji, która próbuje uspokoić pijane towarzystwo. Kibice sami jednak pilnują porządku. Dlatego np. w Mariehamn wszyscy grzecznie spali na plażach, żeby wytrzeźwieć. Pijany legionista mógł bowiem oberwać od swoich kolegów i nie być wpuszczony na mecz (był wówczas taki przypadek). Kibicowski trud jednak na nic, kiedy kluby prezentują tak niski poziom. W 1974 r. najniżej notowany z polskich zespołów rozpoczął rozgrywki później niż 16 sierpnia, a my w tym roku nie mamy już żadnego przedstawiciela w pucharach. **N**



Trudna miłość

Kibicowski trud jednak na nic...

#FijotkiWGłowie



**DOROTA
SIĘ
ROZKRĘCIŁA**

Legenda za życia

Doda nakłoniła swojego męża, producenta filmowego, by nakręcił o niej film dokumentalny. Jak widać, po roli u Pasikowskiego Dorota się rozkręciła. Czy można się spodziewać powtórki z „Pitbulla”? Patrząc na wątki sensacyjne w życiu prywatnym wokalistki – jak najbardziej.

Dżoana kontra Gonja

Spór na linii Małgosia Rozenek – Joanna Krupa przybiera na sile. Dżoana zaatakowała ostatnio Małgonię za to, że ta druga użyła twarzy marce kosmetycznej testującej swoje produkty na żywych stworzeniach. Jakkolwiek by patrzeć, Krupa również testuje cierpliwość żywego stworzenia. Idę po popcorn i czekam na szarpaninę na czerwonym dywanie.

Pogoda na Wiertniczej

Omenaa Mensah, naczelną pogodynka TVN, rzekomo zmaga się z objawami rasizmu w Polsce. „To jest już niemożliwe, to wstyd, by dopuszczać do takich sytuacji. Powinniśmy być krajem z klasą. Myśmy byli bardziej tolerancyjni 50 lat temu!” – mówi 39-letnia celebrytka. I dodaje: „Za granicą wstyd mi za Polaków”. Współczujemy i doradzamy w takim razie wakacje nad Bałtykiem.

Wrażliwy jak Kraśko

Nie słabną emocje wokół programu TVN, w którym „nieustraszeni” uczestnicy próbują zamienić się rolami z uchodźcami. Oliwy do ognia dodał Piotr Kraśko, gospodarz show, stwierdzając w jednym z wywiadów: – Trudno znaleźć lepszy sposób na mówienie o problemach uchodźców.

Niech powie to wolontariuszom i misjonarzom, może jeszcze nie wiedzą.

OPRACOWAŁA

Magdalena **Fijolek**

#WOdległejGalaktyce

Yoda szkoli adeptów Jasnej Strony nad Wisłą?

Piotr Łuczuk

Niezależnie od tego, czy się jest fanem „Star Wars”, czy nie, postać Lorda Vadera – najmroczniejszego z czarnych charakterów kinematografii – raczej jest powszechnie znana. Warto jednak się zastanowić, co spowodowało, że był on właśnie taki. Wbrew pozorom zaczęło się dość... baśniowo.



Wszystko, co ma początek, ma też koniec”. Co prawda nie jest to cytat z pojawiającej się w tej rubryce gwiazdnej sagi, ale filmu „Matrix” – jednak do dzisiejszej sytuacji pasuje jak ulał. Po wielu tygodniach nadchodzi kres naszej galaktycznej podróży. Nie jest to jednak czas na łyż. Rubryka wcale nie znika... Zmieni jedynie swoją formułę, ale o tym więcej w przyszłym tygodniu. Teraz czas podsumować nasze długie poszukiwania politycznych odpowiedników bohaterów „Star Wars”. Do tej pory udało nam się rzucić nieco światła na większość kultowych postaci. Został już tylko on... Mistrz Yoda – bo o nim mowa, to obok Lorda Vadera filmowa postać na tyle kultowa, że raczej nie trzeba przedstawiać jej nawet osobom, które „Gwiezdnych wojen” nigdy nie oglądały (czy to w ogóle możliwe?). Który z reprezentantów naszej sceny politycznej najbardziej pasuje do tej roli? Nie będę Cię, drogi Czytelniku, trzymał dłużej w niepewności. Zapraszam do lektury.

Mistrz Yoda to jeden z najstarszych przedstawicieli zakonu Jedi. Przez lata wyszkolił on wielu adeptów Jasnej Strony Mocy. Choć w żadnej części filmowej sagi nie jest on głównym bohaterem, jego rola zarówno w zakonie, jak i w całej fabule bez wątpienia jest kluczowa. Z jego zdaniem liczyli się zarówno rycerze Jedi, jak i galaktyczni senatorowie, a nawet Wielki Kanclerz Republiki (do czasu intrygi lorda Sithów, który obwołał się Imperatorem i podstępem doprowadził do zagłady Jedi). W polskiej polityce jest w zasadzie jedna postać, która cieszy się po-

dobnym jak mistrz Yoda szacunkiem swoich współpracowników i panicznie wręcz przeraża swoich przeciwników. Swego czasu o polityku tym również mówiono, że ma swój „zakon”. Co prawda nie chodziło o rycerzy Jedi – mianem „zakonu Jarosława” określano najbliższych i najbardziej zaufanych współpracowników prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego.

W tym momencie w zasadzie wszystko jest już jasne, przyjrzyjmy się zatem bliżej podobieństwom łączącym obie postacie. Mistrz Yoda wielokrotnie udowadniał, że jego przewidywania są niezwykle

trafne, a długofalowe plany przynoszą oczekiwane rezultaty. Podobnie rzecz wygląda z Jarosławem Kaczyńskim. Nawet jego polityczni przeciwnicy często musieli przyznawać, że rozgrywał on wszystko jak na szachownicy, wyprzedzając ich o kilka ruchów. Tak było chociażby w czasie ostatniej kampanii wyborczej przed wyborami prezydenckimi i parlamentarnymi. Wysunięcie kandydatury Andrzeja Dudy na prezydenta, a Beaty Szydło na premiera okazało się świetną strategią, która w konsekwencji przyniosła Prawu i Sprawiedliwości spektakularne zwycięstwo. Nie obyło się bez kontrowersji. Spore zamieszanie wywołała chociażby rekonstrukcja rządu. Ostatecznie jednak po raz kolejny Jarosław Kaczyński udowodnił, że zmysłem taktycznym dorównuje on mistrzowi Yodzie.

Rolę i znaczenie Jarosława Kaczyńskiego w polskiej polityce dosyć dobrze oddaje również sytuacja, w której poszczególni politycy obozu Zjednoczonej Prawicy to z nim odbywają narady przed strategicznymi politycznymi zadaniami i decyzjami. Dokładnie taką samą rolę w zakonie Jedi odgrywał właśnie mistrz Yoda. Zawsze służył on mądrą radą i wspierał w podejmowaniu kluczowych decyzji. To pod jego opieką wzrastały kolejne pokolenia rycerzy Jedi strzegących pokoju w całej odległej galaktyce. Jeżeli pod tym kątem spojrzymy także na Jarosława Kaczyńskiego, dostrzeżemy, że on również na przestrzeni lat wyszkolił wielu adeptów Jasnej Strony Mocy, a co najważniejsze – nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. **N**

Od przyszłego tygodnia rubryka #WOdległejGalaktyce zmienia swoją formułę. Od tej pory będzie ona nosić nazwę #GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów. Każdego tygodnia, uważnie obserwując polską oraz zagraniczną scenę polityczną (i nie tylko), będę starał się wybierać najciekawsze wydarzenia i ich bohaterów oraz dedykować im konkretną piosenkę. Ze względu na to, że prasa tradycyjna nie jest w stanie jeszcze odtworzyć multimediów, wszystkie utwory będzie można odsłuchać na Twitterze @GumoweUcho_. Do poczytania/usłyszenia w przyszłym tygodniu.

#PolemikaFilmowa

OKRUTNY TRÓJKĄT MIŁOSNY



„Też go kocham”

REŻYSERIA
Jesse Peretz

SCENARIUSZ
Tamara Jenkins, Evgenia Peretz, Jim Taylor

GATUNEK
komedie romantyczna

PRODUKCJA
USA

PREMIERA
24 sierpnia



Podoba mi się Ethan Hawke!

Sylwia **Krasnodębska**

**Film widziałam.
W końcu dobra komedia
romantyczna!**

Stało się! Doczekałam się ciekawej komedii romantycznej. Amerykańska produkcja „Też go kocham” to coś więcej niż opowieść o tym, jak dziewczyna, mszcząc się na byłym chłopaku, zaczyna flirtować z jego najlepszym przyjacielem. To opowieść o tym, jak dziewczyna podrywa idola swojego ekschłopaka. A konkretnie supergwiazdę rocka, którym były chłopak fascynował się przez całe życie! To dopiero szczyt okrucieństwa. Bo jak nadal wielbić idola, gdy staje się on chłopakiem byłej dziewczyny?

Annie (Rose Byrne) wie, że życie spokojne i bezpieczne. Pracuje w muzeum, żyje wiele lat z tym samym chłopakiem Duncanem (Chris O'Dowd) i kupuje sukienki przez internet. Słowem – nuda. Na szczęście nadciągają kłopoty. Pierwszy symptom przychodzi wraz z rozwikłaniem zagadki znikających w domu baterii. Okazuje się, że są one eksploatowane w pewnej zabawce dla dorosłych, którą Annie trzyma w tajemnicy przed chłopakiem w szafce nocnej... A potem jest już tylko gorzej. Dla bohaterów. Bo dla widzów lepiej. Duncan bowiem bardziej od swojej dziewczyny kocha swojego idola Tuckera Crowe'a (Ethan Hawke), a najbardziej w życiu ceni tych, którzy również są fanami tej gwiazdy rocka. Ale bycie fanem Tuckera nie jest proste, bo artysta zniknął na wiele lat ze sceny i nikt nie wie, co się z nim dzieje. Dziwnym zrządzeniem losu Annie nawiązuje z artystą kontakt przez internet. I od mejla do mejla...

Na szczęście film ma niesztampową fabułę, a w niej również niesztampowe żarty. Nie ma cukierkowych walentyn i tekstów z bajeczek dla dojrzewających nastolatków. Jest kawałek gorzkiego życia, przeszłość, która nas ciągle dogania, i cena, którą trzeba płacić za błędy. No i to, Igorze, za co najbardziej darzę komedie romantyczne – nie ma dosłownych, jak Ty to mówisz, „momentów”. I bardzo dobrze! Najpiękniejsze jest to, co niewypowiedziane. Wystarczająco Cię zniechęciłam do tego filmu?

*Człowiek, który puścił
w trąbę Umę Thurman*

Igor **Szczęsnowicz**

**Filmu nie oglądałem.
Wszystko już było**

Oglądanie kolejnej komedii romantycznej, bez, jak bytaś, Sylwio, uprzejma napisać, „momentów”, za to z udziałem Ethana Hawke'a mija się z celem. To człowiek, który dał dowód braku gustu (i norm moralnych), zdradzając swoją żonę Umę Thurman z jakąś przygodnie napotkaną modelką. Jak ma być autentyczny i przekonujący w roli zagubionego w przestrzeni idola nastolatków?

I przyszłego, jak rozumiem, ukochanego Rose Byrne, której nastoletnie życie skończyło się jakieś dwadzieścia lat temu. Spory rozrzut czasowy. Chociaż Rose Byrne w odróżnieniu od Ethana Hawke'a, którego najstojniejsza rola to ta z fatalnego „Stowarzyszenia Umarłych Poetów”, głupiego filmu o tym, że trzeba być nieposłusznym, zagrała w jednym z najwspanialszych filmów ostatnich lat – „Agentce” z Melissą McCarthy w roli głównej. Tak, tak, to właśnie Byrne grała w tym wiekopomnym dziele tajemniczą, pozornie bezczuciową i niezwykle piękną Bułgarkę Raynę Stojanow. W tym filmie jakoś Ethan Hawke nie zagrał. W ogóle nie zagrał w żadnym dobrym filmie. No być może oprócz „Pamięci absolutnej” z innym kolegą od porzucania. Colinem Farrellem, który, jak wiadomo, stał się wrogiem naszej umęczonej wielokrotnie ojczyzny, po tym jak uwiódł i odrzucił afekt naszej Zosi vel Alicji. Dobrali się z tym Ethanem, nie ma co. Zresztą ta „Pamięć absolutna” z Hawkiem i Farrellem to tylko sequel filmu z Arnoldem Schwarzeneggerem, co samo w sobie ma znamiona świętokradztwa i nawet zastępująca Sharon Stone Kate Beckinsale tu nie pomoże. I jeszcze do tego ta „niesztampowa fabuła” i również „niesztampowe żarty”. I Ty, Sylwio, myślisz, że to jest atut? A jakie piosenki są najlepsze? Te, które już znamy! Z komediami romantycznymi jest podobnie. Idziemy tam na spotkanie ze spodziewanym. Niespodziewane zostawmy dla kryminałów i dla zwykłego życia. Rzeczywiście jestem wystarczająco zniechęcony. Muszę szybko obejrzeć jakiś banalny film, aby odzyskać chęć do życia. „Obywatel Kane” będzie w sam raz.

Annie pracuje w muzeum, żyje wiele lat z tym samym chłopakiem i kupuje sukienki przez internet. Słowem – nuda. Na szczęście nadciągają kłopoty!

#NaturaUzdrowia

Jasne jak słońce

Słońce dostarcza nam niezwykle potrzebną witaminę D. Ta witamina światła słonecznego buduje naszą odporność, dba o jakość kości, jest skuteczna w profilaktyce chorób wieńcowych, nowotworowych czy cukrzycy. Pamiętajmy tylko o kilku prostych zasadach.

Unikajmy słońca w godzinach 11–14, kiedy jest ono najsilniejsze. Aby pozyskać wystarczającą ilość witaminy D, wystarczy dziennie wystawiać 20 proc. ciała na działanie światła słonecznego przez około pół godziny. Możemy jako alternatywę dla powszechnie stosowanych kremów przeciwsłonecznych zastosować naturalny filtr w postaci oleju kokosowego, który ma jednak niską ochronę i należy często powtarzać nakładanie go na skórę. Pijmy naturalne napoje izotoniczne w postaci wody kokosowej, która gwarantuje odpowiednie nawodnienie.

A kiedy jednak spędzimy zbyt dużo czasu na słońcu i pojawią się oparzenia słoneczne, należy zastosować okład z tartych jabłek. Pomaga on także przy zaczerwienionych oczach – położony na oczy na 20 minut uwalnia obrzęki. W przypadku udaru słonecznego należy dodatkowo stosować sok z rzodkwi, zupę z gorzkiego melona lub sok z arbuza oraz spożywać duże ilości ananasa. W celu złagodzenia oparzeń bardzo pomocny jest sok z ogórków. Są jednak osoby, które nie mają okazji lub nie mogą przebywać na słońcu, np. niepełnosprawni, pracownicy biurowi czy ludzie żyjący w centrach wielkich miast. Dla nich też mamy radę, aby wprowadzili do organizmu światło słońca w naturalny sposób. Każda roślina, do której dociera światło, zawiera chlorofil, ale w największym stężeniu występuje on w roślinach zielonych. Ponadto chlorofil zawiera magnez, a większość roślin zielonych jest także cennym źródłem witamin A i C oraz fosforu, które mają istotny wpływ w przyswajaniu wapnia. Dodatkowo metabolizm wapnia wspiera wi-

amina D, a zielone pokarmy zawierające chlorofil to w pewnym stopniu zmagazynowane światło słoneczne, które funkcjonuje podobnie jak witamina D, regulując poziom wapnia w organizmie. Roślinami najbogatszymi w chlorofil są mikroalgi (spirulina i chlorella dostępne w zielarniach), a także zielona trawa zbóż, np. młody jęczmień, który można kupić także w marketach – może być on dodatkiem do pysznego koktajlu owocowego bazującego na bananach i kiwi. **N**

Justyna **Pietrzykowska**

Tekst sponsorowany

#Podróże

BEZ WIZ DO USA – CZASU CORAZ MNIEJ



Jeśli przez kilka najbliższych tygodni Polacy zaczną masowo składać wnioski o wizy turystyczne lub biznesowe do Stanów Zjednoczonych, nasz kraj może od przyszłego roku wreszcie wejść do amerykańskiego programu bezwizowego.

Ważne w tym kontekście jest to, aby odmowy nie stanowiły więcej niż 3 proc. ogólnej liczby wniosków. Wskaźnik ten liczony jest według liczby odmów wobec wniosków wizowych w okresie roku budżetowego, który w USA kończy się 30 września. Dlatego tak istotne jest składanie wniosków przed tym terminem. Obecnie bez wiz do USA mogą wjeżdżać obywatele 126 państw, z tego 23 to kraje należące do Unii Europejskiej, w tym m.in. Czechy, Słowacja, Węgry i kraje bałtyckie. Objęcie Pol-

ski programem ruchu bezwizowego będzie oznaczać, że nasi obywatele będą mogli łatwiej wyjeżdżać do Stanów w interesach lub jako turyści, gdzie będą mogli przebywać w tym charakterze do 90 dni.

Złożenie wniosku o wizę amerykańską jest dziś łatwiejsze niż przed laty. Krótszy jest również czas oczekiwania na zaproszenie z Ambasady USA w Warszawie lub Konsulatu w Krakowie, które poprzedza wydanie wizy. Nie trzeba godzinami wystawać przed wejściem do placówki, wystarczy przyjść na umówioną godzinę, a sama rozmowa trwa ok. 20 minut. Wcześniej należy jednak wypełnić kwestionariusz na specjalnej stronie internetowej. Pytań jest dużo, ale w każdej chwili można przerwać wypełnianie, zapisać plik i w dowolnym momencie wrócić do dal-

szego wypisywania wniosku. Złożenie wniosku wymaga wpłacenia 160 dolarów, co można zrobić błyskawicznie przy użyciu karty debetowej lub kredytowej. Należy pamiętać, aby uważnie wypełniać wniosek, bo te z błędami i z poświadczoną nieprawdą są odrzucane.

Objęcie Polski programem ruchu bezwizowego do USA może się udać, jeśli na jeszcze większą skalę niż obecnie po wizy ruszą osoby, które spełniają amerykańskie kryteria. Przede wszystkim nie mogą być karane za poważne przestępstwa w Polsce i Stanach Zjednoczonych. Szans na wizę nie mają osoby, które były już w USA, ale zostały tam ukarane za naruszenie warunków pobytu, np. przedłużyły wizytę u rodziny. Odmowy mogą być udzielane, jeśli podczas rozmowy konsul poweźmie wątpliwości, czy ktoś nie zamierza wykorzystać wizy, aby zostać w USA na dłużej i podjąć tam pracę. Na rzecz zniesienia wiz dla Polaków od roku działa koalicja biznesu i organizacji pozarządowych, w skład której wchodzi m.in. LOT. Wszystkim, którzy uzyskają wizę, polski przewoźnik oferuje wygodne połączenia lotnicze do Stanów Zjednoczonych. Dzięki temu można dolecieć bezpośrednio z Warszawy do Nowego Jorku, Chicago lub Los Angeles, a z Krakowa co Chocago i z Rzeszowa do Newark. **N**

Artykuł przygotowany przez redakcję we współpracy z PLL „LOT”.

#Polsk@WInternecie

Bieganie inaczej

Rośnie liczba przypadków biegania nago. Ostatnio przekonali się o tym leśnicy w Wielkopolsce, którzy nagle w lesie dostrzegli mężczyznę przebranego za kobietę. Był w sukience, szpilkach i peruce. „Gdy leśnicy zapytali go, czy wszystko jest w porządku i nie potrzebuje pomocy, mężczyzna zaczął zachowywać się agresywnie. Wsiadł do auta i próbował rozjechać leśników, ale wjechał w drzewo. W dalszą ucieczkę rzucił się piechotą. Zrzucił z siebie damskie ubranie i całkiem nagi biegł po lesie” – czytamy w jednym z serwisów. Dowiemy się też, że bieganie nago po lesie kończy się mandatem za nieobyczajne zachowanie. To jednak nie wystraszyło mieszkańca Bydgoszczy. Też biegł nago, tylko po mieście. I tu wersje tego, jak ten bieg wyglądał, są różne. Według kobiet nagus je ganiał. Według mężczyzn nie zwracał uwagi na kobiety, tylko niszczył samochody. Szczegóły powinna ustalić policja.

Ale można biegać przyzwoicie i jednoznacznie pozytywnie. Takie bieganie to plogging. Nazwa pochodzi ze Szwecji, a polega to na tym, że się biega po mieście i zbiera śmieci. Teraz taki plogging organizuje zakład utylizacji odpadów w Siedlcach. – Chcemy zaszczyć w mieszkańcach ten nowy trend. Wychodzimy z założenia, że jeśli nasza okolica jest zaśmiecona – pozostanie zaśmiecona. Jeśli zaś ją posprzątamy, to także innym będzie zależało, by taka właśnie pozostała – informują organizatorzy na lokalnym portalu. Dowiemy się także, że „Entuzjaści joggingu od dawna czuli się sfrustrowani bieganiem wśród wszechobecnych ludzkich pozostałości”. To teraz zakład utylizacji im pomoże wyładować frustrację. Jeśli można biegać nago, biegać i zbierać śmieci, to może jeszcze można biegać do tyłu? Można. I jest to zdrowsze niż do przodu! „Naukowcy z amerykańskiego University of Oregon dowiedli, że bieganie tyłem w przeciwieństwie do tradycyjnego



biegania wymaga zaledwie 80 proc. szybkości, aby osiągnąć takie same korzyści z treningu. Skuteczność tego nietypowego eksperymentu potwierdziły również eksperymenty przeprowadzone na akademii South Africa's Stellenbosch University” – to komunikat z bloga dla biegaczy.

Gdy spotkają więc Państwo kogoś biegnącego nago do tyłu i zbierającego śmieci, nie ma co się dziwić. To może być ten mężczyzna z Bydgoszczy, który przyjechał do Siedlec i chce odnieść większe korzyści z treningu. **N**

Jarosław **Molga**

#SportNaWesoło

Wakacyjny poradnik

Jeśli jeszcze nie pojechaliście na zasłużony urlop, to koniecznie przeczytajcie ten tekst. Tylko u nas garść praktycznych porad. Dowiedziecie się, czego nie zabierać na plażę i dokąd lepiej nie jechać własnym samochodem.

Sezon wakacyjny w pełni. Pewnie nieraz mieliście do siebie pretensje, wracając z plaży, gdy się okazało, że zabrakło telefonu czy portfela. Na wyższy poziom gubienia przedmiotów nad morzem wszedł Amerykanin John Landsteiner. Nazwisko pewnie niewiele Wam mówi, ale to nie byle kto. Mistrz olimpijski z Pjongczangu w curlingu poszedł sobie na plażę w Los Angeles i... wrócił z niej bez złotego medalu. Nie wiadomo do końca, do czego był mu potrzebny medal podczas leżenia na piasku, ale sprawa zrobiła się poważna. Landsteiner razem z żoną błakali się przy akompaniamencie szumiących fal aż

do świtu, potem wynajęli firmę zajmującą się poszukiwaniem rzeczy zaginionych. Wszystko na nic. Aż pewnego dnia na plażę przybył niejaki Leon Jones z wykrywaczem metalu. Jones nie wiedział nic o medalu, ale jakoś tak się stało, że odnalazł nietypową zgubę i sam zamieścił informację o znalezieniu krążka w internecie na portalu YouTube. Wszystko dobrze się skończyło. Medal wrócił do właściciela. Morał z historii płynie jeden. Jeśli zdobędziesz złoty medal na igrzyskach, nigdy nie zabieraj go na plażę. Nawet jeśli będą to wakacje w naszym Władeczk.

My, Polacy, też mamy swoją tradycję w gubieniu medali. Kiedyś ostro do pieca dał Paweł Fajdek. Wicemistrz Europy z Berlina w rzucie młotem trzy lata temu w Pekinie zdobył złoto na mistrzostwach świata. Ruszył w miasto i... wrócił bez medalu. Według chińskiego portalu Tencent Fajdek obudził się rano i odkrył, że nie ma swojej cennej zdobyczy. Skontaktował się z policją, razem odtworzyli wydarzenia z poprzedniej nocy i udało się ustalić, że Fajdek wsiadł do taksówki z medalem, a wyszedł bez. Chiński taksówkarz powiedział policji, że Fajdek dobrowolnie oddał mu me-

dal. Policjanci przekonali taksówkarza, by zwrócił krążek, który miał stanowić zapłatę za przejazd. Zguba wróciła do właściciela, a cena za przejazd taksą w stolicy Chin ponoć do dziś wynosi jeden złoty.

Gdybyście wakacje postanowili spędzić w nieco chłodniejszym klimacie, np. w takiej Finlandii, to tak jak w Chinach lepiej korzystać z taksówek. My, Polacy, słyniemy z ciężkiej nogi, a tam nie ma przebaczenia. Przekonał się o tym fiński hokeista Florida Panthers. Aleksander Barkov dostał mandat w wysokości 46 675 euro za przekroczenie prędkości o 45 km/h podczas wakacji w swoim kraju. Barkov został zatrzymany przez policję podczas kontroli radarowej, która wykazała, że prowadził samochód z szybkością 105 km/h w miejscowości Kangasala, przy obowiązującym ograniczeniu do 60 km/h. Raczej go nie zabolowało, choć mandaty w Finlandii ustala się proporcjonalnie do zarobków. A Barkov zarabiał ponad 5 mln euro rocznie. **N**

Krzysztof **Oliwa**

#SakiewiczOpowiadaBajki

WRÓŻKA KATARZYNKĄ

Czuję, że dzisiaj musi się wydarzyć coś naprawdę ważnego – zawołała Katarzynka, a kiedy Katarzynka coś takiego mówiła, pozostałe wróżki zawsze wołały przyznać jej rację. Nie było bowiem lepszej wróżki nad Katarzynkę. Inne potrafiły równie ładnie trzepotać skrzydełkami, kiedy wzbijały się nad łąką pełną kwiatów, albo tak samo powabnie machały różdżką, zamieniając larwy w motyle – w jednej jedynej rzeczy Katarzynka była nie do pokonania: wszystko z góry potrafiła przewidzieć i jak przewidziała, tak się właśnie działo. Pszczoły do dziś żałują, że nie posłuchały Katarzynki, gdy ostrzegała, że budują ul w drzewie, które się złamie, no i stało się – oj, miały te pracowite stworzonka za swoje. A mrówki – te przecież powinny zaufały Katarzynce, gdy przepowiadała, że woda zaleje mrowisko – nie zaufały, dobrze, że chociaż wszystkie się nie potopiły. Na szczęście zwierzęta uwierzyły w zbliżający się pożar lasu. Przeczekały go nad brzegiem rzeki, a kiedy wróciły na pogorzelsko, sławiły Katarzynkę za jej niezwykły dar wróżenia. Katarzynka nie była nieskromna, ale kiedy tak ją wszyscy chwaili, duma rozpierała jej pierś i czuła, że rzeczywiście jest kimś bardzo ważnym. Wilk i zając, sokół i kret kłaniali się, jakby była królową lasu, a Katarzynka z uśmiechem przyjmowała hołdy szczęśliwa, że jest taką dobrą wróżką i tyle dobrych rzeczy dla lasu potrafi zrobić.

Tego dnia przeczuwała, że stanie się coś naprawdę ważnego, coś, co odmieni jej życie. Ale przecież żadne zmiany nie były jej potrzebne. Wcale nie chciała, by cokolwiek zakłóciło radosny i pełen dobrej pracy bieg życia. Inne wróżki czasem porzucały swoje zajęcia na łące i goniły motyle, a niektóre nawet zakochiwały się w tych łąkowych podrywaczach. Robiły to, mimo że były uczone, iż nic dobrego z tego nie wyniknie. Motyle, choć piękne i szlachetne, nie były godne zaufania – wszyscy o tym wiedzieli. Od miłości do tych pięknoduchów z kolorowymi skrzydłami wróżki mogły nawet utracić całą czarodziejską moc. Pamiętały o tym dobrze, tylko nie zawsze można się oprzeć czarowi tak pięknych stworzeń. A serce wróżki wrażliwe jest jak żadne inne na świecie. Wrażliwe też było serce Katarzynki, lecz Katarzynka zakochać się nie chciała.

– Nie zakocham się w kimś, kto co dzień skacze z kwiatka na kwiatek – mówiła sobie. – Mnie nie zaczarują, nigdy, przenigdy.

Przyfrunął nie wiadomo kiedy. Pewnie stało się to, gdy Katarzynka próbowała wywróżić sobie dzisiejszy dzień, który miał być inny niż wszystkie pozostałe, i pewnie dlatego wróżenie całkiem jej nie szło. Nie wiedziała, czy patrzył na nią bardzo długo, czy też jedną jedyną chwilę. Patrzył, a właściwie tak ją oczami świdrował, że aż zarumieniała się po skrzydełku. Kto ci, motylu, pozwolił patrzeć tak na Katarzynkę – pomyślała, ale nie potrafiła się na niego rozłożyć. Może to przez te przenikliwe oczka, a może przez buchające kolorami skrzydła, dość, że jedyne, co z siebie wydobyła, to: – Dzień dobry, motylu.

– Witaj, Katarzynko – odpowiedział ciepłym i jakimś zdumiewająco bliskim jej głosem.

– Skąd wiesz, że mam na imię Katarzynka?

– Powiedzieli mi, że bym szukał najpiękniejszej wróżki i wtedy cię znajdę – odpowiedział, omiatając ją gorącym spojrzeniem. Oj paliło, paliło ją to spojrzenie.

Typowe sztuczki motyli – pomyślała Katarzynka. Wiedziała, że motyle potrafią pochwałą zniewolić wróżkę bardziej, niż one zniewalają stworzenia z łąki swoimi czarami. Nie chciała być niegrzeczna, więc nie dała po sobie poznać, że rozszyfrowała grę pięknoskrzydłego.

– Dlaczego mnie szukasz? – spytała, odzyskując pewność siebie.

– Przyszedłem cię ostrzec, zbliża się wielka burza, jakiej jeszcze łąka nie знаła. Musisz pomóc się schronić innym stworzeniom.

– Skąd to wiesz? Przecież jesteś tylko motylem, a nie wróżką. Dlaczego ja nic nie widzę?

– Katarzynko, zbliża się wielka burza, zaufaj mi – powiedział, ukłonił się, tak jak tylko motyl ukłonić się potrafi, i odfrunął.

Motyła już dawno nie było, a Katarzynka ciągle jeszcze siedziała na liściu topianu i w milczeniu zastanawiała się, co ma teraz począć. Nie czuła żadnego zagrożenia, a przecież wcześniej potrafiła przewidzieć nawet niewielki deszcz. Co gorsza, we wróżeniu przeszkadzało jej to palące spojrzenie motyla, które najwyraźniej działało na nią jeszcze po tym, jak motyl odfrunął.

– Czy ja oszalałam, przejmuję się tym, co mi nagadał motyl – mówiła do siebie. – Przecież motyle to najwięksi bajarze na świecie. A jednak, jeżeli motyl miał rację i nie ostrzegę zwierząt, wszyscy zginą.

Katarzynka zwołała na łące naradę zwierząt. Nie wiedziała, jak powiedzieć, że „wielka burza” to nie jej przepowiednia, tylko jakiegoś motyla. Nie potrafiła jednak kłamać ani niczego ukrywać. Opowiedziała wszystkim, co jej się przydarzyło, od początku do samego końca. Zwierzęta milczały długo, wreszcie borsuk spytał Katarzynkę:

– Czy ty wierzysz motylowi?

– Lepiej pochowajcie się, gdzie kto może... – odpowiedziała bardzo niepewnie.

– Biedactwo! – jęknęły starsze wróżki, które też żadnej katastrofy nie przeczuwały, za to wiedziały, jak się kończą dla młodych wróżek spotkania z motylem. – Zawrócił jej w głowie i jeszcze ją przed wszystkimi ośmiesza. Co za niegodziwiec – mówiły, załamując ręce.

Rozeszły się stworzenia do swoich zajęć, nie zwracając uwagi na złowróżbne przepowiednie motyla. Niektóre zwierzęta wzdychały: „Szkoła Katarzynki, naprawdę jej szkoda, żeby przez takiego motyla...”.

Katarzynka została sama, była zła na siebie, a jeszcze bardziej na motyla. Nigdy nie czuła się tak okropnie upokorzona. Minął dzień. Zbliżał się wieczór, a żadna ulewa, a nawet deszczyk nie nadchodził. Włóczyła się biedna Katarzynka od liścia do kwiatka, ukrywając łzy i wstydząc się, że tak ją motyl wyprowadził w pole. Małe wiewiórki podśmiewały się z Katarzynki, że jak tak dalej będzie płakać, to sama zaleje łąkę. Ktoś nawet zażartował, że jeżeli wróżka chce wichury, to niech zawoła swojego motyla, żeby pomachał skrzydłami. Wszystkich to bawiło – poza Katarzynką.

Letni ciepły wieczór odbiera stworzeniom czujność i zachęca do drzemki pod gołym niebem. Niebo, początko-

wo gwiaździste, stawało się coraz bardziej ciemne. Nikt na to nie zwracał uwagi, póki straszny huk pioruna nie przerwał ciszy. W ślad za piorunem uderzył niespotykany huragan. W lesie wyrwał z korzeniami całe drzewa, a na łące miazdżył kwiaty i trawę. Strugi deszczu zamieniły się w nieprzerwaną ścianę wody. Zwierzęta przerażone biegały w tę i z powrotem. Nie było jednak ucieczki. Kogo nie porwał wiatr, tego topiła woda. Krzyki zwierząt były zagłuszane przez piekielne eksplozje piorunów zalewających niebo. Katarzynka próbowała ratować zwierzęta, ale wiatr rzucał ją z miejsca na miejsce. Wreszcie cisnął biedną wróżkę w ogromną kałużę. Zamoczone skrzydełka nie chciały trzepotać, a samej wróżce nie starczało już sił. Topiła się. Nie było dla niej ratunku. Wtem czyjeś silne ręce porwały ją, uniosły w powietrze i zabrały z tonącej łąki. Nie wiedziała, kto i gdzie, bo straciła przytomność.

Obudziła się w dziwnej jaskini. Ściany pokrywały rubiny, podłoga zrobiona była z czystego diamentu, perły unoszące się w powietrzu dawały tyle blasku, że mogło się wydawać, iż wstał już dzień. Mieniło się to wszystko i grało światłem, tak że dopiero po chwili go dostrzegła. Nie był już motylem. Stał – jak na czarnoksiężnika przystało – oparty na drewnianej różdżce i uśmiechał się do dygotającej z zimna i strachu Katarzynki.

– Ty nie jesteś motylem – tyle była w stanie z siebie wydusić.

– Wszystkie motyle czarują wróżki, ale nie wszystkie są czarodziejami – usłyszała ten sam znany jej ciepły głos.

Wiele lat później Katarzynka uczyła trudnej sztuki wróżenia swoje małe córeczki. Na koniec jednej z lekcji przypomniała sobie naukę, której udzielała jej matka, a jej matce babcia:

– Jeśli nie chcecie stracić swojej mocy, nie ufajcie motylom, nigdy, przenigdy...

Poczuła na plecach jego dłoń. Czule objął ją i pocałował w policzek. Zarumieniała się i dokończyła:

– A więc nigdy nie ufajcie motylom, chyba że serce wam powie coś innego. **N**

*Dla moich kochanych dziewczynek
18.08.2002*

Tomasz Sakiewicz



FOT. FOTOLA

WYBORY SAMORZĄDOWE | POCZĄTEK KAMPANII

Kolejnych 16 miast w programie Mieszkanie+, 13 przebudowanych lub zmodernizowanych dworców kolejowych i pięć nowych. Budowa S6 i modernizacja dwóch dróg krajowych oraz cztery obwodnice miast – to regionalne punkty „Dobrego programu” PiS dla Pomorza. Uzupełnia je rozbudowa gdańskiego portu napędzającego ekonomię regionu

„Dobry program” dla Pomorskiego

Premier Mateusz Morawiecki potwierdził rozpoczęcie budowy przekopu przez mierzeję jesienią | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Jeszcze większe otwarcie się na morze, tanie mieszkalnictwo i zrównoważone inwestycje w komunikację – to zawiera się w pięciu punktach programu Prawa i Sprawiedliwości dla regionu. Prezentacja zbiegła się w czasie z wizytą premiera i jego zapowiedzią rozpoczęcia jesienią budowy przekopu przez Mierzeję Wiślaną.

Stanisław Balicki

Premier Mateusz Morawiecki poinformował w Elblągu o zabezpieczeniu finansowania kanału żeglugowego przez mierzeję. – Ze względu na nasz program uszczelniania podatkowego zdobyliśmy te pieniądze, żeby Elbląg z powrotem mógł się rozwijać – mówił Morawiecki, który wsparł również kandydaturę Jerzego Wilka, posła PiS, na prezydenta Elbląga.

– Wiemy już o tym, że jesienią wchodzi na Mierzeję Wiślaną sprzęt i geodeci – informował kandydat. – Rozpoczynają się prace przy budowie kanału w Nowym Świecie, blisko Skowronek – dodał, oklaskiwany przez elblążan.

Tymczasem w Gdańsku kandydaci PiS na prezydentów pomorskich miast – Kacper Płażyński, posłowie Marcin Horała z Gdyni i Jan Kilian ze Starogardu Gd., Tomir Ponka z Wejherowa oraz Tadeusz Dzwonkowski z Tczewa – przedstawili pięciopunktowe założenia „Dobrego programu” dla Pomorza. Z budową kanału przez mierzeję wiąże się zapowiedź rozbudowy gdańskiego portu, którego przeładunki rosną z roku na rok. Elbląg dzięki przekopowi będzie mógł się stać tzw. portem feederowym, czyli przyjmującym część towarów rozładowywanych w Gdańsku do dalszego transportu lądowego. Rozbudowane zostaną też małe porty w Ust-

ce, Rowach, Łebie, we Władysławowie i w Helu.

Program zapowiada też 16 nowych miejsc budowy osiedli w programie Mieszkanie+, m.in. w Gniewie, Kościerzynie, Pelplinie, Starogardzie Gdańskim, Sztumie, Gdyni oraz Gdańsku. Modernizowane będą dworce kolejowe m.in. w Wejherowie, Gdańsku, Prabutach, Pszczółkach i Tczewie. Nowe obiekty powstaną w Żelistrzewie, Chałupach, Juracie, Redzie i Pruszczu Gd. W sumie prace mają być prowadzone na 13 stacjach. Inwestycje na drogach będą dotyczyły budowy ekspresówki S6 w kierunku Łęborka, prac na drogach krajowych 22 i 55 oraz budowy obwodnic Starogardu Gd., Człuchowa, Czerska i Malborka.

O KROK OD TRAGEDII

Chciała skoczyć z klifu

44-letnia zrozpaczona kobieta miała zamiar skoczyć z klifu w okolicy Władysławowa i utonąć w morzu. Tragedii zapobiegła w ostatniej chwili policyjna interwencja. W środę ok. godz. 18 dyżurny jednostki policji we Władysławowie otrzymał informację o kobiecie, która zamierzała targnąć się na życie i najprawdopodobniej znajduje się w okolicy plaży. Natychmiast skierowano wszystkie patrole, aby odnaleźć kobietę, zanim będzie za późno. Funkcjonariusze rozpoczęli poszukiwania – patrolowali rejon portu

we Władysławowie, sprawdzali pobliskie lokale oraz wejścia na plażę. Gdy stróże prawa dotarli w rejon klifu na terenie gminy Władysławowo, zauważyli siedzącą samotnie w zaroślach kobietę, którą okazała się 44-letnia zaginiona. Gdy policjanci zaczęli z nią rozmawiać, dowiedzieli się, że ma problemy osobiste i faktycznie chce się targnąć na życie. Przeprowadzone przez mundurowych negocjacje z niedoświadczoną samobójczynią doprowadziły do tego, że ostatecznie 44-latkę przekazano pod opiekę ratownikom medycznym, którzy zabrali ją do szpitala.

(mad)

INTERWENCJA POLICJI

Nielegalne wyścigi na ul. Grunwaldzkiej

W nocy z czwartku na piątek policjanci ruchu drogowego po raz kolejny przeprowadzili wzmożone działania w związku ze zgłoszeniami od mieszkańców i informacjami medialnymi o nielegalnych wyścigach, jakie organizują sobie nieodpowiedzialni kierowcy samochodów bądź jednośladów na głównej arterii Gdańska. Była to już kolejna tego rodzaju akcja. Jak informuje policja, podczas

jednej tylko nocy, gdy trwała akcja, funkcjonariusze wylegitymowali 11 kierujących, którzy najprawdopodobniej chcieli wziąć udział w wyścigach. Wśród nich było sześć osób, które złamały przepisy. Policjanci zatrzymali m.in. 28-letniego kierowcę audi, który przejechał skrzyżowanie na czerwonym świetle. Kontrola wykazała, że mężczyzna ma zakaz prowadzenia pojazdów do marca 2023 r. Za złamanie tego zakazu 28-latkowi z Sopotu grozi teraz kara do trzech lat pozbawienia wolności.

(mad)



DRON RATUJĄCY ŻYCIE

GDYNIA \ W Pomorskim Parku Naukowo-Technologicznym w Gdyni powstał prototypowy dron ratowniczy. Może np. zrzucać bojkę i odholować tonącego człowieka do brzegu. Można też użyć go podczas akcji poszukiwawczych i patrolowania kąpielisk. Dron już pracuje w Jastrzębiej Górze. W przyszłości kolejne egzemplarze trafią do Karwi i Ostrowia.

fol. mat. pras./d

PO PIERWSZYM TYGODNIU KAMPANII SAMORZĄDOWEJ

Liczenie szabli i ostatnie roszady

Kampania, która po ustaleniu terminu wyborów samorządowych przez premiera ruszyła już oficjalnie, przyniosła m.in. dwie zaskakujące rezygnacje kandydatów na prezydentów miast w Gdyni i Słupsku oraz podział w PO w Gdańsku. Pojawiły się też zapowiedzi programów poszczególnych kandydatów.

Stanisław Balicki

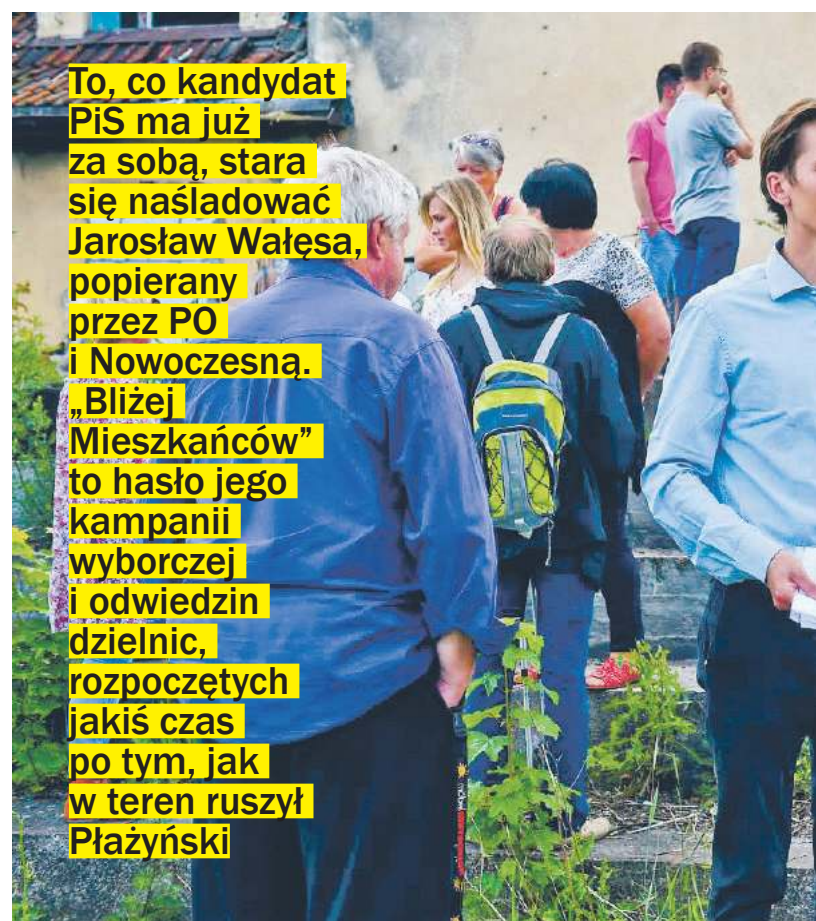
Kacper Płażyński, kandydat PiS w Gdańsku, czas przed kampanią wykorzystał na odwiedzanie dzielnic miasta i orientowanie się w ich problemach. Odwiedził wszystkie 34 dzielnice i wraz z wolontariuszami rozmawiał z 9 tys. gdańszczan.

– Wnioski z tysięcy rozmów znajdą swoje odzwierciedlenie w precyzyjnych programach, które przedstawimy w trakcie kampanii wyborczej – mówił Płażyński podczas konferencji podsumowującej tę swoistą diagnozę miasta. – Spotka-

nia z mieszkańcami Gdańska służyły temu, by poznać konkretne lokalne, czasem wydawałoby się: mało istotne, problemy, które wpływają jednak na komfort życia każdego z nas – dodał.

To, co kandydat PiS ma już za sobą, stara się naśladować Jarosław Wałęsa, popierany przez PO i Nowoczesną. „Bliżej Mieszkańców” to hasło jego kampanii wyborczej i odwiedzin dzielnic, rozpoczętych jakiś czas po tym, jak w teren ruszył Płażyński. Konferencja Wałęsy przed radą miasta, na której przedstawił on hasło i zapowiedział program, po-

kazała przy okazji rozkład sił w podzielonych strukturach lokalnego PO. W towarzystwie kandydata pojawili się radni tej partii: Agnieszka Owczarczak, Żaneta Geryk, Piotr Borawski, Marek Bumblis, Andrzej Kowalczyk i Mariusz Andrzejczak oraz przewodniczący rady Bogdan Oleszek. Tymczasem na poparcie Pawła Adamowicza zdecydowali się obecni radni PO: Beata Dunajewska, Teresa Wasilewska, Wojciech Stybor i Wojciech Błaszczowski oraz dwoje zastępców prezydenta – Aleksandra Dulkievicz i Piotr Grzelak. Partyjny sąd dyscyplinarny podejmuje ko-



To, co kandydat PiS ma już za sobą, stara się naśladować Jarosław Wałęsa, popierany przez PO i Nowoczesną. „Bliżej Mieszkańców” to hasło jego kampanii wyborczej i odwiedzin dzielnic, rozpoczętych jakiś czas po tym, jak w teren ruszył Płażyński

lejne decyzje o zawieszeniu ich w prawach członka PO.

W Gdyni z walki o fotel prezydenta zrezygnował Bartłomiej Austen z Nowoczesnej. To echo kryzysu w koalicji PO

z jego partią: „Decydująca okazała się postawa Platformy Obywatelskiej, która tej koalicji od początku nie chciała, co mi oświadczył osobiście Tadeusz Aziewicz na naszych

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

NOWOŚĆ!

„GAZETA POLSKA CODZIENNIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENNIE. BLISKO CIEBIE.



Gazeta
Polska
codziennie



WYMIANA TORÓW I UTRUDNIENIA

GDAŃSK \ Do poniedziałkowego poranka potrwa-
ją wymiana szyn i regulowanie położenia osi torów
tramwajowych na skrzyżowaniu al. Zwycięstwa i ul.
Hallera. Do tego czasu nastąpi częściowe zamknięcie
fragmentu al. Zwycięstwa w kierunku Sopotu.

fot. Gdansk.pl/d



ZŁODZIEJ AUTA MIAŁ PRZY SOBIE AMFETAMINĘ

KARTUZY \ Kartuska policja zatrzymała 23-let-
niego mężczyznę podejrzanego o kradzież volkswa-
gena na terenie warsztatu samochodowego. Pod-
czas przeszukania okazało się, że miał przy sobie
amfetaminę. Teraz grozi mu do 10 lat więzienia.

fot. Policja.gov.pl/d



**Kacper Płażyński zapowiedział przedstawie-
nie programów dla dzielnic, które odwiedził**
| fot. Fotomag/Gazeta Polska

dwóch pierwszych spotka-
niach. Później wydarzyła się

w Warszawie Koalicja Oby-
watelska, pierwsze sonda-
że pokazujące efekt syner-
gii, że 2 + 2 = 5, i sytuacja
się zmieniała o tyle, że gdyń-
skie struktury Platformy do-

stały odgórny przykaz, że-
by się jednak z nami dogadać
co do wspólnego startu” – pisze
Austen na swoim blogu i doda-
je, że ze strony PO nie ma jed-
nak woli wystawienia kandy-
data w ogóle, a partia skłania
się ku... poparciu Wojciecha
Szczurka. Austen zrezygnował
też z kandydowania na radne-
go i wystąpił z Nowoczesnej.
Za nim mają wyjść z partii
struktury stworzone przez nie-
go w Gdyni.

O ile w Gdyni nikt z poważ-
nych graczy nie kwapi się
stanąć do rywalizacji z Woj-
ciechem Szczurkiem, o tyle
w Słupsku waha się sam obecny
prezydent – lider sondaży Ro-
bert Biedroń. Gdy przedwczoraj
pisaliśmy o rezygnacji z kandy-
dowania Roberta Kujawskiego
wystawionego przez PiS, które-
go zastąpiła Anna Mrowińska,
Biedroń rejestrował komitet
wyborczy. Jego nazwa to KWW
K. Danileckiej-Wojewódzkiej
i R. Biedronia. To znów podsyc-
ca spekulacje, czy obecny słupski
prezydent zdecyduje się kandy-
dować, czy wystawi w wybo-
rach swoją zastępczynię Kry-
stynę Danilecką-Wojewódzką
– a sam będzie budował ogóln-
polską partię, która wystarto-
wałaby w wyborach do Parla-
mentu Europejskiego.

OPIEKA ZDROWOTNA

Nowy sprzęt dla gdańskich szpitali

Władze samorządowe Gdańska
oraz województwa pomorskie-
go podpisały porozumienie za-
kładające, że w ciągu trzech lat
za ponad 4 mln zł Gdańsk ku-
pi aparaturę i wyposażenie me-
dyczne, które posłużą pacjentom
gdańskich szpitali podlegających

samorządowi województwa
i zarządzanych przez dwie spół-
ki lecznicze. Nowy sprzęt trafi
do Szpitala im. Mikołaja Koper-
nika, Szpitala im. św. Wojciecha
oraz Wojewódzkiego Szpitala
Psychiatrycznego im. prof. Ta-
deusza Bilikiewicza. Celem jest

realizacja programów profilak-
tycznych w zakresie promocji
zdrowia i przeciwdziałania cho-
robom cywilizacyjnym (takim,
jak m.in. nowotwory, schorze-
nia układu krążenia i cukrzyca),
a także wymiana doświadczeń
w zakresie realizacji zadań z ob-
szaru zdrowia publicznego. Jak
zapewniają władze samorządo-
we, dzięki porozumieniu pod-
niesione zostaną standardy oraz
bezpieczeństwo wykonanych
usług medycznych i zwiększy
się dostęp do świadczeń zdra-
wotnych dla gdańszczan.

.....
(mad)

PAMIĘĆ I WSPÓLNOTA

Święto Gedanii

W sobotę o godz. 10 na obiek-
tach Gedanii 1922 przy ul. Hal-
lera 201 w Gdańsku rozpocznie
się jubileusz 96-lecia najstarsze-
go gdańskiego klubu sportowe-
go. Zostanie rozegrany turniej
oldbojów pomorskich zespołów
i będzie odsłonięta alejka poko-
leniowa „Historia zobowiązuje”.
Sponsorem głównym uroczysto-
ści jest Grupa Energa SA. Geda-
nia Gdańsk była w czasach mię-

dywojennych pierwszym pol-
skim klubem w mieście (choć
trenowali w niej także spor-
towcy pochodzenia niemieckie-
go czy żydowskiego), odnosiła
sukcesy w piłce nożnej, lekkiej
atletyce czy boksie, wzmacnia-
jąc poczucie tożsamości gdań-
skich Polaków. Piłkarzem klubu
był np. zmarły w zeszłym ty-
godniu Brunon Zwarra. Potem
Gedania była jednym z pierw-

szych celów niemieckiej machi-
ny terroru. Zginęło kilkadzie-
sięciu jej zawodników i działa-
czy. Po II wojnie światowej nie
miała już wielu sukcesów pił-
karskich, ale wychowała zna-
nych zawodników, jak Roman
Korynt czy Rafał Murawski. Ge-
dania odnosiła sukcesy w siat-
kówce, wioślarstwie czy boksie.
Kilka lat temu przez kryzys klu-
bu odłączyła się od niego sek-
cja piłkarska. Dziś jako Gedania
1922 skupia się na szkoleniu
dzieci i młodzieży na obiektach
przy Hallera.

.....
(mad)

KULTURALNY FLESZ

KONCERT



fot. mat. pras./d

Gwiazdy na koncercie „Lata z Radiem”

Tegoroczna trasa „Lata z Ra-
diem” zakończy się w Gdyni
na skwerze Kościuszki w tę nie-
dziele. Wystąpią: Brodka, Coma,
Fisz Emade, Korteż, Ørganek,
Smolik/Kev Fox, Tulia, Krzysztof
Zalewski, Daria Zawiałow i wielu
in. artystów. Część koncertowa
rozpocznie się o godz. 13 i od-
będzie się na dwóch scenach.
W strefie rodzinnej można spo-
tkać aktorów znanej powieści
radiowej „W Jezioranach”.

TEATR



fot. mat. pras./d

Ruszyły próby do „Pana Tadeusza”

Po wakacyjnej przerwie ruszyły
próby do najnowszej premiery
w Nowym Teatrze im. Witkace-
go w Słupsku. Już w paździer-
niku będzie można tu obej-
rzeć „Pana Tadeusza” w reż.
i adaptacji Dominika Nowaka.
W sztuce zagrają m.in.: Boże-
na Borek, Igor Chmielnik, Sła-
womir Głazek, Monika Janik,
Adam Jędrasz, Jerzy Karnicki,
Ireneusz Kaskiewicz, Krzysztof
Kluzik, Wojciech Marcinkowski.

RECITAL



fot. mat. pras./d

Stanisława Celińska w parku Oruńskim

W ramach Sceny Muzycznej
Gdańsk i cyklu koncertów
piosenki aktorskiej w Amfite-
atrze Orana w parku Oruńskim
w niedzielę 26 sierpnia o godz.
18 wystąpi z recitalem Sta-
nisława Celińska. Park Oruń-
ski im. Emilii Hoene jest jed-
nym z najstarszych i drugim
co do wielkości parkiem miej-
skim w Gdańsku. Amfiteatr
Orana jest miejscem spotkań
mieszkańców Gdańska.

TEATR I LITERATURA



fot. mat. pras./d

Sztuka faktu

Sopot Non-Fiction to tygodniowy
przegląd poświęcony teatrowi
dokumentalnemu, łączącemu
teatr i literaturę faktu. Zwień-
czeniem jest Maraton Non-Fic-
tion. Oprócz tego zostaną rów-
nież zaprezentowane spektakle.
Miejscem spotkań jest Scena
Kameralna Teatru Wybrze-
że w Sopocie oraz Teatr BOTO
w Sopocie. W niedzielę o godz.
19 wystąpi Teatr Nowy Kraków
ze sztuką „Nieważkość” w reż.
Wojciech Farugi.

JAZZ



fot. mat. pras./d

Festiwal Jazz Niepodległości

W niedzielę odbędzie się Festi-
wal Jazz Niepodległości powered
by Lotos Sopot 2018. W muszli
koncertowej przy sopockim mo-
le od godz. 16 wystąpią jazzma-
ni. W 100. rocznicę odzyskania
niepodległości koncerty mają
być hołdem dla tych wszystkich,
dzięki którym możemy żyć w wol-
nym i niepodległym kraju. Będzie
można usłyszeć interpretacje
jazzowe klasycznych utworów
polskich kompozytorów.

PREMIERA



fot. mat. pras./d

„Konsternacja” w Konsulacie Kultury

W sobotę 25 sierpnia o godz. 19
w nowo powołanym Konsulacie
Kultury w Gdyni odbędzie się
premiera „Konsternacji” w reż.
Grzegorza Chrapkiewicza, która
jest jednocześnie inauguracją
sceny Konsulatu. To tylko z po-
zoru lekka komedia. Poślizg toż-
samości i zmieniająca się narra-
cja to alegoria naszych czasów.
Ewa i Robert wracają z wakacji
i w swoim mieszkaniu zastają
inną rzeczywistość.



ZOFIA KLEPACKA BLISKO OBRONY TYTUŁU

ŻEGLARSTWO \ W sobotę poznamy medalistów mistrzostw Europy seniorów i juniorów w olimpijskiej klasie RS: X rozgrywanych w Sopocie. Tego dnia zaplanowano ostatni podwójnie punktowany wyścig z udziałem 10 czołowych żeglarzy. Bliska obrony tytułu jest prowadząca wśród kobiet Zofia Klepacka (Legia Warszawa), najwyższej sklasyfikowanym polskim deskarzem jest Radosław Furmański (DKŻ Dobrzyń).

fot. Jesus Renedo / Sailing Energy/d

PIŁKA NOŻNA



W sobotę o godz. 18 Lechia zmierzy się na wyjeździe z ostatnią w ekstraklasie Pogonią. Gdańszczanie są jedynym zespołem, który nie przegrał jeszcze spotkania, natomiast szczecinianie nie odnieśli w pięciu meczach zwycięstwa

Filip Mladenović jest jedynym obrońcą Lechii, który zagrał we wszystkich dotychczasowych spotkaniach ekstraklasy
| fot. Fotomag/Gazeta Polska

Stokowiec nie patrzy na tabelę

W przeciwieństwie do poprzedniego sezonu, piłkarze Lechii mogą pochwalić się bardzo dobrym startem. W zeszłym roku gdańszczanie mieli na koncie po pięciu ligowych meczach pięć punktów, a teraz wywalczyli ich 11. – Na razie nie patrzę na tabelę, na takie podsumowanie przyjdzie czas w listopadzie – przyznał przed sobotnim spotkaniem z Pogonią Szczecin trener białozielonych Piotr Stokowiec.

Grzegorz Zieliński

Lechia jest jedyną drużyną w ekstraklasie, która w tym sezonie nie poniosła jeszcze porażki. W pierwszych pięciu meczach gdańszczanie zanotowali trzy zwycięstwa oraz dwa remisy i z dorobkiem 11 pkt plasują się na trzecim miejscu. – Na razie nie patrzę na tabelę. Mam swój program rozwoju drużyny i koncentruję się na konsekwentnym wdrażaniu go w życie. Na pierwsze podsumowanie przyjdzie czas w listopadzie i wtedy

się przekonamy, w jakim jesteśmy miejscu – skomentował Stokowiec.

W sobotę białozieloni będą mieli okazję poprawić swoje notowania, bo o godz. 18 zmierzą się w Szczecinie z zamykającą tabelę ekstraklasy Pogonią. „Portowcy” zdobyli tylko 2 pkt i razem z zawodnikami Wisły Płock oraz Cracovii nie zaznali jeszcze smaku zwycięstwa. 46-letni szkoleniowiec przestrzega jednak przed dopisywaniem jego zespołowi 3 pkt. – Na pewno nie uważamy się za faworyta tego meczu, bo na tym etapie rozgrywek nikt nie ma prawa tak się czuć. Poza tym miejsce zajmowane przez Pogoń nie odpowiada potencjałowi tej drużyny. Wiem, że stać ją na zdecydowanie lepszą grę, o czym mieliśmy okazję przekonać na wiosnę minionego sezonu. Oczywiście zrobimy wszystko, aby odnieść zwycięstwo, dlatego musimy odpowiednio podejść do tego spotkania i rozegrać je na własnych warunkach – dodał.

Przed sobotnią konfrontacją szkoleniowiec białozielonych ponownie ma pewne problemy z zestawieniem defensywy. Za kartki wypadł stoper Michał Nalepa, a kontuzjowani są Błażej Augustyn oraz João Nunes i w tej sytuacji na środku obrony razem z Stevenem Vitorią wystąpi zapewne Adam Chrzanowski. – W kadrze jest wielu młodych piłkarzy, na których stawiamy. To kierunek, którym chcemy podążać. Teraz szansę dostanie Adam i nie widzę w tym nic nadzwyczajnego. Chrzanowski grał już przecież w ekstraklasie, jest także przymierzany do reprezentacji młodzieżowej. Linia defensywna nie lubi co prawda zmian, ale zdarzają się kartki oraz kontuzje i z takimi sytuacjami trzeba sobie radzić – stwierdził trener Lechii.

1
tyle bramek straciła w pięciu meczach Lechia

PIŁKA NOŻNA

W trzeciej lidze na wyjeździe

Kwartet pomorskich drużyn wystąpi w czwartej kolejce trzeciej ligi na wyjeździe. W roli gospodarza zagrają jednak piłkarze Wierzyca Pelplin, którzy w sobotę o godz. 17 podejmą w Malborku Kotwicę Kołobrzeg. O tej samej porze prowadząca Radunia Stężycza zmierzy się w Koninie z Górnikiem, natomiast o godz. 16 rozpoczną się mecze KP Starogard Gdański w Środzie Wielkopolskiej z Polonią i Bałtyku Gdynia w Bydgoszczy z Chemikiem.

Grom w Gdyni, Gryf w Kościerzynie

Prowadzące z kompletem zwycięstw w pomorskiej czwartej lidze zespoły wystąpią na wyjeździe. W niedzielę o godz. 18 lider

Grom Nowy Staw zmierzy się w Gdyni z rezerwami Arki, a w sobotę o godz. 15 drugi w tabeli Gryf Słupsk zagra w Kościerzynie z Kaszubią. Poza tym w sobotę o godz. 11 GOSRiT Luzino podejmie GKS Przodkowo, a o godz. 17 Wda Lipusz Lechii II Gdańsk.

PŁYWANIE

Ostatni wyścig dookoła sopockiego moła

W sobotę w samo południe rozpocznie się w Sopocie trzeci i ostatni w tym roku wyścig pływacki dookoła moła Timex Cup 2018. Zapisy przyjmowane są w dniu imprezy w godz. 9–11.15, start zlokalizowany jest przy moło od strony Łazienek Południowych, a meta przy Łazienkach Północnych. Uczestnicy będą mieli do pokonania ok. 1200 m.

ŻUŻEL

fot. Fotomag/Gazeta Polska

Pokonać Orła i liczyć na Start

W sobotę rozstrzygnie się, czy żużlowcy Zdunka Wybrzeża znajdują się w play-offie pierwszej ligi. Aby tak się stało, gdańszczanie muszą tego dnia pokonać w Łodzi Orła, a Start Gniezno – wygrać w piątek w Daugavpils z Lokomotivem.

Tylko miejsce w pierwszej czwórce daje szansę na walkę o ekstraklasę i Wybrzeże może jeszcze zająć czwartą lokatę. Ale tylko kosztem Lokomotivu, do którego traci 5 pkt. Podopieczni trenera Mirosława Berlińskiego muszą nie tylko wygrać swoje dwa ostatnie mecze, ale liczyć także na przychylną gnieźnieńską drużynę, która ma już zapewnione miejsce w play-offie. Jeśli Start zwycięży w piątek na Łotwie (to spotkanie rozpocznie się o 18.30), a gdańszczanie okażą się w sobotę lepsi w Łodzi od Orła (16), pozostaną w grze o ekstraklasę. Zawodnicy Wybrzeża nie będą mieli jednak co wiele czasu na odpoczynek, bo w niedzielę czeka ich kolejna ligowa konfrontacja. O 16.30 zmierzą się w Krakowie ze zdegradowaną do drugiej ligi Wandą, ale ich zwycięstwo z outsiderem rozgrywek powinno być formalnością. Po awizowanym składzie widać, że Start nie zamierza ulgowo potraktować spotkania w Daugavpils. Wicelider pojedzie w takim samym zestawieniu, w jakim pokonał na własnym torze 47:43 prowadzący Speed Car Motor Lublin. Zmian nie dokonał także szkoleniowiec gdańskiego zespołu.

(grzez)

Sobota-
Niedziela
25-26/08/2018

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

SĄDOWNICTWO PROTESTY PRZECIW REFORMOM PIS

Zwątpienie i bezradność
w szeregach totalnej opozycji

Na manifestacjach pod sądami w naszym regionie pojawia się coraz mniej osób | fot. Andrzej Grygiel/PAP

W niedzielę przed Sądem Okręgowym w Katowicach ma się odbyć manifestacja pod hasłem „My jesteśmy konstytucją”. Jeśli ktoś myśli, że chodzi tu o lokalną inicjatywę, to się grubo myli. – To kolejna skoordynowana akcja totalnej opozycji przeciw reformie sądownictwa realizowanej skutecznie przez rząd Prawa i Sprawiedliwości zgodnie z oczekiwaniami Polaków – podkreślają politycy prawicy.

Rafał Grzegorzewski

Według posła z naszego regionu, wiceszefa Ministerstwa Sprawiedliwości Michała Wójcika, wprowadzana w Polsce reforma sądownictwa jest zgodna z konstytucją oraz standardami unijnymi. Minister zapewnił też, że jej wdrażanie będzie kontynuowane bez względu na wypowiedzi niektórych prawników atakujących reformę i uliczne protesty opozycji totalnej. – Nie widzę żadnego obszaru, gdzie można by było nas merytorycznie zaatakować – podkreślił wiceminister Wójcik.

Mimo braku argumentów politycy opozycji totalnej wpadli na kolejny pomysł i 26 sierpnia organizują marsze w obronie konstytucji. W Warszawie taki marsz odbędzie się pod nazwą „czarna procesja”. Podobne protesty mają być zorganizowane w innych miastach. Hucznie zapowiada je już lokalna prasa sprzyjająca totalnej opozycji. „Pod koniec lipca prezydent Andrzej Duda podpisał piątą

– od grudnia 2107 r. – nowelizację ustawy o Sądzie Najwyższym. Ma ona ułatwić usunięcie z urzędu I prezesa Sądu Najwyższego prof. Małgorzaty Gersdorf. Jednocześnie ustawa obniżyła kryteria zawodowe dla kandydatów na sędziów tego sądu. Z tego powodu w niedzielę wieczorem KOD organizuje wielką manifestację przed Sądem Okręgowym w Katowicach. „Pokażmy Europie, że nie odpuszczamy!” – czytamy w jednym z apeli.

Komentatorzy przewidują jednak fiasko tej akcji, bo coraz mniej osób chce nadal bronić sędziów, którzy się buntują przeciw legalnie przyjętym przepisom. Zdaniem działaczy Prawa i Sprawiedliwości totalna opozycja szuka nieustająco paliwa do podsycania niechęci wobec rządu. Jednak konflikt o sądy toczy się głównie na poziomie krajowym oraz między elitami prawniczymi. Lokalnie podsycają go głównie działacze KOD i posłowie PO wspierani przez niektórych przedstawicieli zawodów prawniczych. Do tej gry próbuje się wciągać

wrogie Polsce siły za granicą. – Głosowania ws. demontażu Sądu Najwyższego pokazują, że PiS wybrał konfrontację z naszymi partnerami z Zachodu – grzmi poseł PO Borys Budka. – Każdego, kto chciałby się przekonać, jak to się może skończyć, zapraszam na Ukrainę. W roku 1989 nasze kraje były na podobnym poziomie rozwoju gospodarczego. Dzięki członkostwu w NATO i UE Polska mogła dokonać skoku cywilizacyjnego – zaznacza.

Wiceminister Wójcik przekonuje jednak, że to czysta demagogia, bo polskie rozwiązania w sądownictwie są podobne do tych, które od dawna funkcjonują w takich krajach jak Hiszpania czy Niemcy, a rząd PiS nie zamierza rezygnować ani z członkostwa w UE, ani NATO. Te argumenty trafiają do coraz większej liczby mieszkańców Śląska i stąd rachityczna frekwencja na manifestacjach. – Może pojawiła się odrobina zwątpienia i bezradności – czytamy szczerze wyznanie na stronie Kod.Slaskie.pl.

WYROK SĄDU

Ukarani za napaść
na policjantów

Dwóch mężczyzn zostało skazanych na rok i 1,5 roku więzienia, a kobieta na rok w zawieszeniu na trzy lata. Podejrzani usłyszeli zarzut czynnej napaści na umundurowanych funkcjonariuszy policji oraz znieważenia policjantów w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych. Każdy ze skazanych ma również zapłacić pokrzywdzonym po 2 tys. zł zadośćuczynienia. Do zdarzenia doszło 18 marca br. Kilka minut przed godz. 1 dyżurny zabrzańskiej

komendy otrzymał zgłoszenie: na klatce schodowej jednego z bloków grupa osób urządziła libację alkoholową. Pojechali tam policjanci z IV i II komisariatu. W trakcie interwencji funkcjonariusze z II komisariatu zostali zaatakowani przez dwóch mężczyzn i kobietę. Podejrzani użyli gazu i próbowali zranic stróżów prawa nożem. Doszło również do znieważania funkcjonariuszy. Napastnicy zostali obezwładnieni przez policjantów i zatrzymani w areszcie. Na miejsce wezwano karetkę pogotowia, która udzieliła pomocy medycznej jednemu z policjantów.

(ak)

INWESTYCJE

Powiat buduje rondo
na Syberce

Na skrzyżowaniu ulic Józefa Piłsudskiego, Rafała Sznajdera i sierż. Grzegorza Załogi w Będzinie trwają prace związane z budową nowego ronda. To jedno z ważniejszych skrzyżowań w powiecie, ponieważ odcinek ul. Piłsudskiego łączy się z DK86, jak również poprzez drogi gminne stanowi dojazd do pobliskich osiedli Syberka i Górki Małobądzkie. Łączny koszt inwestycji realizowanej przez powiat będziński zamknie się w kwocie ok. 1 mln zł. Peniądze

te w większości pochodzą z budżetu powiatu – ok. 600 tys. zł. Pozostałe środki przekaże miasto Będzin. Po przebudowie rondo będzie miało średnicę 15 m, jezdnia będzie szeroka na 6 m, a pierścień na 1,5 m. Rondo zapewni płynny ruch pojazdów, w tym samochodów ciężarowych i autobusów, oraz podniesie bezpieczeństwo jazdy. Uzupełnieniem układu komunikacyjnego będą chodniki dla pieszych o szerokości 3,5 m. Mogą one zostać przekształcone w ciągi pieszo-rowerowe. Zakończenie inwestycji przewidziane jest na 28 września 2018 r.

(ak)



WARSZTATY W MUZEUM

KATOWICE \ Muzeum Śląskie zaprasza 28 sierpnia o godz. 18 na warsztaty pt. „No właśnie co” dla młodzieży i dorosłych w przestrzeni MŚ oraz instalacji Mirosława Bałki. Warsztaty mają na celu przybliżenie idei obiektu przestrzennego w kontekście twórczości Mirosława Bałki oraz instalacji zaprojektowanej do Galerii Jednego Dzieła w holu centralnym. Zapisy: warszaty@muzeumslaskie.pl.

fol. mat. pras./d

MAKOWSKI JAK TRZASKOWSKI?

Kampania od wpadki do wpadki

Jarosław Makowski, kandydat Koalicji Obywatelskiej (PO i Nowoczesnej) na prezydenta Katowic, zalicza wpadkę za wpadką niczym słynący z takich wyczynów warszawski kandydat PO Rafał Trzaskowski. Właśnie ogłosił, że chce być jak przedwojenny gospodarz miasta Adam Kocur. Tymczasem komentatorzy zauważają, że Kocurowi zarzucano marnotrawienie publicznych pieniędzy. A generalnie dla lewicujących mediów był to prezydent zły, bo sanacyjny.



Sondaże nie dają na razie Makowskiemu żadnych szans – wszystko wskazuje na to, że znów wygra popierany przez PiS Marcin Krupa | fot. Arkadiusz Ławrywianiec/Gazeta Polska

Adam Kocur był prezydentem Katowic od 1928 r. do wybuchu II wojny światowej. W czasie jego jedenastoletniej kadencji podjęto wiele działań zmierzających do rozbudowania i unowocześnienia miasta. Jego krytycy zauważają jednak, że był ściśle związany z sanacyjnym wojewodą Michałem Grażyńskim. Dzięki wojewodzie Kocur najpierw został komendantem głównym Policji Województwa Śląskiego, a następnie prezydentem. Cóż więc przyciąga Makowskiego do tej postaci? Może to, że Kocur też był teologiem, po wojnie przyjął święcenia kapłańskie. – Bycie teologiem nie przeszkadza w byciu prezydentem – podkreśla Makowski, który sam jest filozofem i teologiem. Jednak najbardziej podoba mu się styl przedwojennego prezydenta. – Adam Kocur chodził po ulicach z kredą i jak dobry gospodarz zaznaczał miejsca, które trzeba naprawić. Następnego dnia służby miejskie to robiły. Był prezydentem, który częściej jest spotykany na ulicach miasta niż za swoim biurkiem. To moja fundamentalna wizja – zaznacza.

Przedwojenne wzorce Makowskiego nie podobają się jednak niektórym mediom – twierdzą, że to wpadka kandydata PO na prezydenta Katowic. A w komentarzach można przeczytać, że „wiedza Makowskiego o mieście i jego historii jest zerowa. Co ciekawe, Makowski uznaje to za swój atut”.

Kolejny internauta dodaje: „Przecież powiedział, że chce być jak on [Kocur], więc pewnie zna dokładnie jego osobę i wie, że marnotrawił pieniądze. Coś w tym nienormalnego? Dużo osób z PO przecież tak robi i ma takich idoli”.

Od razu przypomniano też poprzednie wpadki kandydata PO. Niedawno ogłosił, że chce pomóc katowickim strażakom z OSP. Tymczasem strażacy wydali właśnie oświadczenie, że by ich nie mieszać do polityki. „Nie życzymy sobie wykorzystywania Ochotniczej Straży Pożarnej przez pana radnego w jego kampanii wyborczej” – napisali strażacy. „Współpraca OSP z Miastem Katowice przebiega od wielu lat bardzo dobrze – co roku ze środków Miasta Katowice kupujemy nowy sprzęt, szkolimy ludzi, modernizujemy nasze siedziby i nie mamy żadnych problemów z utrzymaniem środków na funkcjonowanie straży” – dodali.

Komentatorzy podkreślają, że kandydat PO powinien te dane znać. Jest radnym wojewódzkim i szefem PO w Katowicach.

Wcześniej Makowski wykonał zastrzeżony prawnie wizerunek Muzeum Śląskiego podczas ogłaszania swojej kandydatury. Po interwencji władz muzeum musiał usunąć to zdjęcie ze wszystkich mediów społecznościowych.

.....

Andrzej Hola

Uważam, że najlepsze efekty przynosi synergia działań rządowych, czyli np. 500+, Mieszkanie+, Maluch+, z aktywnością na poziomie lokalnym. To wtedy możliwe jest optymalne łączenie inicjatyw mających na celu ogólną poprawę życia obywateli oraz dostosowanie ich do rzeczywistych potrzeb mieszkańców – mówi Paweł Silbert, prezydent Jaworzna, w rozmowie z Agnieszką Kotodziejczyk.

Już przy wjeździe do miasta wita nas Rondo im. Marii i Lecha Kaczyńskich. Kto był inicjatorem nadania takiego patrona i co przesądziło o jego wyborze?

Gdy została zakończona budowa kolejnego odcinka obwodnicy północnej, w ramach której powstało rondo położone u zbiegu ul. św. Wojciecha oraz Obwodnicy Północnej, pojawiła się potrzeba właściwego nazwania nowego obiektu publicznego. Wniosek – w tym także posła na Sejm RP Dariusza Starzyckiego – zawierał propozycję, by upamiętnić i uhonorować śp. Marię i Lecha Kaczyńskich. Pamiętając i wysoko ceniąc działalność i oddanie pary prezydenckiej dla Polski, rada miejska na mój wniosek jednogłośnie uchwaliła, by jeden z bardziej rozpoznawalnych obiektów w mieście był nazwany imieniem pary prezydenckiej.

Przejdźmy do tematyki miejskich inwestycji. Dumą Jaworzna są autobusy elektryczne w komunikacji miejskiej. Jakże inne przedsięwzięcia w komunikacji publicznej zostały wprowadzone i jakie gmina ma plany na przyszłość co do kolejnych projektów?

Od początku tego roku 22 supernowoczesne autobusy elektryczne wyjechały na trasy. To symboliczna data rozpoczęcia nowej ery komunikacji miejskiej w Jaworznie i – co wyniknęło trochę niezamierzenie – data, od której zaczęliśmy być określanymi jako serce e-mobilności w kraju. I rzeczywiście coś w tym jest, bo nową halę odwiedzają dziennikarze branżowi i specjaliści od komunikacji z całej Europy. Gościliśmy także szefów spółek transportu miejskiego – zarówno polskich, jak i zagranicznych. I choć minęło ponad osiem miesięcy, to nasza e-flota oraz jej infrastruktura (umożliwiająca utrzymanie i ładowanie łącznie 24 pojazdów elektrycznych) niezmiennie budzi zainteresowanie. Koszt inwestycji dofinansowanej ze środków

WYWIAD



ków UE wyniósł ok. 60 mln zł. Ale w Jaworznie się nie próżnuje, kolejne 20 e-autobusów zostanie kupionych do 2020 r., a wtedy tabor będzie elektryczny w ok. 80 proc. Równie ważne w zakresie jaworznickich innowacji jest to, że po podpisaniu w czerwcu listu intencyjnego przez Ministerstwo Infrastruktury, Miasto Jaworzno oraz Narodowe Centrum Badań i Rozwoju możemy liczyć, że w 2023 r. rozpoczną się testy bezzałogowego autobusu. Skoro jesteśmy krajowymi pionierami e-mobilności, to nic nie stoi na przeszkodzie, by osiągnąć tę samą pozycję w tworzącym się sektorze pojazdów autonomicznych.

W ostatnich latach miasto zyskało m.in. obwodnicę północną i inne drogi o charakterze ponadlokalnym. Opiszmy te inwestycje w liczbach.

Projekt „Miasto twarzą do autostrady”, którego celem było zapewnienie szybkiego i bezpiecznego przejazdu przez Jaworzno, to niezwykle ważna inwestycja, gdy mówimy o mieście, które jest jednocześnie nowoczesne i atrakcyjne dla inwestorów oraz dążące do redukcji kongestii.

Zrealizowaliśmy już pięć etapów za ok. 400 mln zł. Kolejny raz potwierdziła się nasza skuteczność w pozyskiwaniu funduszy zewnętrznych – krajowych i unijnych – w Jaworznie powstały już inwestycje za ponad miliard złotych. Pozyskujemy środki i realizujemy inwestycje w różnych obszarach, w tym wzmacniając również potencjał przedsiębiorczości. Miasto musi mieć pomysł na siebie na przynajmniej 50 lat do przodu, a rozsądne zarządzanie terenami pod inwestycje i rozwój to jeden z kluczowych aspektów.

Czy według Pana rządowy program Mieszkanie+ jest skuteczny i jaką odegra rolę we wspieraniu mieszkańców w trudnej sytuacji materialnej?

Każdy gest realnego wsparcia ze strony państwa jest bardzo cenny, zwłaszcza gdy mówimy o kwestii tak fundamentalnej jak własny dach nad głową. My też – jako samorząd – cały czas szukamy rozwiązań, które mają ułatwić rodzinom właściwy start. Program Mieszkanie+ przechodzi etapy rozwojowe, które musi przejść każdy duży projekt. Mamy swoje



ZAJĘCIA PLASTYCZNO-PRZYRODNICZE

CZELADŹ \ Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza 27 sierpnia w godz. 9–11 na zajęcia plastyczno-przyrodnicze pt. „Potwory z morskich głębin”, które odbędą się w ramach cyklu „Wakacje w Bibliotece”. Warsztaty są przeznaczone dla dzieci w wieku 7-12 lat.

fot. mat. pras./d



SĄ DOTACJE, NAPISZ WNIOSEK

CIESZYN \ Urząd miejski informuje, że w terminie od 27 sierpnia do 28 września włącznie zostanie przeprowadzony nabór wniosków o udzielenie z budżetu gminy Cieszyn dotacji celowych na dofinansowanie kosztów inwestycji z zakresu ochrony środowiska.

fot. Arkadiusz Lawrywianiec/Gazeta Polska



różnuje!

Paweł Silbert, prezydent Jaworzna | fot. mat. pras./d

strategie mieszkaniowe, w których zaplanowaliśmy budowę nowych domów i mieszkań. Każde wsparcie rodzin jest ważne i cieszę się, że po wielu latach państwo zaczęło nie tylko o tym myśleć i mówić, lecz także wprowadzać to w życie. Z moimi współpracownikami wdramy kolejne elementy polityki społecznej do realnego życia, tak by mieszkańcom jeszcze lepiej i bardziej komfortowo żyło się w Jaworznie. Zaplanowany żłobek miejski – z dofinansowaniem m.in. z programu Maluch+ – uruchomiony będzie już od września, dopłacamy także 300 zł dla każdego dziecka uczęszczającego do prywatnych żłobków i klubików w mieście. Jako jedni z pierwszych wprowadziliśmy Kartę Jaworzniczek Rodziny Wielodzietnej i ulgi w komunikacji miejskiej, umożliwiliśmy zwolnienia podatkowe przy budowie domu. Podsumowując, uważam, że najlepsze efekty przynosi synergia działań rządowych, czyli np. 500+, Mieszkanie+, Maluch+, z aktywnością na poziomie lokalnym. To wtedy możliwe jest optymalne

łączenie inicjatyw mających na celu ogólną poprawę życia obywateli oraz dostosowanie ich do rzeczywistych potrzeb mieszkańców.

Po raz kolejny ulicami Jaworzna przejechał Tour de Pologne. W jaki sposób dobra oferta rekreacyjna miasta wpływa na jego promowanie na forum regionu?

Powiem żartobliwie, że nie tylko Nowy Jork nigdy nie śpi. Nasza oferta na czas wolny też jest planowana tak, by mieszkańcy nie mieli powodów do nudy czy nie czuli się zaniedbani. Dbamy o to, by w mieście pojawiały się wielkie wydarzenia sportowe i kulturalne, jak Tour de Pologne, Wyścig Solidarności i Olimpijczyków, międzynarodowe biegi uliczne, rajdy rowerowe czy koncerty. Ważne jest też to, by integrować mieszkańców, dlatego w ramach naszego miejskiego programu „Jaworzno wspiera rodziny” organizujemy do końca października 26 dzielnicowych pikników, zachęcając lokalną społeczność do angażowania się i współtworzenia

oferty kulturalnej. Jaworzno z miasta przemysłowego przeobraziło się w rekreacyjny raj – GEOsfera, Sosina, park Gródek z ośrodkiem nurkowym, parki i przestrzenie dzielnicowe, tereny zielone, a także coraz popularniejsze w Europie parki kieszonkowe, a do tego ogrom tras rowerowych i zachęt do aktywnego spędzania czasu. Wraz ze środowiskiem rowerowym, które dało impuls do tworzenia wyjątkowej infrastruktury, wypracowaliśmy projekt „Velostrady”. Już we wrześniu rowerzyści i spacerowicze otrzymają do dyspozycji bezkolizyjną drogę przebiegającą od ul. Puszkina do ul. Niemcewicza i tym samym łączącą największe osiedla w mieście.

Idea jest prosta: i jaworznianin, i turysta zawsze mają mieć możliwość zobaczenia i przeżycia czegoś pozytywnie podładowującego akumulatory. W Jaworznie nie może zabraknąć atrakcji i w weekendy, i w dni powszednie. A gdy cały czas coś się dzieje, to zadowoleni mieszkańcy oraz goście sami zapewnią miastu promocję i rozgłos w regionie.

KULTURALNY FLESZ

MUZYKA

Śląskie i światowe przeboje



Bytomskie Centrum Kultury zaprasza 26 sierpnia o godz. 16 do muszli koncertowej w Parku Miejskim im. F. Kachla w Bytomiu na koncert finałowy Festiwalu Muzyka Narodów 2018 „Muzyka śląska i światowe przeboje”. W ramach wydarzenia Miechowskie Stowarzyszenie Muzyczno-Kulturalne Górnicza Orkiestra Dęta „Bytom” pod batutą Dariusza Kasperka wystąpi z tenorem Juliuszem Ursynem-Niemcewiczem. Historia orkiestry zaczęła się przed rokiem 1920, kiedy to przy kościele św. Krzyża w Bytomiu-Miechowicach istniała grupa instrumentalistów stanowiących późniejszy człon orkiestry. Orkiestrę założył górnik Franciszek Gyla w 1920 r. i jednocześnie został jej pierwszym kapelmistrzem. Istnienie orkiestry wiąże się ściśle z kopalnią Miechowice oraz górnictwem i muzycznymi tradycjami regionu. Jej rozkwit nastąpił na początku lat 80. W tym czasie orkiestra

koncertowała już poza granicami kraju, m.in. w byłym NRD, Czechosłowacji, na Węgrzech oraz kilkakrotnie w Austrii, Niemczech i we Włoszech. Spośród jej wielu nagród i osiągnięć należy wymienić medale np. 1987 r. na Światowym Festiwalu Orkiestr Dętych w Hamar w Norwegii, złoty medal w konkurencji muzycznej oraz brązowy medal w konkurencji marszowej. Orkiestra liczy obecnie 103 muzyków, w tym aż 23 kobiety. Niedzielny koncert będzie zwieńczeniem Festiwalu Muzyka Narodów 2018 trwającego od 1 lipca. Orkiestra wraz Juliuszem Ursynem-Niemcewiczem podsumuje całe wydarzenie połączeniem muzycznych tradycji regionu ze światowymi przebojami. Wydarzenie dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura – Interwencje 2018”.

(M)

KINO

Filmowy Klub Seniora



Kinoteatr Rialto w Katowicach zaprasza 26 sierpnia o godz. 15 na kolejną odsłonę popularnego cyklu Filmowy Klub Seniora, w którego ramach będzie można zobaczyć najnowszy film Paola Virziego „Ella i John”. To filmowe wydarzenie powinno usatysfakcjonować każdego, kto pamięta obrazy „Zwariować ze szczęścia” i „Kapitał ludzki” w reżyserii tego włoskiego reżysera. W filmie „Ella i John” Helen Mirren i Donald Sutherland wcielają się w mał-

żeństwo Elli i Johna Spencerów – uciekającą przed światem parę, która udaje się w niezapomnianą podróż starym RV. Wyprawa zaczyna się w Bostonie, a jej celem jest dom Ernesta Hemingwaya w Key West. Wycieczka jest próbą odnalezienia pasji życia i miłości, która łączy bohaterów od wielu lat. To podróż niezwykła – pełna niespodzianek i przygód od samego początku aż do końca.

(M)



GONCERZ WSKAZUJE FAWORYTA I LIGI

PIŁKA NOŻNA \ „Trzy punkty zostały w Bielsku, pierwsze zwycięstwo na swoim stadionie. PS. Gratulacje dla prezesa Wojciecha Cygana. Chyba już wszyscy walczyliśmy o drugie miejsce” – napisał na Twitterze Grzegorz Goncerz, napastnik Podbeskidzia, po wygranej z Wartą Poznań. Post scriptum to nawiązanie do świetnej dyspozycji Rakowa Częstochowa, którego prezesem jest Cygan.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Katowiczanie będą chcieli w sobotę zrehabilitować się po środowej porażce w Częstochowie | fot. mat. pras./d

Derby po 10 latach

W sobotę po raz pierwszy od 2008 r. przy Bukowej dojdzie do spotkania GKS-ów z Katowic i Jastrzębia-Zdroju.

Grzegorz Maciejewski

Po raz ostatni derby GKS-ów odbywały się w sezonie 2008/2009. Klub z Jastrzębia od tamtej pory zdołał spaść do drugiej ligi wschodniej, rozwiązać się, odrodzić jako nowy podmiot, przebyć drogę z klasy okręgowej aż na zaplecze ekstraklasy, by znów się spotkać z katowiczanie, którzy na tym poziomie tkwią nieprzerwanie od... 11 lat.

Poprzednia wizyta jastrzębian przy Bukowej zakończyła się skandalem. 26 października 2008 r. na początku drugiej połowy, przy stanie 1:0 dla gospodarzy, sędzia główny Mariusz Złotek oraz jeden z jego asystentów zostali trafieni przez wyrzucone z trybuny nierozwinięte rolki do kasy fiskalnej, służące jako serpentyny. Złotek, aktualnie pracujący na poziomie Lotto Ekstraklasy, miał objawy wstrząśnienia mózgu i czuł się tak źle, że nie podjął się dalszego prowadzenia spotkania, które ostatecznie przerwano. Potem doszło jeszcze do zamieszek między zwaśnionymi grupami kibiców obu klubów.

Ostatecznie mecz ten zakończył się walkowerem 3:0 na korzyść jastrzębian, dla których po dziś dzień jest to jedyna wygrana z Gieksą na tak wy-

8
meczów w I lidze
rozegrały z sobą
GKS-y z Katowic
i Jastrzębia

sokim szczeblu. Trenerem gości był wtedy Jerzy Wyrobek, gospodarzy – niedawny selekcjoner reprezentacji Polski Adam Nawałka, a bramkę zdobył Łukasz Janoszka, wypożyczony wówczas z Ruchu Chorzów i będący jedynym zawodnikiem z tamtego meczu występującym obecnie w ekstraklasie. GKS został ukarany koniecznością rozegrania czterech spotkań bez udziału publiczności.

Dziś (godz. 20) frekwencja powinna dopisnąć. Za zdecydowanego faworyta uchodzą katowiczanie, których aspiracje sięgają ekstraklasy, ale nie przystępują oni do derbów w najlepszych humorach. W środę ulegli Rakowowi Częstochowa 0:2. – Przegraliśmy bitwę z głównym kandydatem do awansu, ale wojna trwa – stwierdził trener Jacek Paszulewicz. W obozie beniaminka z Jastrzębia panuje nieco większy optymizm. Drużyna w ciągu tygodnia pokonała Odrę Opole oraz zremisowała z Chrobrym Głogów. – Przed meczem z Chrobrym powiedzieliśmy sobie, że w dwóch kolejkach chcemy zdobyć 4 pkt. To cały czas realne. Czeka nas bardzo fajny mecz – mówi z uśmiechem trener Jarosław Skrobacz.

PIŁKA RĘCZNA

Zwycięskie próby Niebieskich

28:16 z SPR Olkusz i 33:14 z MKS San Jarośław. KPR Ruch Chorzów wysoko wygrał dwa ostatnie sparingi przed inauguracją sezonu. Powodów do euforii chorzowianki nie mają, bo podejmowały rywalki występujące jedynie na zapleczu elity, ale wysokie zwycięstwa to niezły prognostyk. W pierwszej kolejce Niebieskie zagrają na wyjeździe z Energią AZS Koszalin, a tydzień później podejmą w hali MORiS Piotrców Piotrków Trybunalski.

PIŁKA NOŻNA

Reprezentacja w Ustroniu

Na odnowionym przed rokiem stadionie Kuźni Ustronia wystąpi reprezentacja Polski. Rzecz jasna,

nie zjadą tam jednak kadrowicze z Robertem Lewandowskim, ale drużyna U-16. 23 października odbędzie się spotkanie Biało-Czerwonych z rocznika 2002 z Austriakami. Dla beskidzkiego miasta i tak będzie to niemałe wydarzenie.

ŻUŻEL

Ostatki przed play-offem

Dobiega końca faza zasadnicza sezonu żużlowego. W niedzielę o godz. 14.30 pierwszoligowy ROW Rybnik pojedzie na wyjeździe z niżej notowaną Polonią Piła, a tego samego dnia ekstraklasowy forBet Włókniarz Częstochowa zmierzy się na własnym torze z GKM Grudziądz. Włókniarz w tabeli PGE Ekstraligi jest czwarty, ROW w tabeli Nice 1 Ligi zajmuje trzecie miejsce.

PIŁKA NOŻNA



Górnik chce zatrzymać rozpędzoną Wisłę

Zabrzanie grają dziś w Krakowie z rywalem, który w poprzedniej kolejce zaimponował efektowną wygraną z Lechem Poznań.

Wisła pochlebne recenzje zbierała od początku sezonu, a przed tygodniem przełożyło się to na wynik. Choć przegrała w Poznaniu z niepokonanym wcześniej liderem rozgrywek już 0:2, to potem strzeliła aż pięć goli i nie straciła żadnego. Dziś (godz. 20.30) Biała Gwiazda będzie chciała pójść za ciosem w domowym meczu z Górnikiem, który w ostatnich dwóch kolejkach zdobył tylko 1 pkt – zremisował z Arką Gdynia i uległ Lechii Gdańsk. – Wracamy do gry po porażce u siebie w ważnym meczu. Ostatni rezultat Wisły zrobił wrażenie. Sądę jednak, że stać nas na to, by zwyciężyć w Krakowie, podobnie jak w poprzednim sezonie. Pamięamy ubiegły sezon. Wygraliśmy z Wisłą wszystkie trzy mecze. Teraz mamy jednak nowy sezon, przed którym doszło u nas do wielu zmian – mówi Igor Angulo, hiszpański napastnik Górnika. Drużyna z Zabrze dwukrotnie wygrała z Wisłą u siebie – 3:2 i 2:0 – a w Krakowie również skończyło się na 3:2. Dzisiejszy mecz budzi emocje. Wybierają się na niego fani nie tylko Górnika, lecz także Ruchu Chorzów, sympatyzujący z krakowskim klubem.

fot. Andrzej Grygiel/PAP

(gma)

**Sobota-
Niedziela**
25-26/08/2018

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

SIEDLCE WYBORY SAMORZĄDOWE

Tchórzewski idzie po zwycięstwo

Karol Tchórzewski w kolejnych wypowiedziach prezentuje swój program dla Siedlec i wizję zarządzania miastem

| fot. mat. pras./d

W Siedlcach kandydat Zjednoczonej Prawicy powszechnie uważany jest za faworyta wyścigu do fotela prezydenta miasta. Wynika to po części z tego, że w de facto trwającej już od kilku miesięcy kampanii proponuje on rozwiązania dla miasta, a po części z tego, że brakuje działań konkurencji. Antypisowska opozycja skupia się na razie na zadłużeniu Siedlec, ale kontestuje inwestycyjny boom w mieście.

Jarosław Molga

Karol Tchórzewski w kolejnych wypowiedziach prezentuje swój program dla Siedlec i wizję zarządzania miastem. Zapowiedział już, że gotowa jest lista kandydatów na radnych startujących z list prawicy. Nie chciał jednak zdradzić szczegółów. – Znajdą się tam znane nazwiska i nowe twarze. Na razie jeszcze przed rejestracją komitetu wyborczego nie chcę mówić konkretnie o personaliach – mówił Tchórzewski w wywiadzie dla portalu Podlasie24.

Karol Tchórzewski już zgłosił kilka konkretnych propozycji wyborczych. Jedną z pierwszych był żłobek miejski dla 120 dzieci. Budynek miałby stać w okolicach domu pomocy społecznej przy Jana Pawła II. W Siedlcach działa obecnie tylko jeden

miejski żłobek. Później Tchórzewski, jako szef siedleckiego Przedsiębiorstwa Energetycznego, zapowiedział, że niebawem zostanie zamontowanych kilkanaście nowych pyłomierzy. Obecnie jest tylko jedno urządzenie mierzące zanieczyszczenie powietrza w mieście.

Na tym tle konkurentka Tchórzewskiego, Magdalena Daniel, kandydatka Nowoczesnej i PO, wypada słabo. Mimo że upłynęło już sporo czasu, wciąż wśród mieszkańców żywa jest pamięć o wywiadzie, w którym stwierdziła, że w Siedlcach nie ma inwestycji, bo inwestycje powinny przynosić zysk, a takich działań miasto nie prowadzi. Opozycja w kilka miesięcy przed wyborami samorządowymi wieszczy finansową katastrofę. Podkreśla, że po zmianach nadwyżka tego rocznego budżetu wynosząca 73 tys. zł zmieniła się w 3177 tys. zł

deficytu. Prezydent Wojciech Kudelski odrzuca logikę opozycji i tłumaczy, że miasto ma płynność finansową, jest wypłacalne. – Mówicie tylko o długach, nie chcecie dostrzec, co za to zbudowano – mówił Kudelski do opozycji, w tym do Magdaleny Daniel.

– To, że miasto ma deficyt budżetowy, nie jest niczym niezwykłym. Praktycznie wszystkie miasta na świecie, które chcą się rozwijać, muszą zaciągać długi. Ważne jest coś innego. Chodzi o to, że nie można jedynie skupiać się na liczbach. Najważniejsi są mieszkańcy i to im mają służyć inwestycje. I z tego punktu widzenia, a nie jedynie przez pryzmat liczb, należy te inwestycje oceniać, tak jak to robi radna Daniel – mówi Tchórzewski. Podkreśla, że nie lekceważy kwestii zadłużenia, ale to rozwój miasta dla dobra siedlczan musi być priorytetem.

Na tle Tchórzewskiego Magdalena Daniel, kandydatka Nowoczesnej i PO, wypada słabo. Mieszkańcy pamiętają jej stwierdzenie, że w Siedlcach nie ma inwestycji, bo inwestycje powinny przynosić zysk... Czy mamy płacić za chodzenie po chodnikach? – pyta retorycznie Tchórzewski

KALENDARIUM POWSTANIA

25 sierpnia 1944 r.

Zostaje odparty niemiecki atak na klasztor Kanoniczek przy pl. Teatralnym i zakłady Fiata na ul. Sapieżyńskiej. Częściowemu zburzeniu ulega katedra. Po całodziennym boju z użyciem czołgów, moździerzy, granatników, miotaczy płomieni i min dopiero wieczorem udaje się Niemcom zepchnąć obrońców Szpitala Jana Bożego do ostatnich ruin od strony ul. Sapieżyńskiej. Jednocześnie trwają ciężkie zmagania o Państwową Wytwórnę Papierów Wartościowych. Niemcy zaj-

mują szkołę przy ul. Rybaki. Do walki na Starym Mieście wchodzi kolejne posiłki niemieckie w sile 1500 ludzi. Wobec braku możliwości dowodzenia w nocy z 25 na 26 sierpnia Stare Miasto opuszcza Komenda Główna AK, która przechodzi kanałami do Śródmieścia i przenosi się do gmachu PKO przy ul. Świętokrzyskiej. W nocy z 24 na 25 sierpnia przez wyłomy w podziemiach żołnierze batalionu AK „Kiliński” zdobywają Cafe Club na rogu Al. Jerozolimskich i Nowego Świata. Cała parzysta strona Alei od Nowego Świata do Marszałkowskiej jest już w polskich rękach.

(oprac. jm)

26 sierpnia 1944 r.

Na Starówce powstańcy odpierają ataki na Bank Polski, Pasaż Simonsa, ratusz i pałac Blanka. Pod naporem ataku niemieckiego zostają zmuszeni do wycofania się ze Szpitala Jana Bożego. Przez cały dzień i noc toczy się bój na poszczególnych piętrach PWPW. Niemcy budują barykadę w poprzek nawy głównej katedry. Wieczorem powstańcy odrzucają ich stamtąd oraz z zakrystii. Stukasy obrzucają Starówkę dziesiątkami bomb. Jeden z nalotów zawala kamienicę przy Freta 16. Pod gruzami ginie wielu ludzi, a wśród nich

sztab Armii Ludowej Obwodu Warszawskiego: dowódca Obwodu AL mjr Bolesław Kowalski „Ryszard”, szef sztabu Obwodu kpt. Edward Lanota „Edward”, szef propagandy i redaktor naczelny pisma „Armia Ludowa” mjr Stanisław Nowicki „Felek”, kwatermistrz por. Anatol Matywiecki „Natek”, kpt. Stanisław Kurland „Zenek Krzemiński”. Nocą oddziały powstańcze opowiadają klasztor Nazaretanek przy ul. Czerniakowskiej, skąd zostają ewakuowani zakonnice oraz ranni i cywile znajdujący się pod ich opieką.

(oprac. jm)



DOJADĄ AUTOBUSEM DO SZKÓŁ

PŁOCK \ Młodzież z powiatu płockiego nie będzie miała problemów z dojazdem autobusem do szkół – deklaruje wicestarosta płocka Iwona Sierocka. W piątek powinna być znana nowa siatka połączeń. Jest już trzech chętnych przewoźników. O dofinansowanie autokarowych przewozów regionalnych zaapelowali marszałkowie województwa. – Samorządy nie poradzą sobie z organizacją nierentownych linii – podkreśla Adam Struzik.

foto: Wikipedia/d

WYBORY SAMORZĄDOWE

Poprą doświadczonych samorządowców

Choć startują z własnych komitetów wyborczych, otrzymają poparcie Prawa i Sprawiedliwości. Kandydaci na wójtów gmin Borowie, Łaskarzew i Wilga sprawdzili się jako skuteczni i otwarci na współpracę z różnymi środowiskami oraz doświadczeni samorządowcy.

Katarzyna Kasjanowicz

W ostatnim tygodniu w biurze poselskim Grzegorza Woźniaka parlamentarzysta przedstawił trzech kandydatów na wójtów z powiatu garwolińskiego. Startujący w zbliżających się wyborach samorządowych Wiesław Gąska, Jacek Piesiewicz i Marian Janisiewicz mają własne komitety wyborcze, ale mogą liczyć na poparcie Prawa i Sprawiedliwości. Obecni wójtowie – Wiesław Gąska z gminy Borowie i Marian Janisiewicz z Łaskarzewa – będą się ubiegali o reelekcję. Jacek Piesiewicz od dwóch lat sprawuje

funkcję przewodniczącego Rady Gminy w Wildze.

W wypowiedzi dla portalu eGarwolin.pl Grzegorz Woźniak mówił o efektach współpracy na rzecz powiatu i chęci kontynuacji tych działań. Zauważył, że popierani przez PiS obecni wójtowie są otwarci na współpracę z różnymi środowiskami, co przekłada się na korzystny odbiór przez wyborców. Parlamentarzysta podkreślił, że wraz z kandydatami ma wiele wspólnych pomysłów i planów na nową kadencję. Jedną z ważniejszych inicjatyw będzie rozwój infrastruktury drogowej, ale także wodociągowej i kanalizacyjnej.

\\ Startujący w zbliżających się wyborach samorządowych Wiesław Gąska, Jacek Piesiewicz i Marian Janisiewicz mają własne komitety wyborcze, ale mogą liczyć na poparcie Prawa i Sprawiedliwości \\

Co daje poparcie takich kandydatów? Czy nie byłoby lepiej, gdyby Prawo i Sprawiedliwość przedstawiło samorządowców z własnej partii? A może właśnie lepszy wybór jest poparciem kandydatów, którzy już się sprawdzili w swojej pracy na terenie powiatu i dzięki temu są rozpoznawalni przez mieszkańców? Te pytania zadaliśmy politologowi Rafałowi Chwedorukowi.

Profesor nadzwyczajny UW podkreślił polską specyfikę, jeśli chodzi o kwestie związane z deklaracją światopoglądu politycznego i przełożenie go na wybór lokalnych władz. – W większości państw Europy Zachodniej nawet na po-



ziomie rad dzielnic nie unika się identyfikacji partyjnych. My ze względu na różne uwarunkowania historyczne jesteśmy antypolityczni i antypartyjni – ocenia Chwedoruk. – Podchodzimy nieufnie i dlatego politycy – od tych

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

PRENUMERATA ELEKTRONICZNA



GAZETA POLSKA

POLITYKA CYWILIZACJA HISTORIA
NONE
PANSTWO

**ATRAKCYJNE
PAKIETY
+
WYJĄTKOWE
PREZNTY**

Koszulka
ODSIECZ WIEDENSKA
kultowej marki
RED IS BAD
o wartości
120zł

Książka
**RESORTOWE
TOGI**
o wartości
50,00zł

**WYBIERZ SWÓJ PAKIET NA STRONIE
WWW.PRENUMERATA.GPCODZIENNIE.PL**



OFERTA DLA NOWYCH PRENUMERATORÓW I PRZY PRZEDŁUŻENIU PRENUMERATY - DO WYCZERPANIA ZAPASÓW.



DWIE OSOBY RANNE W POŻARZE

PŁOŃSK \ Pożar domu jednorodzinnego w Baboszewie k. Płońska. Dwie osoby – w tym dziecko – trafiły do szpitala. W akcji brał udział śmigłowiec, który zabrali dziewięciolatka do szpitala. Pod opieką lekarzy jest także jego matka, a jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

fot. PSP/d



uciażliwy jest też dla nich hałas.
ODOLANY NIE DLA TIRÓW

WARSZAWA \ Władze Woli chcą wprowadzić strefę ograniczenia ruchu pojazdów powyżej 10 t. Projekt mają zaopiniować policja i ZDM. Odolany to teren przemysłowy, na którym powstają nowe osiedla. Mieszkańcy nie czują się tam bezpiecznie,

fot. mat. pras./d



Najbliższe wybory pokażą, czy społeczeństwo będzie chciało kontynuacji dotychczasowej polityki w gminach powiatu garwolińskiego

| fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

z najniższego szczebla po tych z najwyższego – próbują nas przekonać, że nie są politykami. Żyjemy złudnym mitem, że sprawa przeznaczenia środków na modernizację dróg czy budowę basenu nie jest sprą-

wą polityki, a w rzeczywistości jest – dodaje.

Politolog zauważa ponadto, że wyborcy biorący udział w wyborach samorządowych stykają się z dziwną mozaiką, ale na poziomie gminnym bę-

da rozróżniali i wybierali poszczególne postacie.

Najbliższe wybory pokażą, czy społeczeństwo będzie chciało kontynuacji dotychczasowej polityki w gminach powiatu garwolińskiego.

WYBORY SAMORZĄDOWE

Informacja czy agitacja?

W oficjalnym serwisie internetowym dzielnicy Praga-Południe pojawiają się informacje wyborcze dot. kandydata PO na prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego. Jest on w pewien sposób promowany – ocenili w czwartek poseł PiS Paweł Lisiecki i radny tej partii z Pragi-Południe Marek Borkowski. To nie pierwszy raz, gdy pojawiają się wątpliwości co do treści publikowanych przez urząd w serwisach czy biuletynach.

W oficjalnym serwisie jednej z dzielnic – Pragi-Południe – pojawiają się informacje wyborcze dotyczące Rafała Trzaskowskiego. Jest on w pewien sposób promowany. Będziemy monitorowali tego typu działania w oficjalnych serwisach innych dzielnic – zapowiedział Lisiecki. – Tego typu praktyki należy napiętnować – ocenił. Jednocześnie zaznaczył, że treści umieszczane w serwisach dzielnic są finansowane przez wszystkich mieszkańców i być może nie wszyscy z nich chcą sobie relacji z kampanii wyborczej danego kandydata. – Tak bogata partia jak PO może sobie pozwolić na wydawanie własnych pieniędzy na kampanię wyborczą – podkreślił. Przedstawiciele PiS zapowiedzieli, że zadadzą Państwowej Komisji Wyborczej pytanie, czy takie praktyki są dozwolone. To nie pierwszy raz, kiedy tre-

\\ Tak bogata partia jak PO może sobie pozwolić na wydawanie własnych pieniędzy na kampanię wyborczą – podkreślił poseł Paweł Lisiecki \\

ści publikowane przez Urząd Dzielnicy Praga-Południe budzą wątpliwości. Około dwóch miesięcy temu poruszaliśmy na łamach „Dodatku Mazowieckiego” kwestię publikacji w Biuletynie Informacyjnym wydawanym przez urząd felietonu, którego autor w dość dosadny sposób odniósł się do dwóch głównych kandydatów na prezydenta Warszawy. – Biuletyny informacji publicznej wydawa-

ne przez samorządy z założenia powinny zawierać obiektywne informacje, użyteczne dla lokalnej społeczności, publikacje promujące samorząd, a także komunikaty urzędowe – twierdzili wtedy radni PiS, którzy wskazywali, że artykuł miał cechy agitacji na rzecz Rafała Trzaskowskiego. Przedstawiciele urzędu dzielnicy twierdzili wtedy: – Nieznane jest nam także pojęcie cenzury, która w ostatnich latach ponownie pojawiła się w polskich mediach publicznych. Jeżeli tekst nie zawiera wulgaryzmów, kłamstw i nie łamie ogólnie przyjętych norm kulturowych, a jest wyrazistym obrazem poglądów autora, decyzją wydawcy (i redaktora naczelnego), może zostać przyjęty do druku – podkreślał Adam Opaliński, rzecznik prasowy urzędu.

Natalia Karcz-Kaczkowska

KULTURALNY FLESZ

GRA MIEJSKA



fot. mat. pras./d

Skarby Wilanowa

Gra miejska, która pozwala połączyć odkrywanie ciekawostek z okolicy z aktywnością na świeżym powietrzu oraz naukę z zabawą. Przez ok. 90 min części teoretycznej oraz 150 min spaceru po dzielnicy uczestnicy dowiedzą się, czym jest geocaching i jak go wykorzystać. Wstęp wolny ze smartfonem.

Sobota 25 sierpnia, godz. 11, Al. to Wilanów, al. Rzeczypospolitej 14, Warszawa

SPACER



fot. mat. pras./d

Śladami Powstania Warszawskiego

Spacer śladami Powstania Warszawskiego w Śródmieściu Południowym. Co decydowało o zawarciu małżeństwa w Powstaniu? Ile średnio trwał ślub i ile zawarto małżeństw? Jakie prezenty otrzymywali nowożeńcy? Co zastąpiło marsz Mendelssohna? Mile widziany napiwek dla przewodnika.

Sobota 25 sierpnia, godz. 13, zbiórka w Al. Jerozolimskich przy rondzie de Gaulle'a, Warszawa

HISTORIA



fot. mat. pras./d

„Okno na Waliców”

Dzień poświęcony wielokulturowej historii i przyszłości ul. Waliców, Mirowa oraz warszawskiego Dzikiego Zachodu. Godz. 15–16.30 – spacer po ulicach. Godz. 17 – inauguracja wystawy opowiadającej historię Walicowa i przedstawiającej pomysły studentów Wydziałów Architektury, jak dać drugie życie kamienicom. Godz. 18 – koncert.

Sobota 25 sierpnia, godz. 15, miejsce zbiórki przed kamienicą Waliców 14, Warszawa

KONCERT



fot. mat. pras./d

Muzyka zachodnioafrykańska

Wirtuoz kory Buba Badjie Kuyateh wystąpi z gośćmi: Marcinem Soyką, Rafałem Smolińskim i Grzegorzem Rytką. Pieśni griotów – dzięki którym przekazywane są w Gambii tradycyjne wiedza, kultura i obyczaje – łączą się w wykonaniu Buby z jazzem, funkiem i innymi nowoczesnymi brzmieniami.

Sobota 25 sierpnia, godz. 17, skwer Ormiański, przy skrzyżowaniu ul. Powsińskiej i Okrężnej, Warszawa

HISTORIA SZTUKI



fot. Włocławek/d

Marcello Bacciarelli

„Portrety Marcello Bacciarellego jako kronika strojów modnych Polaków w 2. połowie XVIII w” – dr Magdalena Białic przedstawi kontekst historyczny powstania dzieł. Wykład adresowany jest zarówno do amatorów zainteresowanych sztuką, jak i do profesjonalistów. Bilety w cenie 5 zł upoważniają do zwiedzania wystawy.

Niedziela 26 sierpnia, godz. 13, Zamek Królewski, pl. Zamkowy 4, Warszawa

MUZYKA SAKRALNA



fot. mat. pras./d

„Msza Kreolska”

Koncert Chóru Uniwersytetu Narodowego w San Juan (Argentyna). W programie „Msza Kreolska” Ariela Ramireza i inne utwory. W tym roku chór obchodzi 50. rocznicę, którą świętuje wyprawą po krajach Europy. Zajmuje ważne miejsce w historii i kulturze prowincji San Juan i cieszy się uznaniem.

Wstęp wolny. Niedziela 26 sierpnia, godz. 19, kościół Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, ul. Piłsudskiego 47, Legionowo



WYJĄTKOWY MECZ DLA KANTÉGO

PIŁKA NOŻNA \ Niedzielne spotkanie z Wisłą Płock będzie szczególnie istotne dla Joségo Kantégo, który jeszcze w ubiegłym sezonie reprezentował barwy Nafciarzy, a teraz strzela gole dla Legii. – Ten mecz będzie dla mnie wyjątkowy, ale dla drużyny istotny tak samo jak każde ligowe starcie. Pierwsze miesiące w Legii oceniam dobrze, ale żałuję, że nie gramy w pucharach – mówi napastnik.

fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA

Słyszałem plotki o odejściu Sebastiana Szymańskiego. Na razie jednak trenuje on z nami i zobaczymy, co przyniosą kolejne dni. Szymański jest młodym utalentowanym zawodnikiem i mam nadzieję, że będzie nadal z nami pracował. Gdybyśmy go wprowadzili na wyższy poziom, to mógłby być wart 10 razy więcej niż teraz. Inne kluby też to widzą i dlatego składają oferty. Piłka nożna to biznes – stwierdził podczas konferencji prasowej Ricardo Sá Pinto

Mam pomysł na mecze: to wygrywanie – mówi trener Legii | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Mecz z kategorii niebezpiecznych

Jestem zadowolony z mentalności i postawy piłkarzy Legii. Naprawdę ciężko pracują i chcą wrócić do wysokiej formy. Na treningach pokazali mi, że chcą walczyć. Niedzielny mecz z Wisłą Płock będzie dla nas spotkaniem z kategorii niebezpiecznych – mówi przed derbami Mazowsza RICARDO SÁ PINTO w rozmowie z MAŁGORZATĄ CHŁOPĄŚ.

Pracuje Pan z legionistami już kilka dni. Ma Pan już pomysł na to, jak powinna grać drużyna?

Mam pomysł na mecze – to wygrywanie. Tego chcemy i nad tym każdego dnia pracujemy. W tym tygodniu zajmowaliśmy się kilkoma ofensywnymi i defensywnymi schematami taktycznymi, ale nie chcę wchodzić w szczegóły, jak ma wyglądać efekt na boisku. Nie lubię takich meczów, jaki czeka nas w niedzielę. Spotkanie z Wisłą będzie dla nas spotkaniem z kategorii niebezpiecznych. Co prawda nasi rywale są na ostatnim miejscu w tabeli, ale – jeśli spojrzeć na to, jak grają – nie zasługują na tak słabą pozycję. Musimy być ostrożni i w 100 proc. skoncentrowani. Goście nie mogą nas niczym zaskoczyć.

Jak się prezentują piłkarze od strony mentalnej? Ostatnio były z tym duże problemy.

Jestem zadowolony z tego, jak pracują. Widać, że chcą wrócić do jak najlepszej formy. Z całą pewnością pokazali mi, że chcą walczyć.

W tym tygodniu dokręcił Pan drużynie śrubę. Taki jest Pana styl?

Tak. Uważam, że treningi powinny być intensywne. Trenujemy różne momenty meczu, więc warunki muszą być zbliżone do tych meczowych. Oczywiście

nie możemy przesadzić – trzeba znaleźć balans. Teraz zawodnicy mogą być nieco zmęczeni, bo zaczęli trenować w inny sposób. Szanuję sposób pracy każdego trenera, ale nikogo nie kopiuję – mam swój styl, w którym wierzę. Mamy dużo pracy do wykonania, ale cieszy mnie to, co widzę podczas zajęć.

Czy piłkarze wytrzymają intensywność serwowanych przez Pana treningów?

Musimy sobie wbić do głów, że skończyły się już czasy, w których Legia wygrywała mecze, bo rywale czuli respekt dla jej marki, jakości piłkarskiej czy wyższości herbu. Obecnie w futbolu jest tak, że jeżeli nie pracujesz ciężko, jeżeli nie dajesz z siebie wszystkiego na boisku i nie będziesz lepszy od przeciwnika, to nie wygrasz samą jakością. Taki futbol już się skończył.

Kiedy na boisku zobaczymy Jarosława Niezgoda i co dalej z Cristianem Pasquato?

Nie wiemy jeszcze, kiedy Niezgoda będzie gotowy do gry. Pasquato otrzymał szansę powrotu, bo bardzo tego chciał i wytłumaczył mi swoją sytuację. Wyjaśniłem mu, że startuje od zera, jak wszyscy, a co z tego wyniknie – zobaczymy.

PIŁKA NOŻNA

Bilety na mecz z Wisłą Płock

W niedzielę o godz. 15.30 Legia zagra przy Łazienkowskiej z Wisłą Płock. Trwa sprzedaż biletów na to spotkanie – można je nabywać w kasach klubu, centrach handlowych w Markach i Jankach (tzw. Wyspy Legii) oraz za pośrednictwem serwisu biletowego: www.bilety.legia.com. Taniej wejściówki kupią posiadacze kart kibica Legii.

Kulenović na dłużej w Legii

Sandro Kulenović przedłużył kontrakt z Legią. 18-latek będzie zawodnikiem warszawskiego klubu do końca czerwca 2021 r. Do tej pory młody Chorwat nie zdołał się przebić do pierwszego zespołu – na koncie ma tylko jeden, kilkuminutowy występ z seniorami. – Mam tutaj wszystko, żeby się rozwijać. Legia jest dla mnie idealnym klubem. Trenowanie z takimi napastnikami, jak Carlitos czy Jarek Niezgoda, to dla mnie nauka i nowe doświadczenia – stwierdził napastnik po podpisaniu nowej umowy.

Przybył poprowadzi derby Mazowsza

Jarosław Przybył został wyznaczony do sędziowania meczu szóstej kolejki ekstraklasy między Legią a Wisłą Płock. W tym sezonie arbiter z Kluczborka prowadził jedno spotkanie Wojskowych – przegrane 1:3 z Zagłębiem Lubin. Wiśle Płock jeszcze nie sędziował.

TRANSFERY

Szymański o krok od CSKA

Tak jak pisaliśmy w piątek, Sebastian Szymański znalazł się na liście transferowej Legii i jest na niego kupiec. To CSKA Moskwa, które jest w stanie przeznaczyć na wykup piłkarza kilka ładnych milionów. Niektóre źródła mówią nawet o 7 mln euro.

Po odpadnięciu z eliminacji do Ligi Europy klubowa kasa w Legii ziele pustką – w budżecie brakuje ok. 40 mln zł. Stan finansów może się poprawić dzięki sprzedaży kilku zawodników, a tym, który najbardziej interesuje zagraniczne kluby, jest okrzyknięty jednym z największych polskich talentów Szymański. Rosjanie pytają o młodego pomocnika już od kilkunastu dni, a rozmowy są coraz bardziej zaawansowane. W czwartkowy wieczór rosyjskie media spekulowały nawet, że do załatwienia zostały ostatnie formalności i badania medyczne, lecz wkrótce się okaże, że Legia i CSKA są „dalej niż bliżej” od porozumienia. Legia chciałaby dostać za „Szymiego” 7 mln euro, Rosjanie starają się zbić cenę, a dodatkowo zapłacić za zawodnika w ratach, co na Łazienkowskiej jest nie do przyjęcia. Wojskowi nie mogą się także zgodzić na obniżkę kwoty transferowej, bo w transakcji ma uczestniczyć także agencja prowadząca Szymańskiego.

Sam Szymański może być zadowolony z ewentualnej przeprowadzki, bo według różnych źródeł miałby zarabiać w Moskwie kilkakrotnie tego co obecnie, a więc kwotę w granicach 1 mln euro.

(mch)